

# Krajowa Rada Sądownictwa

K W A R T A L N I K



CENA 39 ZŁ (W TYM 5% VAT)

NUMER 3 (12) WRZESIEŃ 2011

Jakie zmiany wprowadza nowa ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa  
– artykuł Małgorzaty Niezgódki-Medek

Dlaczego pomimo wielu zalet mediacja nie jest powszechnie stosowana  
– artykuł Zbigniewa Zguda

Maszynka do głosowania działa bez zarzutów, ale mamy też inne zmartwienia  
– felieton Waldemara Żurka

Sędzia nie może się chować za głupim prawem  
– rozmowa z prof. Adamem Zielińskim

Sprawozdania z Konferencji prezesów sądów oraz z nadzwyczajnych zebrań  
przedstawicieli zgromadzeń ogólnych sędziów okręgu i apelacji  
wraz z podjętymi przez nie apelami i uchwałami

Informacja z działalności KRS w 2010 r. (skrót)

Najważniejsze stanowiska i opinie podjęte przez KRS w okresie: 1.04.–30.06.2011 r.

# Dokumenty z KRS, KRK, KW i innych zasobów państwowych



Wolters Kluwer  
Polska

[www.odpisy.LEX.pl](http://www.odpisy.LEX.pl)



WYPRÓBUJ NAS ZA ZŁOTÓWKĘ\*



ZAMÓW ODPIS AKTUALNY  
Z KRS W PROMOCYJNEJ CENIE!

- Oryginał odpisu otrzymasz w ciągu 2-3 dni roboczych
- Jeśli złożysz zamówienie przed godziną 11-tą, skan odpisu otrzymasz drogą mailową już w dniu złożenia zamówienia



**KRS**  **ekspres**

Internetowy system pozyskiwania dokumentów  
z jawnych rejestrów i zasobów państwowych

Zamów dokument z:

- Krajowego Rejestru Sądowego
- Rejestru Zastawów
- Krajowego Rejestru Karnego
- Rejestru Ksiąg Wieczystych
- Rejestru Dłużników Niewypłacalnych

[www.odpisy.LEX.pl](http://www.odpisy.LEX.pl)

\*Akcja promocyjna trwa od 1 czerwca do 30 września • Promocja skierowana jest wyłącznie do nowych użytkowników • Promocja umożliwia zamówienie odpisu aktualnego (do 5 sztuk tego samego dokumentu) z KRS za 1 zł netto (1,23 zł brutto) • 1 zł to opłata za usługę pobrania dokumentu z Sądu oraz przesyłkę priorytetową Poczty Polskiej. Opłata nie obejmuje Kosztów Sądowych i nie obowiązuje przy wyborze innych form przesyłki • Zamówienia realizujemy po opłaceniu faktury pro-forma • Pełny regulamin promocji dostępny jest na [www.odpisy.LEX.pl](http://www.odpisy.LEX.pl) • Usługa realizowana jest we współpracy z firmą Biznes Ekspres [www.biznesekspres.pl](http://www.biznesekspres.pl)

# SPIS TREŚCI

## ARTYKUŁY I KOMENTARZE

- 5 – Nowa ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa  
– Małgorzata Niezgódka-Medek
- 9 – Mediacja sądowa – z dużej chmury mały deszcz  
– Zbigniew Zgud

## LUDZIE I WYDARZENIA

### Felietony

- 14 – Maszynka do głosowania działa bez zarzutów, ale mamy też inne zmartwienia – Waldemar Żurek

### Wywiady

- 16 – Sędzia nie może się chować za głupim prawem  
– rozmowa z prof. Adamem Zielińskim – Alicja Seliga

### Kalendarz wydarzeń

- 22 – Uhonorowanie zasłużonych sędziów
- 22 – Niezależni sędziowie prawa – wystąpienie SSN Antoniego Górskiego na sympozjum „Krajowa Rada Prokuratury – strażnik niezależności prokuratorów i prokuratury”
- 23 – Konferencja prezesów sądów
- 27 – Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgu
- 29 – Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji
- 31 – Lista osób powołanych przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego do pełnienia urzędu sędziego 14.04, 16.05 i 29.06.2011 r.
- 34 – Wybrane sylwetki nowych sędziów:
  - 34 – Anna Kozłowska, SSN
  - 35 – Leszek Parzyszek, SSO w Warszawie
  - 35 – Krzysztof Chybicki, SSR w Elblągu
  - 36 – Sebastian Krawczyk, SSR w Tomaszowie Lubelskim
  - 36 – Grzegorz Uszyński, SSR w Grodzisku Mazowieckim

### Współpraca międzynarodowa

- 37 – Spotkania, wizyty, konferencje – Rafał Michalczewski
- 38 – Współpraca w ramach sieci ENCJ – Karolina Janson-Ernert

## DOKUMENTY KRS

### Informacja z działalności KRS w 2010 r. (skrót)

- 40 – Ogólna charakterystyka i najważniejsze zadania Krajowej Rady Sądownictwa
- 42 – Priorytetowe cele Krajowej Rady Sądownictwa
- 55 – Opiniowanie projektów aktów normatywnych dotyczących sądownictwa i sędziów oraz projektów planów finansowych dla sądów powszechnych
- 55 – Sprawy z zakresu etyki zawodowej oraz spraw dyscyplinarnych
- 56 – Rozpatrywanie skarg i wniosków
- 57 – Działalność Rady na arenie międzynarodowej: spotkania w Radzie, kontakty z innymi radami sądownictwa i organizacjami międzynarodowymi
- 58 – Uhonorowanie sędziów odchodzących w stan spoczynku
- 58 – Postulaty Rady co do aktualnych problemów i potrzeb wymiaru sprawiedliwości



## KRAJOWA RADA SĄDOWNICTWA KWARTALNIK

### Kolegium redakcyjne

Redaktor naczelny  
**Krzysztof Grajewski**  
Z-ca redaktora naczelnego  
**Roman Kęska**

**Barbara Godlewska-Michalak**  
**Małgorzata Niezgódka-Medek**  
**Krzysztof Pluta**  
**Waldemar Żurek**

Sekretarz redakcji  
**Bogdan Bugdalski**  
tel. 22 535 82 59  
e-mail: bbugdalski@wolterskluwer.pl

Redaktor prowadzący  
**Marcin Trepczyński**  
tel. 22 535 82 59  
e-mail: mtrepczynski@wolterskluwer.pl

**Patronat honorowy**  
**SSN Antoni Górski**  
**Przewodniczący Krajowej Rady**  
**Sądownictwa**

**Materiały do publikacji – o objętości do 15 stron znormalizowanego maszynopisu (ok. 25 tysięcy znaków) – przyjmujemy z płytą CD lub pocztą elektroniczną (z imieniem, nazwiskiem, krótkim CV oraz telefonami kontaktowymi). Artykuły o większej objętości – zaakceptowane do druku – Redakcja będzie odsyłała Autorom w celu ich skrócenia.**

Do materiałów przysyłanych do redakcji przez absolwentów wydziałów prawa, doktorantów, asystentów i aplikantów powinna być dołączona rekomendacja (recenzja) opiekuna naukowego. Autor, przekazując redakcji tekst, przerosi na wydawcę wyłączne prawo do jego publikacji (prawa autorskie i wydawnicze). Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania zmian w tekstach przeznaczonych do publikacji. Materiały niezamówione nie będą zwracane.

### WYDAWCA

**Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.**  
01-231 Warszawa, ul. Płocka 5a



**Wolters Kluwer**  
Polska

### WOLTERS KLUWER POLSKA

Dyrektor Działu Czasopism  
**Klaudiusz Kaleta**  
tel. 22 535 83 13  
e-mail: kkaleta@wolterskluwer.pl

Sekretariat  
tel. 22 535 82 03  
fax 22 535 83 32

Szczegółowe informacje o prenumeracie czasopisma można uzyskać pod numerem infolinii 0 800 120 188; fax 22 535 82 05

**Biurowo Reklamy**  
tel. 22 535 83 01

**Skład i łamanie**  
A.P. GRAF Paweł Sieńko, Warszawa

**Druk: PAPER&TINTA, Marki**

Nakład 300 egz.

**Najważniejsze opinie, stanowiska i uchwały podjęte w okresie: 1.04.–30.06.2011 r.**

- 60– Opinia KRS z 6.04.2011 r. w przedmiocie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw
- 60– Opinia KRS z 8.04.2011 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego
- 60– Opinia KRS z 20.04.2011 r. w przedmiocie projektu ustawy o zapewnieniu bezpieczeństwa w związku z organizacją Turnieju Finałowego UEFA EURO 2012 oraz o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw
- 62– Opinia KRS z 12.05.2011 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego
- 62– Opinia KRS z 13.05.2011 r. w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych
- 64– Opinia KRS z 31.05.2011 r. w przedmiocie projektu rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej zmieniającego rozporządzenie w sprawie przypadków, w których żołnierze zawodowi są zwolnieni od obowiązku noszenia umundurowania i oznak wojskowych
- 64– Opinia KRS z 31.05.2011 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego
- 64– Opinia KRS z 16.06.2011 r. w przedmiocie projektu założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece
- 65– Stanowisko KRS z 8.04.2011 r. w przedmiocie zasad przedstawiania Krajowej Radzie Sądownictwa kandydatów na stanowiska sędziowskie
- 66– Stanowisko KRS z 8.04.2011 r. w sprawie zagrożeń niezawisłości sędziowskiej zasygnalizowanych w wystąpieniu Prezesa Sądu Okręgowego w Słupsku z 30.03.2011 r. do Krajowej Rady Sądownictwa
- 66– Stanowisko KRS z 8.04.2011 r. w sprawie wynagrodzeń sędziów
- 66– Stanowisko KRS z 13.05.2011 r. w przedmiocie poprawki zgłoszonej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w piśmie z 10.05.2011 r. (KKPC 103/2011) do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, uchwalonej przez Sejm 28.04.2011 r.
- 67– Stanowisko KRS z 13.05.2011 r. w sprawie komisyjnego projektu ustawy – Przepisy ogólne prawa administracyjnego
- 67– Stanowisko KRS z 16.06.2011 r. w przedmiocie projektu założeń projektu ustawy o niektórych sposobach unikania konfliktu interesów
- 70– Uchwała Nr 1141/2011 KRS z 20.04.2011 r. w sprawie wniosku do Ministra Sprawiedliwości oraz do Ministra Obrony Narodowej o opracowanie projektu planu dochodów i wydatków sądów powszechnych i sądów wojskowych
- 70– Uchwała Nr 1381/2011 KRS z 13.05.2011 r. w sprawie „zamrożenia” wynagrodzeń sędziowskich
- 70– Uchwała Nr 1377/2011 KRS z 13.05.2011 r.



# NOWA USTAWA O KRAJOWEJ RADZIE SĄDOWNICTWA

*Małgorzata Niezgódka-Medek*

18.07.2011 r. weszła w życie nowa ustawa z 12.05.2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. Nr 126, poz. 7563, dalej: ustawa o KRS).

Powodem uchwalenia tej regulacji była konieczność wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 19.11.2009 r.<sup>1</sup> W orzeczeniu tym TK uznał za niezgodny z Konstytucją art. 12 ust. 6 wcześniej obowiązującej ustawy z 12.07.2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 67) w zakresie, w jakim przepis ten upoważniał Prezydenta RP do uregulowania w drodze rozporządzenia postępowania przed Radą, odraczając przy tym wejście w życie swojego wyroku o 12 miesięcy. Trybunał stwierdził bowiem, że zagadnienia dotyczące procedowania przez Radę powinny być określone w drodze ustawy, a nie aktu wykonawczego. Zwrócił też uwagę, że w ustawie z 2001 r. w zasadzie brakowało unormowań w tym zakresie, poza wskazaniem, że w postępowaniu przed Radą nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Prowadziło to w efekcie do samodzielnego kształtowania przez organy władzy wykonawczej (Prezydenta RP, działającego w takich sprawach z kontrasygnatą Prezesa Rady Ministrów) sposobu działania przez centralny konstytucyjny organ państwa. Podstawowe zadania tego organu wynikające z ustawy zasadniczej służą natomiast prawidłowemu działaniu władzy sądowniczej. Stoi on bowiem na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów oraz wskazuje Prezydentowi osoby do powołania na stanowiska sędziów.

Ustawa z 2001 r. wymagała zmiany także z uwagi na wcześniej wydane orzeczenia TK, które ingerowały w zawartą w niej regulację<sup>2</sup>. Trybunał wskazywał w nich nie tylko na niezgodność z Konstytucją niektórych przepisów ustawy, lecz także na luki w normowanej materii, w szczególności brak ustawowego określenia kryteriów wyboru kandydatów ubiegających się o stanowiska sędziowskie.

Te przyczyny spowodowały, że wkrótce po wydaniu wskazanego na wstępie wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 62/07 Krajowa Rada Sądownictwa zaczęła prace nad zmianami ustawy z 2001 r., które zakończyły się

podjęciem uchwały zawierającej projekt odpowiedniej nowelizacji. Projekt ten został przekazany na ręce Marszałka Senatu z uwagi na zaangażowanie tej izby parlamentu w wykonywanie wyroków TK poprzez podejmowanie odpowiedniej inicjatywy ustawodawczej.

W toku wstępnych prac w Senacie uznano, że zakres niezbędnych zmian wynikających z orzeczeń TK jest tak szeroki, że wymaga opracowania nowego aktu normatywnego, który zastąpiłby lakoniczną ustawę z 2001 r., a 12.08.2010 r. Senat podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Nowa ustawa jest ponad dwukrotnie obszerniejszą regulacją od ustawy z 2001 r. Składają się na nią 52 artykuły, pogrupowane w pięciu rozdziałach: „Przepisy ogólne”, „Kompetencje i ustrój Rady”, „Postępowanie przed Radą”, „Zmiany w przepisach obowiązujących” oraz „Przepisy przejściowe i końcowe”.

Najmniej zmian w porównaniu z dotychczasowym stanem prawnym wprowadzono w zakresie dotyczącym kompetencji Rady, utrzymując istniejące rozwiązania, służące realizacji art. 179 i art. 186 Konstytucji. Podtrzymano też zasadę, że ustawa nie wyczerpuje tej materii, ograniczając się do wymienienia w art. 3–6 najważniejszych zadań Rady i sygnalizując, że mogą one wynikać także z innych ustaw. Takimi ustawami są przede wszystkim ustawy ustrojowe dotyczące wszystkich trzech pionów sądownictwa: ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), ustawa z 21.08.1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 ze zm.) i ustawa z 25.07.2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.). Pomijając zmiany redakcyjne w określaniu podstawowych zadań Rady warto odnotować, że zmieniono kolejność ich prezentacji, wymieniając w ust. 1 art. 3 te, które mają podstawowe znaczenie dla bezpośredniego wykonania celów wynikających z wymienionych przepisów ustawy zasadniczej, w szczególności dotyczących roli Rady we właściwym doborze kadry sędziowskiej. Uzupelniono też wykaz najistotniejszych kompetencji Rady o uprawnienia opiniodawcze w zakresie działalności szkoleniowej prowadzonej przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury (art. 3 ust. 1 pkt 7 i pkt 8).

Nie zmieniono też w istotny sposób kwestii dotyczących ustroju Rady, przenosząc jednak z odpowiedni-

<sup>1</sup> K 62/07, Dz. U. Nr 202, poz. 1567; zob. też M. Szubiakowski, *Glosa do wyroku TK z 19.11.2009 r. (K 62/07)*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2010/3, s. 51–54.

<sup>2</sup> Zob. wyroki TK: z 29.11.2007 r. (SK 43/06), Dz. U. Nr 227, poz. 1680; z 16.04.2008 r. (K 40/07), Dz. U. Nr 72, poz. 427; z 27.05.2008 r. (SK 57/06), Dz. U. Nr 96, poz. 621.

mi modyfikacjami do ustawy te zagadnienia dotyczące wyboru organów Rady – Przewodniczącego i Prezydium oraz ich kompetencji, a także stałych komisji, które poprzednio znajdowały się w akcie wykonawczym – rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 13.11.2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą (Dz. U. Nr 219, poz. 1623 ze zm.). Przewidziano także możliwość powoływania przez Radę innych, niż wymienione w art. 19 ust. 1, komisji problemowych.

Zrezygnowano natomiast z rozwiązań, które wcześniej budziły wątpliwości natury konstytucyjnej. Należała do nich możliwość uczestniczenia w plenarnych posiedzeniach Rady upoważnionych przedstawicieli niektórych jej członków, takich jak Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Minister Sprawiedliwości<sup>3</sup>. W obecnym stanie prawnym ustawa nie zawiera takiej regulacji, pozostawiając Radzie prawo do określenia w regulaminie szczegółowego trybu swojego działania (art. 22 ustawy o KRS). Tym samym, to Rada zdecyduje, czy i w jakich przypadkach w jej posiedzeniach będą mogły uczestniczyć osoby niebędące jej członkami.

Doprecyzowano też przepisy dotyczące długości kadencji członków Rady, wybieranych spośród posłów i senatorów (art. 9 ust. 1 i ust. 2 ustawy o KRS), mając na uwadze art. 187 ust. 3 Konstytucji, z którego wynika, że trwa ona cztery lata. Usunięto także możliwość wygaśnięcia mandatu wybieranego członka Rady przed upływem czteroletniej kadencji na skutek jego odwołania przez organ, który dokonał wyboru. Rozwiązanie to budziło wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadniczą, która nie przewidywała takiego przerwania pełnienia funkcji przez wybranego członka Rady. Uzupełniono też przepis dotyczący chwili wygaśnięcia mandatu członka Rady powołanego przez Prezydenta, dodając do wcześniej istniejącej przesłanki czasowej (3 miesiące po zakończeniu kadencji Prezydenta) również opróżnienie tego urzędu. To unormowanie, zawarte w art. 8 ust. 2 ustawy o KRS, ma rozwiązać wątpliwości, które powstały w tej materii w ubiegłym roku po tragicznej śmierci Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Pozostawiono natomiast utrwalone rozwiązanie, że taka osoba pełni swoją funkcję bez oznaczania kadencji i w każdym czasie może być przez Prezydenta odwołana.

Bez zmian pozostawiono sprawdzone rozwiązania dotyczące reprezentacji w Radzie poszczególnych pionów sądownictwa (art. 7 ustawy). Tak jak do tej pory, spośród 15 członków Rady wybieranych spośród sędziów (art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji) po 2 będzie reprezentowało Sąd Najwyższy, sądy administracyjne oraz sądy apelacyjne, 8 sędziów – okręgi, a 1 sędzia – sądy wojskowe. Ta kwestia budziła w toku prac legislacyjnych wiele dyskusji z uwagi na propozycje Ministra Sprawiedliwości przedstawione podczas toczących się

jednocześnie prac nad zmianami ustawy o ustroju sądów powszechnych, aby w Radzie byli sędziowie, reprezentujący każdą apelację oraz tylko jeden sędzia SN (nie licząc Pierwszego Prezesa SN, który w skład Rady wchodzi z urzędu – art. 187 ust. 1 pkt 1 Konstytucji). Z tej koncepcji ostatecznie zrezygnowano. Spotkała się ona ze sprzeciwem KRS. Rada wskazywała na znaczący wkład sędziów Sądu Najwyższego w jej pracach w ciągu ponad 20-letniej historii tego organu, a także brak reprezentatywności tak wybranego składu z uwagi na znaczące różnice w liczebności kadry sędziowskiej w poszczególnych apelacjach.

W nowej ustawie w zasadzie nie wprowadzono istotnych zmian w przepisach dotyczących aparatu obsługującego Radę – jej Biura, poza ustawowym uregulowaniem pozycji szefa Biura, który jest powoływany i odwoływany przez Przewodniczącego Rady, po zasięgnięciu opinii Prezydium Rady (art. 24 ust. 2 ustawy o KRS). Utrzymano też, co ma zasadnicze znaczenie dla niezależności Rady i sprawnego wykonywania przez nią zadań, samodzielność budżetową Rady zarówno przy projektowaniu planu dochodów i wydatków, jak i przy wykonywaniu przyznanej Radzie części budżetu państwa. Rozszerzono natomiast obowiązki Rady w zakresie zapewnienia warunków działania rzecznikom dyscyplinarnym o rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów wojskowych (art. 27 ustawy o KRS), który stosownie do art. 3 ust. 2 pkt 4 ustawy o KRS ma być wybierany przez Radę, tak jak rzecznik dyscyplinarny sędziów sądów powszechnych.

Nowym rozwiązaniem jest ustawowe uregulowanie wysokości diet i zwrotu kosztów podróży przysługujących członkom Rady w związku z pełnieniem obowiązków w Radzie poprzez wprowadzenie w art. 26 ustawy o KRS mechanizmu ich obliczania. Takie uregulowanie pozwoliło na rezygnację z dotychczasowego rozwiązania, które tę materię powierzało do unormowania Prezydentowi w drodze rozporządzenia. Pomijając nawet fakt, że upoważnienie do wydania tego aktu wykonawczego zawarte w art. 16 ust. 3 ustawy z 2001 r. nie zawierało wytycznych dotyczących treści tego aktu, o których mowa w art. 92 ust. 3 Konstytucji, to wydawanie rozporządzenia przez Prezydenta z kontrasygnatą Prezesa Rady Ministrów oznaczało ingerencję władzy wykonawczej w status członków organu strzegącego niezależności władzy sądowniczej. Z tego względu należy pozytywnie ocenić nową regulację.

Podstawowe zmiany, które jak już wspomniano, były główną przyczyną uchwalenia nowej ustawy o KRS, zostały wywołane koniecznością ustawowego określenia postępowania przed Radą w sprawach indywidualnych. Tej materii, oprócz rozdziału 3, poświęcono także art. 2, zawarty w rozdziale 1 pt. „Przepisy ogólne” oraz art. 20–22, zamieszczone w rozdziale 2 pt. „Kompetencje i urządzenie Rady”. Zgodnie z art. 2 ustawy o KRS, tak jak było już pod rządami ustawy z 2001 r., w postępowaniu przed Radą wyłączone jest stosowanie kodeksu postępowania

<sup>3</sup> Por. cytowany wyrok TK z 16.04.2008 r. (K 40/07).

administracyjnego. W przepisach art. 20–21 ustawy o KRS podtrzymano zasadę obradowania Rady na posiedzeniach plenarnych i określono sposób podejmowania uchwał. Zasadą jest jawne głosowanie, ale na żądanie członka Rady może być ono tajne. Ważnym uzupełnieniem dotychczasowej regulacji jest sprecyzowanie sytuacji, gdy dopuszczalne jest powtórzenie głosowania. Stosownie do art. 21 ust. 3 ustawy o KRS, może to nastąpić w przypadku naruszenia zasad postępowania na podstawie uchwały Rady zgłoszonej najpóźniej w terminie określonym do zgłaszania zastrzeżeń do protokołu posiedzenia.

W rozdziale 3 ustawy, normującym postępowanie przed Radą, w znacznym stopniu wykorzystano istniejące rozwiązania zawarte w akcie wykonawczym – wspomnianym wyżej rozporządzeniu Prezydenta RP z 13.11.2007 r. Oznacza to, że tryb działania Rady nie ulegnie zasadniczej zmianie. Należy jednak zwrócić uwagę na nowe rozwiązania, tym bardziej, że część z nich wywoływała żywą dyskusję w toku prac legislacyjnych w parlamencie, zaś po wejściu w życie ustawy budzi wątpliwości co do sprawności procesu nominacyjnego, w którym uczestniczy Rada.

Spśród nowych regulacji nie wywołuje kontrowersji wprowadzenie w art. 28 ustawy o KRS instytucji wyłączenia członka Rady ze spraw rozpatrywanych przez Radę z urzędu i na wniosek osoby, której sprawa podlega rozpatrzeniu. Przesłanki takiego wyłączenia są podobne jak w innych procedurach i mają zapewnić bezstronne i obiektywne podejmowanie uchwał przez Radę. Przewidziano także, niezależnie od wyłączenia członka Rady z całości rozpatrywania sprawy, wyłączenie członka Rady na jego wniosek ze składu zespołu, który przygotowuje sprawę do rozpatrzenia na posiedzeniu Rady (art. 31 ust. 3 ustawy o KRS). W tym ostatnim przypadku członek Rady będzie uczestniczył w podejmowaniu uchwały na posiedzeniu plenarnym. Nie będzie natomiast brał udziału w pracach na wcześniejszym etapie postępowania. Ustawowo wyłączono też ze składu zespołu sędziów sądu, z którego działalnością sprawa jest związana, oraz sądu działającego w tym samym okręgu sądowym (art. 31 ust. 2 ustawy o KRS).

Nieznanym wcześniejszej regulacji rozwiązaniem jest także informowanie uczestnika postępowania, tj. osoby, której praw i obowiązków dotyczyć ma uchwała Rady o terminie posiedzenia, na którym będzie rozpatrywana jego sprawa (art. 29 ust. 2 ustawy o KRS). Taka informacja nie oznacza prawa uczestnika postępowania do udziału w posiedzeniu. Ma jedynie zwiększyć transparentność działania Rady. Natomiast o tym, czy dana osoba będzie zaproszona na posiedzenie Rady lub jej zespołu, decyduje Rada, jeśli uzna to za uzasadnione (art. 33 ust. 2 ustawy o KRS). Należy mieć na uwadze, że zbyt szeroki osobisty udział uczestników postępowania w posiedzeniach Rady, z uwagi w szczególności na liczbę osób ubiegających się o stanowiska sędziowskie, stanowiłby zagrożenie dla sprawności procesu nominacyjnego. Podobnie, do de-

czyli Rady pozostawiono żądanie od uczestnika postępowania złożenia pisemnych wyjaśnień oraz uzupełnienia materiałów sprawy. W prawo do żądania uzupełnienia brakujących dokumentów, jeśli braki uniemożliwiają rozpatrzenie sprawy, wyposażono Przewodniczącego Rady, który zarządza takie uzupełnienie w wyznaczonym terminie pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpatrzenia. Przewodniczący może też występować do właściwych organów i instytucji o nadesłanie akt osobowych uczestników postępowania, jeżeli są one niezbędne do rozpatrzenia sprawy indywidualnej, przy czym adresaci takiego żądania mają obowiązek jego niezwłocznego realizacji (art. 28 ustawy o KRS).

Istotnej zmianie uległy przepisy regulujące przygotowanie sprawy indywidualnej do rozpatrzenia na posiedzeniu Rady. Tak jak dotychczas, w celu takiego przygotowania Przewodniczący KRS wyznacza zespół składający się z 3–5 członków Rady. Jednak zasadniczej zmianie uległ sposób pracy takiego zespołu, który zapewnia większą niż dotychczas transparentność działania Rady. Przede wszystkim, jeśli o wolne stanowisko sędziowskie ubiega się osoba wykonująca inny zawód prawniczy (adwokata, radcy prawnego, notariusza) lub zajmująca stanowisko takie jak prokurator, asesor prokuratorski, radca lub starszy radca Prokuraturii Generalnej, to o posiedzeniu zespołu zawiadamia się odpowiednio właściwe centralne organy danego samorządu, Krajową Radę Prokuratury lub Prezesa Prokuraturii Generalnej. Przedstawiciele tych organów mają prawo brać udział w posiedzeniu zespołu z głosem doradczym (art. 36 ustawy o KRS).

Ponadto uregulowano sposób podejmowania stanowiska przez zespół, nałożono obowiązek uzasadniania tego stanowiska, a także wprowadzono protokołowanie posiedzeń zespołu w sprawach dotyczących rozpatrywania kandydatur na stanowiska sędziowskie (art. 34 ustawy o KRS). Ważnym rozwiązaniem jest zobligowanie zespołu do opracowywania listy rekomendowanych kandydatów, jeśli na jedno wolne stanowisko sędziowskie zgłosił się więcej niż jeden kandydat. W ustawie wprowadzono przy tym kryteria, którymi powinien kierować się zespół sporządzając taką listę. O kolejności kandydatów powinna przede wszystkim decydować ocena ich kwalifikacji. Zespół powinien też brać pod uwagę doświadczenie zawodowe, opinie przełożonych, rekomendacje, publikacje i inne dokumenty dołączone do karty zgłoszenia, a także opinię kolegium właściwego sądu oraz ocenę właściwego zgromadzenia ogólnego sędziów (art. 35 ustawy o KRS).

Jakkolwiek nie powtórzono tych kryteriów w odniesieniu do uchwał podejmowanych przez Radę w sprawach przedstawienia Prezydentowi RP kandydatów na stanowiska sędziowskie, ze względu na wagę tych przesłanek należy założyć, że będą one również wskazówkami przy dokonywaniu wyboru przez Radę, choć lista sporządzona przez zespół nie jest dla niej wiążąca. W art. 33 ust. 1 ustawy o KRS nałożono natomiast obowiązek podejmowania uchwał przez ten organ po wszechstronnym rozważeniu sprawy, na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników po-

stępowania lub innych osób, jeżeli zostały złożone. Zarówno imiona i nazwiska kandydatów, jak i stanowisko zespołu oraz uchwała Rady wraz z uzasadnieniem będą opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 37 ust. 2 ustawy o KRS). Pozwoli to uczestnikom postępowania oraz osobom zainteresowanym jego wynikiem uzyskać informacje nie tylko na temat wyników postępowania, lecz także jego przebiegu. To rozwiązanie ma też służyć realizacji zasady przejrzystości działania Rady i budować zaufanie do podejmowanych przez nią uchwał, co jest niezbędnym elementem funkcjonowania organów w demokratycznym państwie prawa.

Nowym rozwiązaniem, które w toku prac legislacyjnych wzbudziło największe obawy i zastrzeżenia Rady z punktu widzenia szybkości procesu nominacyjnego, jest określenie w art. 37 ustawy o KRS odmiennego od dotychczasowego sposobu procedowania przez Radę w przypadku, gdy na to samo wolne stanowisko sędziowskie zgłosiło się wielu kandydatów. Taka sytuacja, po likwidacji w sądownictwie powszechnym i wojskowym asesury, stała się regułą i postępowanie przed Radą ma charakter konkursu, w którym nierzadko uczestniczy kilkadziesiąt osób ubiegających się o jedno stanowisko. Pod rządami ustawy z 2001 r. i wydanego na jej podstawie rozporządzenia Prezydenta RP, choć Rada rozpatrywała i oceniała zgłoszone kandydatury łącznie, następnie podejmowała odrębne uchwały dotyczące poszczególnych kandydatów. W takiej sytuacji złożenie przez jedną z osób, które nie zostały przedstawione Prezydentowi RP, odwołania od uchwały Rady do SN z powodu jej niezgodności z prawem, nie wstrzymywało procesu nominacyjnego kandydata, którego zarekomendowała Rada.

Według obowiązującej ustawy, w przypadku wielu kandydatów Rada będzie podejmowała jedną uchwałę obejmującą rozstrzygnięcia w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego w stosunku do wszystkich kandydatów. Uchwała taka stanie się prawomocna, jeśli nie zostaną od niej wniesione odwołania i dopiero wtedy kandydat wskazany przez Radę będzie mógł zostać przedstawiony Prezydentowi RP w celu powołania go na wolne stanowisko sędziowskie. Natomiast skorzystanie chociażby przez jednego z niewybranych przez Radę kandydatów z prawa do wniesienia odwołania do SN wstrzyma całą procedurę nominacyjną do czasu rozpatrzenia tego środka prawnego. W przypadku uwzględnienia odwołania proces nominacyjny przed Radą będzie musiał być powtórzony z wyłączeniem tych uczestników, którzy nie wniesli odwołania od wniosków o nieprzedstawieniu ich kandydatur do powołania do pełnienia urzędu sędziego. Wobec tych kandydatów uchwała Rady stanie się prawomocna (art. 43 ust. 2 ustawy o KRS). Nie będzie natomiast przeszkod do kolejnego zaskarżenia uchwały Rady przez nieusatysfakcjonowanych jej stanowiskiem uczestników postępowania, jeżeli uznają, że jest ona sprzeczna z prawem.

W ocenie Rady, co było sygnalizowane wielokrotnie w toku prac legislacyjnych nad ustawą, przyjęte rozwiązania stwarzają możliwość wielomiesięcznego, a w skrajnych przypadkach nawet wieloletniego, blokowania

obsady wolnych stanowisk sędziowskich i stymulują składanie, nie zawsze w sposób przemyślany, środków prawnych. W przypadku wakatów w niewielkich sądach może to doprowadzić do istotnego zakłócenia ich sprawnego działania i w konsekwencji naruszać prawo do sądu, zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Przeważało jednak stanowisko, prezentowane przez przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości, że nowe rozwiązania zapewnią wyższy standard gwarancji dla wszystkich kandydatów w realizacji art. 60 Konstytucji, zapewniającego prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach.

Wśród nowości normatywnych wprowadzonych w nowej ustawie należy również odnotować uregulowanie w art. 45 ust. 1 ustawy o KRS możliwości ponownego rozpatrzenia sprawy przez Radę z urzędu lub na wniosek uczestnika postępowania w przypadku ujawnienia nowych okoliczności. Największe obawy ze strony Fundacji Helsińskiej, uczestniczącej w pracach legislacyjnych w parlamencie, wzbudziło wyposażenie (w ust. 2 tego artykułu) w takie prawo Prezydenta, który będzie mógł składać wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy w przypadku ujawnienia nowych okoliczności dotyczących osoby wskazanej mu przez Radę do powołania do pełnienia urzędu sędziego. Przedstawiciele zarówno Rady, jak i Ministra Sprawiedliwości prezentowali odmienne stanowisko w tej materii, podnosząc, że mogą wystąpić przypadki, gdy osoba wskazana przez Radę już po podjęciu uchwały, a przed powołaniem jej na urząd sędziego, przestanie spełniać kryteria, w szczególności etyczne, umożliwiające objęcie takiego stanowiska.

Do istotnych nowych rozwiązań proceduralnych, nieznanymi w poprzedniej ustawie, należy także możliwość zwrócenia się przez Radę do biegłego lub kilku biegłych albo do odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego o wydanie opinii, jeżeli rozważenie sprawy wymaga wiadomości specjalnych (art. 38 ust. 3 ustawy o KRS). To unormowanie jest czasami niezbędne do rozpatrzenia przez Radę sprawy dotyczącej przeniesienia sędziego w stan spoczynku z uwagi na zły stan zdrowia. Trzeba też zwrócić uwagę, że w art. 47 nowej ustawy zmieniono art. 70 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>4</sup>, dodając do tego przepisu § 3a. Umożliwia on zainteresowanym sędziom i kolegom właściwych sądów wnoszenie od wymienionych w § 1 i § 2 tego artykułu orzeczeń lekarzy orzeczników sprzeciwu do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. To także przykład kolejnego przepisu zawartego w ustawie o KRS, który zmierza do pełnej realizacji środków ochrony praw konstytucyjnych – w tym przypadku prawa do dwuinstancyjnego postępowania.

**Małgorzata Niezgódka-Medek**

*Autorka jest sędzią Naczelnego Sądu Administracyjnego,  
członkiem Krajowej Rady Sądownictwa.*

<sup>4</sup> Ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).



# MEDIACJA SĄDOWA – Z DUŻEJ CHMURY MAŁY DESZCZ

Zbigniew Zgud

Normatywnemu uregulowaniu mediacji w ramach procedur sądowych towarzyszyły znaczne oczekiwania. Optymistycznie nastawieni entuzjaści mediacji oczekiwali zapewne szybkiego i znaczącego, stałego wzrostu liczby postępowań mediacyjnych, a w konsekwencji – zmniejszenia liczby postępowań sądowych, skutkującego skróceniem czasu ich trwania. Nic takiego jednak nie nastąpiło.

Pomimo upływu kilku lat stosunek liczby postępowań mediacyjnych do liczby spraw rozpoznawanych przez sądy powszechne jest tak mały, że statystycznie mediacja praktycznie nie istnieje. Zgodnie z informacją Ministerstwa Sprawiedliwości o działalności sądów powszechnych w 2010 r.<sup>1</sup> sądy okręgowe i rejonowe skierowały do mediacji 7800 spraw (przy 6620 w 2009 r.). W tym samym czasie do sądów wpłynęło 12.934.771 spraw, to jest o 1.038.024 więcej niż w roku poprzednim. I chociaż pośród spraw sądowych ponad 3.600.000 to sprawy wieczystoksięgowe i rejestrowe, w których mediacja z natury rzeczy nie jest możliwa, liczba skierowań do mediacji zupełnie ginie w oceanie pozostałych 9 mln wszystkich spraw rozpoznawanych przez sądy. Jeszcze gorsze wyniki zanotowano w zakresie mediacji prowadzonych na podstawie umowy o mediację. Przez cały 2010 r. do sądów cywilnych, gospodarczych oraz z zakresu prawa pracy wpłynęło zaledwie 59 protokołów z mediacji prowadzonej na podstawie umowy stron, a do sądów okręgowych – 57 takich protokołów; jeśli zaś chodzi o wnioski o zatwierdzenie ugody, to do sądów rejonowych wpłynęło ich 54, a do sądów okręgowych – 6. Sądy rejonowe i okręgowe zatwierdziły ugody w 64 sprawach.

Dlaczego zatem, pomimo głęboko humanistycznych korzeni mediacji i jej zalet, nie jest ona powszechnie stosowana? Zagadnienie to wymaga z całą pewnością szerszej analizy socjologicznej i przekracza zarówno rozmiary artykułu, jak i kompetencje autora. O zaletach mediacji mówi się i pisze stosunkowo często. Obecnie trwa także kampania promocyjna mediacji prowadzona przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Nie negując oczywistych walorów i przydatności mediacji w demokratycznym społeczeństwie dzisiejszych czasów, warto jednak zwrócić uwagę na kilka kwestii, które, moim zdaniem, znacząco oddziałują na liczbę skierowań do mediacji i stanowią istotną barierę dla jej powszechności. Ze względu na roz-

miar opracowania zostanie ono ograniczone do mediacji prowadzonej ze skierowania sądu w toku postępowania cywilnego. Celowo pomijam przy tym aspekty psychologiczne związane z mediacją, leżące po stronie osób zaangażowanych w konflikt, jak choćby niechęć do ustępstw czy przekonanie o słuszności swoich racji.

## Cel procesu

Wskazuje się czasem, że kierując sprawę do mediacji, sąd legitymizuje mediację jako aprobowaną i rekomendowaną przez państwo metodę rozwiązywania sporów<sup>2</sup>. Pogląd ten koresponduje z funkcją mediacji, jaką jest alternatywny (w stosunku do sądowego) sposób rozwiązania sporu, prowadzący jednak do możliwości wyegzekwowania ugody na drodze przymusu publicznego. Mediacja w procesie cywilnym nie została jednak wyposażona w atrybuty umożliwiające sądowi wykorzystanie jej jako sprawnego narzędzia zakończenia procesu. Słabość mediacji ze skierowania sądu tkwi już u samych źródeł określenia celów procesu cywilnego. Zgodnie bowiem z art. 6 kodeksu postępowania cywilnego<sup>3</sup> sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Celem procesu sądowego jest zatem przede wszystkim rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Sąd powinien wprowadzić w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, w każdym stanie postępowania dążyć do ich ugodowego załatwienia i w tych sprawach strony mogą także zawrzeć ugody przed mediatorem (art. 10 k.p.c.). Nie zmienia to jednak w żaden sposób celu postępowania, jakim jest rozstrzygnięcie sporu. W żadnym razie celem postępowania nie jest samo doprowadzenie do postępowania mediacyjnego, jeśli nie miałyby to skutkować zakończeniem konkretnej sprawy sądowej. Skierowanie do mediacji i nawet zawarcie ugody w ramach takiego postępowania z formalnego punktu widzenia nie jest merytorycznym rozstrzygnięciem sprawy. Rozstrzygnięcie sprawy związane jest z oceną zasadności roszczeń lub istnienia określonych praw podmiotowych. Celem i istotą skutecznej mediacji jest natomiast rozwiązanie konfliktu stron przy zabezpieczeniu ich interesów i potrzeb. Są to zatem działania nakierowane na różne aspekty stosunków

<sup>1</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości – Departament Sądów Powszechnych, *Roczna informacja o działalności sądów powszechnych w 2010 r.*, Warszawa 2011.

<sup>2</sup> Zob. R. Morek, *Mediacja w sprawach cywilnych* – broszura Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 2009.

<sup>3</sup> Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), dalej jako k.p.c.

społecznych. Procesowi rozwiązania konfliktu w ramach mediacji z całą pewnością nie sprzyja działanie pod presją czasu. Mediacja może i powinna trwać tak długo, jak to jest niezbędne dla osiągnięcia kompromisu stron. To strony są „gospodarzami” mediacji i mogą stosunkowo elastycznie kreować przebieg, czas i sposób zakończenia mediacji. Oczekowaną rolą sądu jest natomiast sprawne i szybkie rozstrzygnięcie sprawy (art. 45 Konstytucji RP). Z całą pewnością nie mieści się w tych ramach działanie na rzecz szczególnego wykorzystania mediacji. Zadanie sądu polega na rozstrzygnięciu wniesionej sprawy, a nie poszukiwaniu innego sposobu jej załatwienia przez organ pozasądowy. Aksjologiczne założenia mediacji, a zwłaszcza zasada samodzielnego (przy pomocy mediatora) dochodzenia stron do porozumienia, stoją w sprzeczności z założeniami procesu, u którego fundamentu leży władczy sposób rozstrzygnięcia sprawy przez władzę państwową, jaką jest sąd. To napięcie aksjologiczne, w połączeniu z rzeczywistością codziennej pracy sądów polskich, czyni mediację swoistym ciałem obcym w procedurze sądowej, a dla sądu, jako instytucji państwowej, korzyści płynące z mediacji jawią się jako nieadekwatne w stosunku do koniecznego zaangażowania.

### Nakład czasu i pracy sędziego

Podstawową bolączką sądów powszechnych jest olbrzymia liczba rozpoznawanych spraw. W praktyce przekłada się to na znaczne obciążenie sesji sądowych sprawami wyznaczonymi na dany dzień oraz stosunkowo odległymi terminami rozpraw. W takiej sytuacji kierowanie spraw do mediacji na posiedzeniu niejawnym (art. 183<sup>8</sup> § 3 w zw. z § 1 k.p.c.) jeszcze przed wyznaczeniem pierwszej rozprawy jest istotną pokusą, albowiem nie wymaga na razie wyznaczenia rozprawy i pozwala na odsunięcie w czasie głębszej analizy prawnej i faktycznej sprawy. Rozwiązanie takie wydaje się jednak niecelowe ze względu na zamierzony efekt, jakim powinna być skuteczność mediacji. Mediatorzy wskazują, że takie mediacje są znacznie trudniejsze do prowadzenia, a ugody rzadziej zawierane. Na tym etapie postępowania sąd nie dysponuje zwykle wnioskiem stron o udostępnienie akt mediatorowi (art. 183<sup>9</sup> k.p.c.), co oznacza, że mediator wszelkie informacje o przedmiocie procesu musi czerpać od stron. Informacje te często są nieprecyzyjne, a zakres ugody zawartej w takim przypadku może całkowicie nie pokrywać się z przedmiotem sporu. Oznacza to zatem fiasko próby mediacji, a sąd i tak zmuszony jest do prowadzenia postępowania. Intuicyjnie sensowniejsze wydaje się zatem skierowanie stron do mediacji podczas pierwszego posiedzenia jawnego. Każde posiedzenie sądowe musi jednak zostać przygotowane przez sędziego zarówno od strony organizacyjnej, jak i merytorycznej. Sędzia prowadzący postępowanie musi znać sprawę i przewidywać możliwe kierunki jej rozwoju i zakończenia. Z punktu widzenia metodyki pracy sędziego kierowanie sprawy do mediacji

w kontekście treści art. 6 k.p.c. oznacza zatem w pierwszej kolejności odpowiedź na pytanie o sposób przeprowadzenia pierwszego posiedzenia jawnego (rozprawy). Sędzia bowiem może z góry założyć albo że pierwsze posiedzenie wyznaczy w celu skłonienia stron do poddania się mediacji (wówczas np. nie wezwie wnioskowanych świadków i przewidzi stosunkowo krótki czas trwania posiedzenia), albo że na tym posiedzeniu przystąpi już do prowadzenia postępowania dowodowego (wówczas świadkowie powinni zostać wezwani, a czas posiedzenia powinien uwzględniać rozmiary planowanego postępowania dowodowego). Decyzja w tym względzie zawsze niesie element ryzyka. Strony mogą bowiem w ogóle nie chcieć słyszeć o jakimkolwiek postępowaniu mediacyjnym, co w pierwszym wariantcie oznacza w praktyce odroczenie rozprawy bez przeprowadzenia na niej istotnych czynności procesowych. Jeśli natomiast skierowanie do mediacji nastąpi na rozprawie, na której sędzia planował przeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, to przede wszystkim okaże się, że świadkowie zostali wezwani niepotrzebnie (co może narażać strony na koszty), a po drugie, że sąd nie wykorzysta w pełni czasu przeznaczanego na sesję. Czas przewidziany na prowadzenie postępowania dowodowego w sprawie skierowanej do mediacji nie może być wówczas wykorzystany do prowadzenia innej sprawy. Skoro rolą sądu jest rozpoznanie sprawy możliwie na pierwszym posiedzeniu, to sąd powinien być gotowy do rozpoznawania sprawy nawet w razie niepoddania się przez strony mediacji. Wówczas jednak, skoro świadkowie zostali wezwani, sędzia referent przeprowadził uprzednio analizę prawną żądań stron i sprawa może być szybko przeprowadzona, to może rodzić się pytanie o celowość kierowania takiej sprawy do mediacji w ogóle czy też o sens poświęcenia cennego czasu na zachęcanie stron do mediacji. Jeżeli bowiem istnieje możliwość zakończenia sprawy na pierwszym posiedzeniu lub ewentualnie po dodatkowym uzyskaniu opinii biegłego, to jaki jest sens kierowania stron do mediacji i odwlekania jej załatwienia. Nie kierując sprawę do mediacji, sąd cały czas kontroluje przebieg procesu, a wynik postępowania jest proceduralnie przewidywalny. Nieskuteczna mediacja może przewidywalność tego zakończenia zaburzyć i postawić przed sądem nieprzewidywane zagadnienia proceduralne.

### Mediacja niekończąca sprawę

Nawet zawarcie ugody przed mediatorem nie zawsze prowadzi do zakończenia procesu sądowego. Zgodnie z art. 183<sup>14</sup> § 1 k.p.c. sąd przeprowadza postępowanie co do zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem wyłącznie na wniosek strony. Zdarza się jednak, że strony usatysfakcjonowane zawartą ugodą, która dodatkowo została już wykonana, nie są zainteresowane dalszym kontaktem z sądem i nie składają wniosku o zatwierdzenie ugody lub nadanie jej klauzuli wykonalności. W takiej sytuacji sąd nadal musi prowadzić postępowanie, albo

wiem zgodnie z art. 355 § 2 k.p.c. dopiero zatwierdzenie ugody prowadzi do umorzenia postępowania. Należy podkreślić, że sąd nie ma możliwości zmuszenia strony do złożenia określonego oświadczenia procesowego. Brak wniosku o zatwierdzenie ugody doprowadzi do dalszego prowadzenia postępowania, w którym sąd będzie zmuszony uwzględnić wyniki zawartej ugody. Oznacza to konieczność wyznaczenia kolejnej rozprawy i ponowną analizę prawną sprawy. Co więcej, ewentualna mediacja może zakończyć się ugodą, której przedmiot w ogóle nie przystaje do przedmiotu procesu. W takiej sytuacji sąd zostaje zmuszony do zatwierdzenia ugody i dalszego prowadzenia postępowania co do meritum. Możliwe jest także i trzecie rozwiązanie, w którym zawarta ugoda, ze względu na jej treść, nie nadaje się do zatwierdzenia. Także wówczas sąd nadal prowadzi postępowanie. W tym ostatnim przypadku czas poświęcony mediacji nie zostaje wykorzystany na prowadzenie postępowania, a strony muszą się poddać rozstrzygnięciu osoby, która nie zaakceptowała wypracowanego porozumienia.

### Wiedza mediatora

Nieadekwatność treści ugody do przedmiotu postępowania lub wadliwość treści ugody wiążą się z zagadnieniem należytego przygotowania mediatorów. Należy podkreślić, że do przeprowadzenia skutecznego postępowania mediacyjnego nie wystarczy sama umiejętność mediowania, lecz niezbędna jest wiedza o prawnych aspektach dopuszczalności i skuteczności ugody w danym rodzaju spraw. Widoczne jest to zwłaszcza właśnie w postępowaniu cywilnym, ze szczególnym uwzględnieniem spraw z zakresu prawa rzeczowego. Nie sposób bowiem przeprowadzić skutecznej mediacji w sprawie dotyczącej np. sporu o drogę konieczną lub sporu granicznego bez odpowiedniej wiedzy na temat niezbędnych, z prawnego punktu widzenia, elementów ugody w sporze gruntowym (zagadnienia geodezyjne) i bez wiedzy dotyczącej dokumentacji niezbędnej do uzyskania w związku z zawartym porozumieniem. Mediator musi zdawać sobie sprawę z konsekwencji proceduralnych (zarówno cywilnych, jak i administracyjnych) zawartej ugody i uwzględnić w toku mediacji także te zobowiązania stron, które będą niezbędne do przygotowania dokumentacji służącej wykonaniu ugody. Musi sobie wreszcie zdawać sprawę z ewentualnych kosztów, które wynikną dla stron z przyjęcia takiego, a nie innego porozumienia. Z wypowiedzi mediatorów i sędziów kierujących sprawy do mediacji wynika, że często właśnie brak wiedzy prawnej mediatora utrudnia prawidłowe przeprowadzenie mediacji i sformułowanie ugody. Tymczasem w sprawie gruntowej brak precyzyjnego i adekwatnego odniesienia ugody do przepisów geodezyjnych może prowadzić do fiaska mediacji. Negatywne przykłady ugód nieprecyzyjnych czy zawartych w oderwaniu od wymogów prawa geodezyjnego lub przepisów zagospodarowania przestrzennego szybko rozchodzą się

w środowisku sędziów i dodatkowo mogą zniechęcać do kierowania takich spraw do mediacji. Nic bowiem nie działa na wyobraźnię tak mocno, jak przykład negatywny.

### Obowiązek nakłaniania do ugody

Kolejnym elementem proceduralnym niesprzyjającym rozpowszechnieniu mediacji jest wynikający z art. 223 § 1 k.p.c. obowiązek sądu nakłaniania stron do ugody. Skoro przewodniczący składu sędziowskiego ma obowiązek skłaniać strony do pojednania, to powinien wskazywać stronom także możliwe kierunki takiego pojednania. Działanie sędziego nakierowane jest w takim przypadku na zawarcie ugody bezpośrednio na posiedzeniu. Wielu sędziów posiada talenty koncyliacyjne i odnosi na tym polu znaczne sukcesy. Kiedy zatem sędzia poświęcił znaczną część posiedzenia na nakłanianie stron do pojednania i nie doprowadził do ugody, może nie widzieć sensu odsyłania stron do mediacji. Często na pytanie o przyczyny niekierowania spraw do mediacji sędziowie odpowiadają, że skoro znając dokładnie sprawę i możliwe scenariusze jej zakończenia, nie są w stanie nakłonić stron do pojednania, to pojednanie nie jest możliwe, a mediacja nie ma sensu. Przekonanie to może ulec wzmocnieniu na skutek znacznej ilości czasu poświęconego rozmowom pojednawczym. Bezskuteczność działań sędziego, próbującego podczas posiedzenia nakłonić strony do zawarcia ugody, nie sprzyja sugerowaniu mediacji, a próby skierowania do mediacji często kojarzą się w takiej sytuacji jedynie ze stratą czasu.

### Koszty mediacji

Jednym z najczęściej wskazywanych atutów mediacji mają być koszty prowadzenia postępowania mediacyjnego. Zgodnie z tym poglądem korzyścią strony jest obniżenie kosztów prowadzenia sprawy, co powinno stanowić wystarczającą zachętę do poddania się mediacji. W wielu przypadkach korzyść ta jest jedynie pozorna. Wielokrotnie bowiem strony postępowania korzystają ze zwolnienia od kosztów sądowych. Ze zwolnienia takiego strony nie korzystają w postępowaniu mediacyjnym i są zobowiązane do poniesienia kosztów wynagrodzenia mediatora. Możliwość rozliczenia tych kosztów w orzeczeniu kończącym postępowanie (art. 98<sup>1</sup> § 1 k.p.c.) nie niweczy obowiązku ich poniesienia przez strony. Dla osoby zwolnionej od kosztów sądowych postępowanie takie w żadnym razie nie jawi się jako tańsza forma rozstrzygnięcia sporu i wielokrotnie prowadzi do odmowy poddania się mediacji. Co więcej, w sprawach wymagających np. podziału nieruchomości czy wydzielenia odrębnych lokali mieszkalnych opłaty sądowe stanowią jedynie niewielki ułamek kosztów całego postępowania. Mediacja nie zwalnia z konieczności poniesienia kosztów sporządzenia stosownej dokumentacji technicznej czy geodezyjnej. W takich sprawach (a to one są zwykle najbardziej obciążające czasowo dla wydziałów cywilnych) korzyści finansowe stron są często iluzoryczne.

## Statystyka i kontrola zarządcza

Najczęstszym i najszerzej stosowanym kryterium oceny wyników pracy poszczególnych sądów są dane statystyczne. Na ich podstawie ocenia się skuteczność i wydajność pracy sądów i sędziów. Wskaźniki statystyczne stanowią także podstawę rocznych planów pracy zarówno samego Ministerstwa Sprawiedliwości, jak i poszczególnych sądów. Nieosiągnięcie wymaganych wskaźników w ramach wprowadzanego obecnie modelu kontroli zarządczej skutkuje koniecznością sporządzania czasochłonnych wyjaśnień i planów naprawczych. Obecny sposób konstruowania rocznych planów działalności z całą pewnością nie sprzyja szerokiemu kierowaniu spraw do mediacji. Przykładowo, plan działalności Ministerstwa Sprawiedliwości na 2011 r. wśród najważniejszych celów wskazuje osiągnięcie wskaźnika średniego czasu trwania postępowania w sprawach cywilnych, karnych i gospodarczych (z wyłączeniem spraw wieczystoksięgowych i rejestrowych) na poziomie 1,6 miesiąca<sup>4</sup>. Znaczenie takiego wskaźnika dla popularności mediacji należy oceniać w kontekście niewielkiej skuteczności postępowań mediacyjnych, widocznej w sprawach cywilnych. W sprawach cywilnych w sądach rejonowych do mediacji w 2010 r. skierowano 661 spraw. Zaledwie w 368 sprawach zostały złożone protokoły z mediacji, a umorzeniem postępowania w wyniku zatwierdzenia ugody zakończyło się raptem 101 spraw. Zatem niespełna co szósta kierowana do mediacji sprawa cywilna kończyła się w sądzie rejonowym zakończeniem postępowania. Zatem ze statystycznego punktu widzenia 5/6 spraw kierowanych do mediacji kończy się fiaskiem i wpływa statystycznie i praktycznie jedynie na wydłużenie czasu trwania postępowania. Mając na uwadze kodeksowy czas trwania postępowania mediacyjnego i wskazane we wcześniejszej części artykułu uwarunkowania dotyczące najlepszego momentu skierowania do mediacji, należy stwierdzić, że w razie kierowania spraw do mediacji na pierwszym posiedzeniu jawnym (wyznaczonym najwcześniej w terminie około miesiąca po wpływie sprawy, i to przy założeniu braku jakichkolwiek braków formalnych) osiągnięcie pożądanego wskaźnika czasu trwania postępowania nie jest możliwe. Na skutek skierowania do mediacji (trwającej około miesiąca) w tych sprawach, gdzie dojdzie do zatwierdzenia ugody (tylko 1/6 przypadków), postępowanie i tak potrwa w najlepszym razie blisko dwa miesiące. W pozostałych 5/6 spraw będzie konieczne wyznaczenie kolejnej rozprawy. W tym ostatnim przypadku (nawet zakładając krótkie terminy wyznaczania posiedzeń jawnych) sąd przystąpi do merytorycznego rozpoznania sprawy najwcześniej po ponad trzech miesiącach. W razie ewentualnego przedłużania terminów mediacji czy wystąpienia braków formalnych pisma wszczynającego postępowanie termin ten będzie

jeszcze dłuższy. W efekcie powszechnego kierowania spraw do mediacji bez znaczącej poprawy skuteczności mediacji, paradoksalnie, średni czas trwania postępowania w sprawach cywilnych może ulec jedynie wydłużeniu. Wypada podkreślić, że wskaźniki takie liczone są nie tylko dla całych sądów, lecz także dla poszczególnych sędziów. W sytuacji braku jasno określonych kryteriów awansu zawodowego sędziów nie wiadomo, czy zwiększenie liczby spraw kierowanych przez sędziego do mediacji, osiągnięte za cenę pogorszenia wskaźnika ogólnego czasu trwania postępowania na tle średniego wyniku danego wydziału, nie będzie skutkowało gorszą oceną wyników pracy sędziego. Taka sytuacja z całą pewnością nie przysparza pionierów i entuzjastów idei szerokiego kierowania spraw do mediacji.

### „Suma wszystkich strachów”

Wskazane powyżej kwestie z całą pewnością nie stanowią wyczerpującego katalogu „przeszkód mediacyjnych”. Są jednak z całą pewnością w mniejszym lub większym zakresie brane przez sędziów pod uwagę przed skierowaniem sprawy do mediacji. Liczba niewiadomych w równaniu mediacyjnym jest tak znacząca, że postępowanie staje się mało przewidywalne z punktu widzenia sędziego prowadzącego sprawę. Zaangażowanie poświęcone skłanianiu stron do poddania się mediacji jest często niewspółmierne z korzyściami uzyskiwanymi przez sąd wskutek takiego działania, a polegającymi na zakończeniu sprawy bez konieczności wydania wyroku. Stan ten jest jedynie potęgowany nadmiernym obciążeniem pracą poszczególnych sędziów. Z tych względów aktywne i powszechne zaangażowanie w procedury mediacyjne jest dla sądów nieekonomiczne z punktu widzenia nakładu pracy.

### Wnioski

Zważywszy na cele procesu sądowego, najbardziej pożądanym jest wzrost liczby postępowań mediacyjnych, podejmowanych na skutek umowy stron albo prowadzonych z wniosku o mediację złożonego przed wytoczeniem sprawy. Jedynie te postępowania mogą wpłynąć na realne zmniejszenie liczby wytaczanych spraw sądowych. Na takich postępowaniach mediacyjnych powinna się koncentrować akcja społeczna promująca mediację. Niezbędne wydaje się także podjęcie szerokiej akcji edukacyjnej w tym względzie, prowadzonej w ramach programu nauczania wiedzy o społeczeństwie. Celowe jest także takie znowelizowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, aby sąd był uprawniony do udostępnienia akt sądowych mediatorowi nawet bez wniosku stron. Skoro mediator jest osobą zaufania publicznego i otrzymuje skierowanie do mediacji od sądu, to nie ma podstaw do uzależniania dostępu do akt od uprzedniej zgody stron.

<sup>4</sup> Zob. plan działalności Ministerstwa Sprawiedliwości na 2011 r. na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości: [www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl).

Drugim istotnym elementem dla kreowania pozytywnego sądowego klimatu mediacji jest stworzenie takiego statystycznego mechanizmu obliczania wskaźnika sprawności postępowania, który nie obciążałby sądu skutkami nieudanego postępowania mediacyjnego. Razem z tym działaniem powinno się tak określić kierunki nadzoru administracyjnego, by uniemożliwić obciążenie sędziego skutkami nieskutecznego postępowania mediacyjnego.

Ponadto w ramach szkolenia mediatorów niezbędne jest uwzględnienie tematyki związanej z formą i niezbędnymi elementami ugód w sprawach typowych.


Reasumując powyższe uwagi, należy stwierdzić, że w obecnym modelu procesu cywilnego nie należy spodziewać się znaczącego wzrostu liczby mediacji prowadzonych na podstawie skierowania sądu. Ten rodzaj mediacji za-

wsze będzie pełnił jedynie uzupełniającą funkcję i w przyszłości powinien ograniczać się do tych przypadków, w których konflikt stron dojrzał do postępowania mediacyjnego dopiero w trakcie trwania procesu. We wszystkich innych przypadkach warto natomiast koncentrować działania w sferze edukacyjnej, tak aby postępowanie mediacyjne było rzeczywiście alternatywną metodą rozwiązywania sporu, w którym udział sądu ogranicza się co najwyżej do zatwierdzenia ugody lub nadania jej klauzuli wykonalności. Jedynie rozpowszechnienie tego rodzaju mediacji pozwoli instytucji okrzepnąć i należycie się rozwinąć. Mediacja ze skierowania sądu zawsze będzie mniej lub bardziej ubogim dodatkiem do zasadniczej procedury.

**Zbigniew Zgud**

*Autor jest Prezesem Sądu Rejonowego w Myslenicach.*

REKLAMA



**LEX**  
a Wolters Kluwer business

## Międzynarodowy arbitraż handlowy w Polsce

Andrzej W. Wiśniewski

Książka jest jedyną na rynku publikacją prezentującą obszerny przegląd szczegółowych zagadnień dotyczących sądownictwa polubownego na podstawie spójnej i nowoczesnej koncepcji teoretycznej. Autor omawia prawne regulacje arbitrażu, jego funkcje i stosunek do sądownictwa państwowego oraz przybliży, na tle porównawczym, stan polskiego prawa arbitrażowego po reformie z 2005 r.

W opracowaniu przedstawiono istniejące w doktrynie teorie arbitrażu, analizę podstaw konstytucyjnych i ustawowych arbitrażu w prawie polskim, obszerną prezentację podstawowych pojęć dotyczących arbitrażu międzynarodowego i źródeł jego regulacji, określenie zakresu kompetencji arbitrażu (tzw. zdatności arbitrażowej sporów) ze szczególnym uwzględnieniem sporów korporacyjnych spółek handlowych.

2011, format B6, oprawa twarda, s. 612



Książka do nabycia w księgarni [proinfo.pl](http://proinfo.pl)  
księgarnia internetowa



FELIETON

## MASZYŃKA DO GŁOSOWANIA DZIAŁA BEZ ZARZUTÓW, ALE MAMY TEŻ INNE ZMARTWIENIA

*Waldemar Żurek*

Projekt ustawy o ustroju sądów powszechnych został jednak uchwalony. Pewnie zaskarżymy go do Trybunału Konstytucyjnego i będziemy czekać na wyrok. Trochę już nie mam siły o tym pisać. Komisje sejmowe wyprały mi mózg.

Tak naprawdę obawiamy się chyba dwóch rozwiązań. Nowe kompetencje dyrektorów sądów mogą przecież doprowadzić do faktycznej dwuwładzy w sądach. I jak tu być prezesem? Odpowiadasz nadal za toczące się sprawy, a nie masz wpływu na podległą kadre. Sędziów wybierze ci Krajowa Rada, a nad pracownikami pomocniczymi „pieczęć” będzie sprawował dyrektor. Jest jednak iskierka nadziei. Nadano prezesowi możliwość złożenia wniosku o odwołanie dyrektora. Niby takie nic, a cieszy i może być pomocnym straszakiem. Martwi mnie co innego. Konkurs na dyrektora. Jak minister nie zaakceptuje tego, co wygrał konkurs, to prezes przedstawi mu następnego, z pozycji numer dwa. Jak i ten nie uzyska nominacji, to można rozpisać nowy konkurs. A w tym czasie minister mianuje p.o. dyrektora. I tak możemy bawić się w kotka i myszkę. Tylko jak to uzasadnić, że instytucja mająca cieszyć się zaufaniem publicznym ogłasza konkurs, a potem mówi: Pani/Panu dziękujemy, dajcie następnego, eee... ten też niefajny, no to nowy konkurs. Może wreszcie wygra nasz. Musimy dążyć do zmiany tego zapisu, bo on nas ośmieszy.

Nachodzi mnie jeszcze jedna refleksja. Kiedyś wprowadzono do prawa o ustroju sądów powszechnych przepis, że dyrektor sądu jest organem sądu. Wydaje się, że ustrój sądów powinien regulować sądowe organy wymiaru sprawiedliwości. A co z tym wspólnego ma dyrektor sądu, który miał być pomocnikiem tych organów? Nazwę „organ” wprowadzono, by wzmocnić dyrektora, teraz powołuje się na tę nazwę: przecież jest organem, więc dajmy mu więcej władzy. Ale porządnie działające firmy mają jednego szefa, tak przynajmniej uczymy się na zajęciach z zarządzania kadrami.

I ukochany plan rozwoju zawodowego, ochrzczone nazwą „plan resocjalizacji nieudolnego sędziego”... Jestem „za”, tylko muszę znać szczegóły. Jak poznam szczegóły, to mogę być nawet „przeciw”. Wiem, że to trudne, ale musimy wspólnie wypracować ten model, inaczej będzie to obce

ciało i kolejny fikcyjny obowiązek nakładany na prezesów. Oby nie był to bicz na niepokornych wolnomyślicieli. Pełen wiary zakładam, że to będzie raczej metoda na sądowych leniuszków, bo ponoć tacy jeszcze gdzieś w sądach się dekują. Nie znam, ale słyszałem.

Mam jeszcze kilka zmartwień. Asystenci snią mi się po nocach. A raczej ich brak. W skali kraju już kilkaset etatów jest nieobsadzonych, a nasz nadzorca administracyjny milczy. Rozumiem motywy chęci zapewnienia miejsc pracy wszystkim tym, którzy skończyli aplikację ogólną w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Ale ich w założeniu jest tylko 150. Część z nich wybiera jednak inne aplikacje, część rezygnuje z kariery w sądach. Są też tacy, którzy chcą ponownie rozpocząć aplikację ogólną. Są zdeterminowani, by zostać sędzią czy prokuratorem. A stypendium i nauka jest rzeczą dobrą. No i nie ma zakazu ustawowego, więc edukujemy. Wydaje się, że chodziło o to, by na aplikacje sędziowską i prokuratorską dostali się najlepsi. No ale jak ktoś trzy razy z rzędu zaliczy aplikację ogólną, to może faktycznie zasługuje na uznanie i dalszą perspektywę kariery. Tylko czy o to chodziło?

A zatem mamy etaty, jak nigdy dotąd, i brak chętnych. Kolejne konkursy na asystentów nie przynoszą efektów. Szkoda czasu. A tam, gdzie są chętni, to wybór jest iluzoryczny. Rezerwa kadrowa sięgnęła dna. Krajowa Rada proponowała, by obniżyć ustawowe kryteria i dopuścić do konkursów rzeszę absolwentów prawa. Mamy tam przecież prawdziwe „perełki”, szlifowane w uniwersyteckich poradniach prawniczych diamenty. Może pokochaliby sąd?

Ale ustawodawca lepiej wie... Pamiętam panie protokolantki, które na chybił trafił wybierały egzotyczne uczelnie i kierunki, by uzupełnić wykształcenie. Płakały, traciły czas. Zamiast uczyć się bezwzrokowego pisania, obsługi sądowych programów komputerowych, wkuwały skład gleby na pustyni Gobi. No tak, rozwój jest potrzebny, ale może warto go jakoś ukierunkować. Zatem apeluję w tym miejscu: władzo kochana wykonawcza i ustawodawcza, ratuj instytucję asystenta! Bo

spraw co roku przybywa, a więcej etatów sędziowskich już nie chcemy, dajcie nam pomocników, a my za to zwiększymy wydajność z hektara.

I jeszcze jedno na koniec. Co z moim ulubionym nagrywaniem rozpraw? Słyszałem, że pilotaż obnażył słabe strony programu. Zawsze mówiłem, że bez systemu przetwarzania głosu na tekst te nowości zaczną paraliżować pracę. Już widzę sędziów odwoławczych, jak spędzają każdą wolną chwilę z bezprzewodowymi słuchawkami na uszach, by odsłuchać 70 godzin z pierwszej instancji. A może nagrywamy, by nie zarzucali nam przeciwnicy, że nie oddajemy sensu wypowiedzi, by łatwo rozpatrywało się sprawy o sprostowanie protokołu, by strony i sędziowie zachowywali się lepiej, by były niezbite dowody w sprawach o obrazę sądu. A stare protokoły zostawmy w spokoju do czasu, gdy stworzymy niezawodny system przetwarzania mowy na tekst. I to tekst dyktowany przez

sędziem. Jak sędzia źle zapisze, zawsze można będzie to wyłapać, sięgając do nagrania.

I tak absolutnie na koniec: znowu, niestety, o pieniądzech. Jeśli deficyt budżetowy jest mniejszy o 10 mld zł, wzrost gospodarczy stabilny, zielona wyspa kwitnie, a nas chce się wstawić znowu do zamrażarki, to co będzie, jak przyjdzie kryzys, rzecz naturalna w kapitalizmie? I co nam powie minister, który po przyjęciu wywalczonego z takim trudem kompromisu wmawiał nam, że to przełomowe, wręcz epokowe rozwiązanie dla sędziów, wystawiając własną pierś do medali? Panie ministrze, proszę nam teraz pomóc, bo pańscy koledzy nie znają zasady *pacta sunt servanda*.


**Waldemar Żurek**

*Autor jest sędzią Sądu Okręgowego w Krakowie,  
członkiem Krajowej Rady Sądownictwa.*

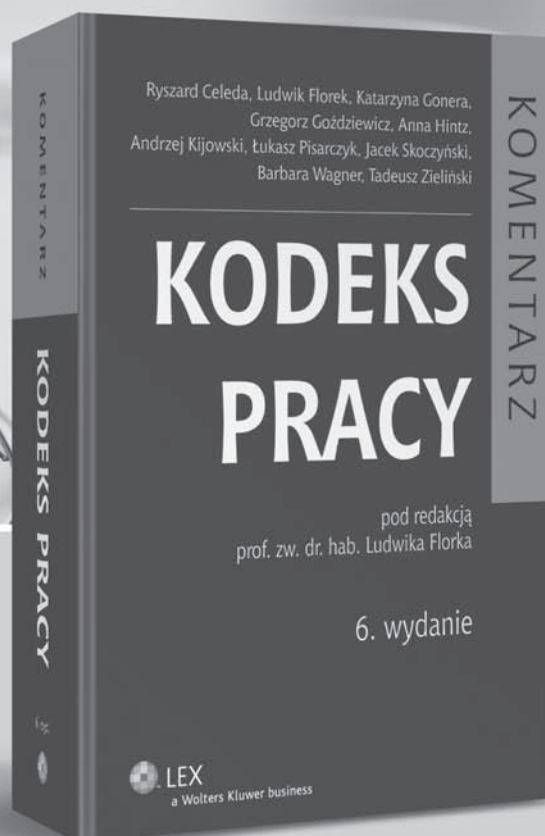
REKLAMA

**NOWOŚĆ!**  
**Kodeks pracy**  
**Komentarz**

pod redakcją  
prof. Ludwika Florka



**LEX**  
a Wolters Kluwer business



Najobszerniejszy na rynku wydawniczym komentarz do kodeksu pracy pod redakcją prof. zw. dr. hab. Ludwika Florka.

Autorzy omawiają wszystkie zmiany do kodeksu pracy jakie miały miejsce od czasu poprzedniego wydania z 2009 r.

Stan prawny: 16 maja 2011 r.  
2011, wydanie 6., format B5, oprawa twarda, s. 1368

Książka do nabycia w księgarni internetowej [profinfo.pl](http://profinfo.pl)

WYWIAD

## SĘDZIA NIE MOŻE SIĘ CHOWAĆ ZA GŁUPIM PRAWEM

rozmowa z prof. Adamem Zielińskim

*Alicja Seliga*



Co sprawiło, że wybrał pan prawo jako kierunek studiów i został sędzią? Czy była to kontynuacja tradycji rodzinnej?

W 1949 r. ukończyłem liceum o profilu matematyczno-fizycznym i zdawałem na Politechnikę Warszawską na

niesłuchanie wtedy modny kierunek – inżynierię budowlaną. Egzamin zdałem, ale nie zostałem przyjęty, bo byli lepsi. Zaproponowano mi geodezję. To był okres planowego zatrudniania i każdy absolwent miał z jednej strony gwarancję pracy, ale z drugiej był poddawany różnego



rodzaju ukierunkowaniom, które często nie uwzględniały jego zainteresowań. Znałem pracę geodety, bo mój ojciec był inżynierem geodetą i ta propozycja nie wydawała mi się atrakcyjna. W ten sposób straciłem jeden rok. Mój wujek adwokat bardzo mnie namawiał, by pójść na prawo, ale patrząc na jego pracę, myślałem, że nie bardzo będę umiał sprawdzić się w roli adwokata, bo nie lubię być od kogoś uzależnionym. Mam skłonności do indywidualizmu, a widziałem, że oczekiwania klienta mocno ograniczają samodzielność adwokata. Jednak poszedłem na prawo. Początkowo nie mogłem się odnaleźć na tych studiach, bo było dużo historii i innych humanistycznych przedmiotów. Później, gdy pojawiła się logika, a wykładał ją prof. Tadeusz Kotarbiński, gdy pojawiły się prawa pozytywne, poczułem, że to może być coś ciekawego. Powoli też dojrzywało we mnie przekonanie, że najbardziej interesującym zawodem prawniczym jest zawód sędziego. Przyszedłem na komisję przydziału pracy, bo wtedy otrzymywało się nakaz pracy. Większość moich kolegów chciała pracować w handlu zagranicznym czy w radach narodowych – takiej protezie samorządowej, ponieważ to były lepiej płatne miejsca pracy. Najgorzej płatna była aplikacja sądowa. Przyszedłem na tę komisję i gdy powiedziałem, że chcę do sądu, to komisja z radości podskoczyła, bo nareszcie przyszedł ktoś, kto chciał pracować za małe pieniądze. Dzisiaj mogę powiedzieć, że jeśli ktoś lubi nie tylko prawo, lecz także samodzielność, jest ciekawy życia, bo sąd to – poza warstwą jurydyczną – miejsce, gdzie ciągle „czyta się kryminały”, niech wybiera zawód sędziego. Większość studentów chce być adwokatami czy radcami prawnymi, ale gdy mam bardzo zdolnych studentów, to mówię im: szkoda was tam, idźcie do sądu. A z tych moich zainteresowań matematyczno-fizycznych pozostały mi ciągoty dogmatyczno-logiczne.

**Także dzisiaj aspekt finansowy odgrywa ważną rolę przy wyborze zawodu prawniczego.**

Jednak nie należy temu nadmiernie ulegać. Pieniądze są absolutnie konieczne, ale po to by zabezpieczyć spokojne życie, natomiast w większej ilości nie są dźwignią niczego, mogą dawać jedynie satysfakcję, że się je ma. Czy będzie się miało 5 komputerów, 4 samochody, 2 wille...

**Czyli nie zapełnią pustki życiowej, nie zastąpią wartości?**

Nie twierdzą, że pieniądź nie ma znaczenia, on ma znaczenie, ale w takim sensie, żeby dzięki niemu człowiek żył spokojnie i nie martwił się, jak ma związać koniec z końcem. Moim zdaniem, praca w sądownictwie w zasadzie zabezpiecza podstawowe potrzeby, choć postulaty zwiększenia wynagrodzeń zasługują w pełni na poparcie. Jeśli jednak ktoś chce jeździć Maybachem, to nie może przychodzić do sądownictwa. Dzisiaj myślę, że mój wybór prawa był dla mnie bardzo szczęśliwy. Prawo dało mi wiele satysfakcji, dzięki niemu wiele poznałem,

także ważnych ludzi, a nawet krajów, ponieważ brałem udział w pracy różnych międzynarodowych instytucji. Mogę powiedzieć, że dzięki prawu jestem szczęśliwym człowiekiem.

**Czasy, kiedy pan zaczynał pracę zawodową po skończeniu studiów, były dla prawników trudne.**

Tak, ale każdy medal ma dwie strony. Po 1956 r. został przygotowany przez sędziego Mieczysława Szerera raport dotyczący „wypaczeń”, jak wtedy mówiono, z którego wynikało, że z punktu widzenia standardów demokratycznych w sprawach o charakterze politycznym Sąd Najwyższy działał w sposób skandaliczny, zdarzały się zbrodnie sądowe, natomiast w innych sprawach nie było tak źle, nawet Izba Karna miała znakomite wyroki. Ja też broniłem się jak mogłem. Zaczynałem od sądenia w sprawach nieletnich, potem orzekałem w wydziale karnym i wtedy zaproponowano mi przejście do wydziału karnego w sądzie wojewódzkim. Nie podobały mi się sprawy karne, napisałem więc do prezesa sądu wojewódzkiego, że chcę specjalizować się w cywilistyce. Zostałem w sądzie powiatowym i to na dość długo. Dopiero po spotkaniu, podczas którego zabrałem głos, ówczesny dyrektor Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości Jerzy Bafia podszedł do mnie i zapytał, czy nie chciałbym przejść na delegację do ministerstwa. Zgodziłem się. Jako sędzia sądu powiatowego byłem na delegacji w Wydziale Cywilnym Rewizyjnym pod znakomitą opieką sędzi Zofii Rudnickiej. Ponieważ pracowałem w Warszawie, korzystałem z możliwości kontaktu z Sądem Najwyższym. Poznałem tam znakomitych sędziów cywilistów: Franciszka Błachutę, Janusza Pietrzykowskiego, Jerzego Ignatowicza, Józefa Majorowicza. Chodziłem do nich nieraz ze swoimi sprawami, teraz uważam, że często były to wątpliwości dosyć błahe, ale oni zawsze bardzo poważnie mnie traktowali. To sprawiło, że coraz bardziej interesowały mnie problemy prawne i zacząłem trochę pisać na te tematy.

**Łączył pan praktykę prawniczą z teorią?**

Początkowo moje publikacje miały charakter publicystyczny. Gdy znalazłem się w Ministerstwie Sprawiedliwości, to wszedłem w tryby urzędnicze, zajmując się legislacją z zakresu prawa cywilnego. Pamiętam, jak na samym początku zachorował znakomity legislator prezes Czesław Tabęcki, musiał iść do domu, ale przedtem stwierdził, że cieszy się z mojego przyścia do ministerstwa, bo trzeba na następny dzień przygotować jakieś rozporządzenie wykonawcze do ustawy. Dał mi papier,

### Dossier

**Adam Zieliński** – sędzia, specjalista z zakresu prawa cywilnego, profesor nauk prawnych, były prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, trzeci Rzecznik Praw Obywatelskich, poseł na Sejm X kadencji.

długopis i wyszedł. Patrzyłem długo na ten papier, na sufit i nic nie napisałem. Następnego dnia ściągnięto przeziębionego Tabęckiego, a ja patrzyłem na niego jak na jakiegoś bożka, bo on siadł, wziął długopis i w ciągu pół godziny napisał cały projekt. Byłem załamany! Taki był początek... Ale po paru latach też tak potrafiłem. Staralem się, aby nigdy nie przestać orzekać. Z reguły raz w miesiącu byłem na sali sądowej, choć miałem już wówczas nieco inne spojrzenie, bo miałem szansę popatrzeć na prawo z różnych stron: i jako sędzia, i jako osoba, które prawo przygotowuje, i jako uczestnik procesu legislacyjnego, a później też jako poseł, bo byłem też posłem Sejmu „Kontraktowego” i widziałem, jak prawo jest uchwalane w parlamencie. Byłem też sekretarzem stanu, gdy ministrem sprawiedliwości i wicepremierem był Włodzimierz Cimoszewicz, więc patrzyłem na prawo z kolei od strony decyzji władzy wykonawczej. Potem – gdy zostałem Rzecznikiem Praw Obywatelskich – widziałem, jaki jest odbiór prawa przez społeczeństwo. Poprzez pracę na Uniwersytecie Warszawskim mam zaś możliwość patrzenia na prawo z pewnym dystansem: od strony zasad i reguł, a także poprzez refleksję uwzględniającą prawo międzynarodowe i prawo wspólnotowe, bo po wstąpieniu Polski do UE jest to ogromny i ważny obszar badawczy.

Miał pan też okazję uczestniczyć w powstawaniu sądownictwa administracyjnego. Po roku prezesury prof. Sylwestra Zawadzkiego został pan Prezesem Naczelnego Sądu Administracyjnego. Powstanie tego sądu w 1980 r. to była rewolucja, jak na ówczesne warunki społeczno-polityczne. Proszę powiedzieć, jak do tego doszło, że władze partyjne dopuściły możliwość kontroli decyzji administracyjnych.

Lata siedemdziesiąte były okresem słabnięcia władzy i przebijania się poglądów o potrzebie przebudowy państwa w duchu demokratycznym. Chcę podkreślić, że istotną rolę w przygotowaniach do przeobrażeń, których owocem były powstanie Solidarności i przebudowa ustroju, miały środowiska prawnicze: adwokatura, przedstawiciele nauk prawnych, ci wszyscy, którzy działając w sferze prawa, zdawali sobie sprawę, że trzeba inaczej wyprofilować państwo. W tamtym czasie już głośno mówiono o konieczności powołania sądownictwa administracyjnego, utworzenia Trybunału Konstytucyjnego, powołania Rzecznika Praw Obywatelskich. Ówczesna władza nie mogła już odrzucić tych propozycji. Pewien paradoks polega na tym, że te podstawowe dla demokratycznego państwa prawne instytucje powstały przed przełomem 1989 r. Zapewne władze myślały, że mając odpowiednich ludzi, którzy będą kierowali tymi instytucjami, i wykorzystując zasadę nadrzędności partii, te instytucje będą pełniły rolę „kwiatka do kożucha”.

**Komu zawdzięczamy, że jednak tak się nie stało?**

Przed wszystkim ludziom, którzy kierowali tymi instytucjami i w nich pracowali. Na przykład gdyby nie prof. Ewa Łętowska, pozycja Rzecznika Praw

Obywatelskich nie byłaby taka, jaka jest dzisiaj. To ona stworzyła tę instytucję od początku i to dzięki niej zaczęła ona odgrywać ważną rolę w systemie organów państwowych. Jeśli chodzi o sądownictwo administracyjne, to wielkie zasługi należy oddać prof. Sylwestrowi Zawadzkiemu. To on, nawiązując do wcześniejszych postulatów, z uporem domagał się powołania sądownictwa administracyjnego, nawet za cenę ograniczenia kompetencji rzeczowej tego sądownictwa w pierwszym okresie. Mozolne przekonywanie decydentów, że ten sąd nie będzie wchodził w meritum decyzji i będzie się zajmował tylko ich legalnością, to jego zasługa. To było potrzebne, żeby przekonać władze, że nic wielkiego się nie stanie, że nie jest to groźne, że to tylko kontrola legalności, sprawdzenie, czy jest złożony podpis, data, pieczęć, czy urzędnik był właściwy. A każdy, kto znał się na rzeczy, wiedział, że idzie o rzecz niesłychanie ważną.

**Czy pan także uczestniczył w tych rozmowach z ówczesnymi władzami?**

Pracowałem wtedy w Departamencie Prawnym (dawnym Ustawodawczym) Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie był przygotowywany projekt powołania sądownictwa administracyjnego. Profesor Zawadzki był posłem i mógł przekonywać także ówczesnych posłów do tego projektu.

**Czyli założenia projektu ustawy powołującej Naczelnego Sądu Administracyjnego powstawały w Ministerstwie Sprawiedliwości?**

Tak, ale pracowano nad nią równolegle w Sejmie. Gdy prof. Zawadzki, który był pierwszym prezesem NSA, został Ministrem Sprawiedliwości, to jako swojego następcę wskazał mnie. Wtedy NSA mieścił się w „Domu pod Orłami”. Pracowało w nim dziewięciu sędziów. Sądownictwo administracyjne zawsze starało się trzymać poziom i nie ulegać wpływom i presji, aby się nie „zeszmacić”. Zawsze mieliśmy dobrą opinię i, co ciekawe, tak oceniano nas także wielu przedstawicieli środowisk opozycyjnych. Warto pamiętać, że w „porozumieniach sierpniowych” znalazł się postulat rozszerzenia kompetencji NSA na rozstrzyganie sporów dotyczących cenzury. Oczywiście nie twierdzę, że dzisiaj wszystkie orzeczenia brzmiałyby tak samo, jako że trzeba było uwzględnić obowiązujące wówczas prawo. Naczelnego Sądu Administracyjnego funkcjonował jednak normalnie nawet w stanie wojennym i dzięki temu, gdy np. pana Władysława Frasyniuka próbowano uznać za pasożyta społecznego i wezwano go na komisję, która skierowała go do pracy, to Naczelnego Sądu Administracyjnego powiedział: „nie”. Podobnie NSA zachował się, gdy próbowano komuś zakazać zabierać jakieś dobra, twierdząc, że nie są to przedmioty kultu religijnego. Jako były Prezes NSA nigdy zresztą nie spotkałem się z naciskami politycznymi. Proszono mnie nieraz o informacje, jaki jest bieg danej sprawy. Wtedy odpowiadałem, że bieg jest właściwy i mamy świadomość konsekwencji naszej działalności.

**Czy zdawał sobie pan sprawę, że wzrastają pozycja oraz prestiż NSA i jest on coraz bardziej niezależny?**

Od początku jego istnienia chcieliśmy, żeby tak było. Sędziom mówiłem jedynie: jeśli macie jakąś sprawę, co do której czujecie, że może wywołać awanturę o charakterze politycznym, poinformujcie mnie wcześniej, bo jak mnie ktoś zapyta, to nie będę zaskoczony i odpowiem, że wszystko jest rozstrzygane zgodnie z prawem. Tych zapytań było jednak bardzo mało. Co więcej, gdy jakiś sekretarz komitetu wojewódzkiego PZPR poskarżył się na nasz wyrok do I sekretarza Komitetu Centralnego, którym był Wojciech Jaruzelski, i otrzymałem od niego pytanie o tę sprawę, odpowiedziałem, że wyrok jest zgodny z prawem, a skargę sekretarza uważam za atak na niezawisły sąd, który niepotrzebnie zakłóca pracę NSA. Jednak władze interesowały się wówczas głównie sprawami karnymi, zwłaszcza wyrokami skazującymi i wysokością kar. Wielkim wsparciem dla sądownictwa administracyjnego była prasa. Przez pewien czas byłem nawet niezadowolony, że w prasie nie ma artykułów krytycznych na nasz temat, które byłyby podstawą refleksji, czy idziemy w dobrym kierunku. Dominowały zachwyty typu: „znów Iksiński wygrał z wojewodą”.

**Sądownictwo administracyjne było wtedy jednoinstancyjne...**

To prawda. W związku z tym zawsze przywiązywałem wagę do tego, by wzmocnić nasz sąd od strony merytorycznej. Wychodziłem z założenia, że jeśli będziemy mieli dobre argumenty merytoryczne, to będziemy mogli odeprzeć każdą krytykę. W tym celu wszystkie zgromadzenia ogólne sędziów, a przypominam, że było ich niewiele, odbywaliśmy razem z profesorami prawa administracyjnego z całej Polski. Dyskutowaliśmy na tematy problemów prawnych w różnych aspektach, także tych, które mogły budzić szczególne zainteresowanie władzy. Dzięki temu zresztą nauka otrzymywała materiał faktyczny z praktyki sądowej, a my – sędziowie otrzymywaliśmy podstawy naukowe i umiejętność patrzenia na swą pracę przez pryzmat wartości, zasad, a także całości systemu prawnego. To było bardzo cenne. Dzisiaj z wielką przyjemnością czytam wypowiedzi o tym, że nasz sąd zdał egzamin i że był niezawisły.

**Na Uniwersytecie Warszawskim można było wtedy studiować prawo administracyjne, prawo cywilne i prawo karne – czy taki był podział?**

Specjalizacja taka istniała, choć sędziowie sądu administracyjnego to byli głównie cywiliści i śmiałem się, że dzięki temu „cywilizujemy” prawo administracyjne. Na tym tle dochodziło do pewnych zgrzytów, bo specjalistom od prawa administracyjnego nie za bardzo podobało się, że przychodzą sędziowie z wydziału cywilnego, którzy dużo lepiej od nich znają np. zasady procedury cywilnej. Cywilistyka stwarzała jednak lepszą, solidniejszą bazę, bo ma najdłuższą tradycję, zna odpowiedzi

na pytania typu, co to jest równość stron, co to znaczy gwarancja procesowa, na czym polega rzetelny proces sądowy. Także w tym sensie mówiłem o „cywilizowaniu” prawa administracyjnego. Ale byli wśród nas także specjaliści z innych działów prawa, przedstawiciele nauki i praktyki, głównie radcowie prawni. To był taki cenny „koktajl” specjalistów, który trwa do dzisiaj i jest bardzo pożyteczny, gwarantuje różne spojrzenie na prawo. Na różnych międzynarodowych konferencjach traktowano nas trochę jak jakiegoś raroga, bo przecież reprezentowaliśmy państwo socjalistyczne.

**A jak było z sądownictwem administracyjnym w innych krajach „obozu socjalistycznego”?**

Nie było tam takiego sądownictwa. Byliśmy pierwsi i we współpracy z Francją bardzo aktywnie pracowaliśmy na rzecz powołania Stowarzyszenia Sądów Administracyjnych. Dzięki tej współpracy mogliśmy liczyć na wymianę doświadczeń, lecz także mogliśmy powołać się na opinie międzynarodowe w kontaktach z władzami.

**Czy sędziowie sądów powszechnych trochę zazdrościli państwu tej niezależności?**

Nie sądzę. Dzisiaj praca w sądzie administracyjnym jest łatwiejsza, niż była na początku jego istnienia. Wszystko wówczas było nowością, a samo prawo administracyjne nie było uporządkowane, było dużo złych rozwiązań. Nie można było powołać się, tak jak w Zachodniej Europie, na jakąś mądrą tezę sformułowaną np. w tysiąc osiemset którymś tam roku przez ich sąd najwyższy. Francuzi mają zwyczaj publikowania zbiorów nawet dawnych orzeczeń mających szczególne znaczenie, wprowadzających nowe myśli, takich kamieni milowych. U nas takiej praktyki nie ma. W tym czasie w orzecznictwie NSA sformulowano jednak kilka myśli aktualnych do dzisiaj, takich podstaw orzecznictwa administracyjnego, np. tezę, która początkowo była krytykowana, że jeśli organ administracji może załatwić sprawę na korzyść obywatela, to ma obowiązek ją tak załatwić.

**W tamtym czasie to była teza rewolucyjna...**

To prawda. Podobnie było ze stanowiskiem sądu administracyjnego, że prawo podmiotowe obywatela musi wynikać z ustawy, a nie z aktu o charakterze wewnętrznym. To także było krytykowane przez niektórych uznanych wtedy prawników. Dzisiaj to jest norma, rzecz oczywista, ale w tamtych czasach to była nowość. Sąd administracyjny „cywilizując” prawo administracyjne, mówił: tu także jest miejsce na kontradiktoryjność, na równość stron, o czym przedtem nie było mowy, bo jak to? Minister równy z obywatelem? To niemożliwe! Bardzo dobrze wspominam pracę w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, zostawiłem tam mnóstwo kolegów. Przestałem być Prezesem NSA w okolicznościach, o których trudno mi mówić. Ówczesny Prezydent usłyszał w telewizji informację o wyroku, który mu się

nie spodobał. Skrytykował mnie za ten wyrok, na co natychmiast oddałem się do jego dyspozycji, dziękując za stanowisko prezesa. Nie wydawało mi się, aby można było pozwolić, by ktokolwiek wtrącał się w pracę niezależnego sądu. Ale nie chcę o tym mówić, bo szanuję urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Kiedy Ministrem Sprawiedliwości i Wicepremierem został Włodzimierz Cimoszewicz, powołał mnie na stanowisko sekretarza stanu...

**W międzyczasie był pan jeszcze posłem na Sejm „Kontraktowy”. W tej chwili to nie do pomyślenia, by sędzia był posłem.**

Oczywiście. Wtedy też wydawało mi się, choć nie byłem w 100% przekonany, że jest coś nie w porządku, kiedy sędzia jest posłem.

**Jak doszło do tego, że kandydował pan do Sejmu?**

Ktoś ni stąd, ni zowąd zadzwonił do mnie, czy zgadzam się startować do Sejmu z listy krajowej, bo jest taka propozycja. W tym czasie byłem także Prezesem Zrzeszenia Prawników Polskich i pomyślałem sobie, że to może być okazja do wsparcia sądownictwa i środowiska prawniczego. Okres PRL-u nie był dobry dla prawa i prawników. Pozwolę sobie jednak na uwagę, może niestosowną, że także dzisiaj pogoda dla środowiska prawniczego nie jest najlepsza. Jedną z przyczyn jest to, że mamy prawników do wynajęcia, którzy uzasadnią każdą tezę, natomiast coraz trudniej usłyszeć prawników mówiących jednym głosem, takich, którzy są przekonani, że istnieją wartości nadrzędne, których zawsze trzeba bronić, których nie można naruszać. Zaczyna się wszystko w sferze prawa kwestionować. Kancelarie prawne są w stanie przygotować za dobre pieniądze opinię na każdy temat. Mamy Trybunał Konstytucyjny, a politycy odpowiadają: a co to niby jest ten Trybunał Konstytucyjny? Co to jest ten Sąd Najwyższy? My jesteśmy ważni! Niestety nie zawsze spotyka się to z odporem, a przeciż są wśród nas znakomitości potrafiące wytłumaczyć, że prawo to nie tylko paragraf i ustęp do artykułu, lecz także konkretne wartości, które kształtują państwo i jego charakter. Ich głos jest słabiutki!

**Wracając do Sejmu „Kontraktowego”, musiał pan wziąć udział w kampanii wyborczej, która wtedy zaczęła mieć charakter rzeczywistej kampanii.**

Nie, nie było żadnej kampanii. Wyraziłem zgodę na umieszczenie mojego nazwiska na liście krajowej i, o ile pamiętam, nie miałem nawet żadnego spotkania z wyborcami. Bardzo ciekawy był skład tego Sejmu, bo w pierwszym rzucie z list wojewódzkich wszystkich wycięto. Byli to zaś szefowie odpowiednich komórek partyjnych i administracyjnych, ale nie fachowcy najwyższego lotu. W drugiej fazie wystartowali ich zastępcy, którzy byli często znakomitymi specjalistami. Dlatego w Sejmie znalazłem się w otoczeniu świetnych ekonomistów, in-

żynierów, menedżerów, którzy nie czuli też takiej politycznej zależności, jak ich szefowie.

**Musiał pan cieszyć się prawdziwym uznaniem, skoro pana kandydatura nie została wycięta?**

Trudno mówić o sobie samym, nie zastanawiałem się nad tym, ale było przecież dużo nazwisk, które otrzymały ponad 40% poparcia. W tym Sejmie czuło się wiatr historii, wszyscy wiedzieli, że trzeba istniejące państwo zmienić. Dlatego, gdy myślę o tamtym okresie, to życzyłbym nam wszystkim, żeby zawsze był taki stosunek władzy i opozycji, jak to było wtedy. Dominowały rozmowy merytoryczne. Obserwowałem także jak dzięki Włodzimierzowi Cimoszewiczowi rodziła się autonomia klubu poselskiego PZPR, który przestał być quasi-organem tej partii. To byli członkowie PZPR, ale autonomiczni w stosunku do władz partyjnych. Podjęliśmy decyzję, że zebrania klubu nie będą odbywały się w gmachu KC PZPR, co przedtem było rutyną. Tę autonomię było także widać w głosowaniach, bo tylko w bardzo nielicznych przypadkach obowiązywała dyscyplina, też zresztą często nieprzeznaczana. W większości były to głosowania zgodne z wiedzą i rozsądkiem każdego członka klubu parlamentarnego PZPR i fakt, że ci zastępcy szefów, którzy weszli do Sejmu, byli dobrymi fachowcami, niezwykle pomagał w tej sytuacji. Na przykład rozumieli konieczność powołania niezależnych banków i innych instytucji. Czuło się chęć dokonania wielkich zmian, a także myślenia o stworzeniu sprawnego państwa i gospodarki. Przeciż główne ustawy przechodziły wtedy na zasadzie konsensusu. Tylko niewielkie grupy zatwardziałców po każdej stronie walczyły między sobą. Tak było z ustawą o partiach politycznych, o zniesieniu cenzury, o wolności zgromadzeń, z reformami gospodarczymi Leszka Balcerowicza. Ten Sejm szybko się rozwiązał i choć wiadomo było, że w kolejnym Sejmie przedstawiciele dotychczasowej władzy politycznej nie będą mieli tak licznej reprezentacji, posłowie strony rządowej głosowali za skróceniem kadencji!

**Czyli chcieli zmian?**

Tak, chcieli zmian. Uważam, że praca Sejmu „Kontraktowego” powinna się jeszcze doczekać spokojnej, historycznej analizy, bo na to zasługuje. Było to dla mnie bardzo ciekawe doświadczenie. Uważałem wówczas, a w tej chwili jeszcze mocniej uważam, że w Sejmie jest za mało ludzi merytorycznie przygotowanych do stanowienia prawa. Kiedy w Sejmie „Kontraktowym” siedałem przy jednym stole z posłem Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, on był adwokatem, ja sędzią, a w prawie 99% spraw byliśmy tego samego zdania. Wtedy w parlamencie prawników było mało, a dzisiaj jest jeszcze mniej, co odbija się na jakości prawa. Przy stanowieniu prawa trzeba mieć także wyobrażenie o jego skutkach społecznych. W tym zakresie miałem dobrą szkołę w Ministerstwie Sprawiedliwości. Gdy np. dzisiaj

patrzę na przepisy przejściowe, to widzę, że nikt się nie zastanawia nad tym, że jeśli wprowadza się jakąś normę, to ona będzie zmieniała coś, co już istnieje i działa, a to są przecież jakieś prawa nabyte, to są ludzkie losy, to jest zaufanie do państwa i do prawa. Tego nie można ot tak zburzyć, choćby ta nowa zasada była znacznie lepsza od starej. Coraz więcej jest inicjatyw podporządkowanych pewnej myśli, może nie najgorszej, ale jakby izolowanej od istniejącej rzeczywistości. Zgoda, realizujmy to, ale popatrzmy także, jak to zrobić, by gdzie indziej nie wyrządzić kolejnych szkód. Zarówno jako Prezes NSA, jak i jako Rzecznik Praw Obywatelskich wielokrotnie występowałem w takich sprawach. Na przykład wymogi kwalifikacyjne: kiedyś wystarczało średnie wykształcenie, dzisiaj potrzebne jest wyższe, ale gdy zmieniają się przepisy i do zajmowania konkretnego stanowiska niezbędne jest wyższe wykształcenie, to co ma się stać z pięćdziesięcioletkiem, który został zatrudniony zgodnie z poprzednimi przepisami i znakomicie pracuje, ale nie ma wyższego wykształcenia? Powinny istnieć przepisy, które określają, że np. do jakiegoś czasu należy uzupełnić wykształcenie lub nie musi się tego robić, jeśli ma się określony staż pracy. Warto zapytać przy konstruowaniu nowych przepisów, jak się one mają do istniejącej rzeczywistości, bo nowe prawo wchodzi w warunkach ukształtowanych przez prawo poprzednie. Nie przypadkiem wszyscy cywiliści wiedzą, że trzeba honorować prawa, które na przykład wywodzą się jeszcze z czasów CK Austrii.

**Panie profesorze działał pan w wielu sferach, był pan sędzią, urzędnikiem, prezesem sądu, posłem, Rzecznikiem Praw Obywatelskich, nauczycielem akademickim, działał pan w organizacjach międzynarodowych. Która z tych funkcji jest panu najbliższa?**

Sędzia i praca w sądzie, w którym spędziłem większość swego życia. Jak wspominałem, jestem indywidualistą i wiem, że w administracji obowiązuje hierarchia, w Sejmie człowiek znika wśród 460 posłów, a jako sędzia jestem niezależny. Gdy obradujemy w pełnym składzie sędziowskim, w komplecie, bo tak się orzeka w wyższych instancjach, to wprawdzie zależę od stanowiska kolegów, ale zawsze mam możliwość ich przekonania. W tej pracy widzę też efekt, do którego prowadzi moje orzeczenie. Jako Rzecznik Praw Obywatelskich mogłem prosić, mogłem wszczynać postępowanie, ale jego wynik zależał od kogoś innego. Czasami wyglądałem jak facet z kapeluszem, który chodzi i prosi: dajcie trochę sprawiedliwości, dajcie jej choć troszeczkę. Dadzą, nie dadzą, nie wiadomo! Drugą dziedziną, w której bardzo dobrze

się czuję, jest praca uniwersytecka, gdzie również ma się dużą swobodę i pracuje się samodzielnie. Cechą, która łączy te dwa środowiska, jest fakt, że nie ma w nich zbyt wiele zawiści. Co może bowiem być przedmiotem zawiści w sądzie? Że ktoś pełni funkcje administracyjne? Niektórzy sędziowie wręcz bronią się przed takimi funkcjami. Na pewno przejście do sądu wyższego szczebla, bo to jest awans, także materialny. Na uniwersytecie też nie ma konkurentów, nie ma kogoś, kto czyha na cudze potknięcie. To jest niesłychanie ważne, bo z przyjemnością idzie się do takiej pracy. Na uniwersytecie sam proponuję tematy wykładów i sam decyduję, co mówię. W sądzie idę na salę, mam kodeks w ręku, ale to ja decyduję. Oczywiście, są jeszcze kolejne instancje, ale decyzja sędziego jest autonomiczna. Sędzia powinien czuć, że jest trzecią władzą i że jego ustami mówi Rzeczpospolita. Po doświadczeniach PRL-u wszyscy też wiemy, że sędzia nie może się chować za głupią ustawą. Prawo to przecież nie tylko ustawa, lecz także Konstytucja, umowa międzynarodowa i prawo wspólnotowe. Powoduje to konieczność wykładania przepisów ustawy zgodnie ze wszystkimi tymi aktami.

**Czy przy tylu obowiązkach miał pan jeszcze czas na jakieś pasje pozazawodowe?**

Uważam, że prawo to część kultury, więc jeśli chcę być dobrym prawnikiem, to muszę starać się nadążać za tym, co się dzieje w kulturze. Sędzia ma po prostu obowiązek chodzenia do teatru, ma obowiązek czytania literatury, i to nie tylko klasyków. Zawsze starałem się znaleźć na to czas. Bardzo lubię też włączyć się turystycznie, i to bez rezerwacji hoteli oraz zorganizowanych grup. Kiedyś grałem także w koszykówkę w drużynie ligowej, a potem byłem trenerem i doprowadziłem nawet jedną drużynę żeńską do dużych sukcesów. Teraz więc gapię się na mecze w telewizji. Lubię muzykę i muzykowałem nawet trochę w zespole jazzowym. Bardzo lubię zwierzęta, choć nie mam już żadnego, bo zgadzam się z przestrogą Wisławy Szymborskiej na temat śmierci: że tego nie robi się kotu! Zwierzęta nie powinny przeżywać opiekunów. Jest w tym także trochę egoizmu, bo jeszcze niedawno nie wyobrażałem sobie pracy przy komputerze bez wylegującego się na moich papierach kota, ale nie mając zwierząt, możemy teraz z żoną więcej włączyć się po świecie.

**Dziękuję za rozmowę.**

*Rozmawiała Alicja Seliga*

## KALENDARZ WYDARZEŃ

### Uhonorowanie zasłużonych sędziów



Sędziowie uhonorowani medalem „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – *Bene Merentibus Iustitiae*” oraz członkowie KRS

Zgodnie z uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa w sprawie uhonorowania sędziów odchodzących w stan spoczynku, 7.04.2011 r. w siedzibie Rady odbyła się uroczystość wręczenia medalu „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – *Bene Merentibus Iustitiae*” sędziom Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Sądów Apelacyjnych w Białymstoku i Wrocławiu, Sądów Okręgowych w Gdańsku, Katowicach, Kaliszu, Rzeszowie, Gorzowie Wielkopolskim oraz sędziom Sądów Rejonowych w Braniewie, Koziencicach, Nowym Mieście

Lubawskim, Nowym Targu, Opocznie, Tomaszowie Lubelskim, Tczewie.

Rada wielokrotnie wyrażała przekonanie, że wymierzanie sprawiedliwości jest służbą, która wymaga rzetelnej wiedzy, lecz także wysokich walorów etycznych i moralnych sędziów. Dlatego wiele lat pracy sędziowskiej powinno być w szczególności docenione, a dorobek zapamiętany. Medal wraz z podziękowaniami za wiele lat służby sędziowskiej wręczył SSN Antoni Górski, Przewodniczący KRS.

## Niezależni sędziy prawa

*Wystąpienie SSN Antoniego Górskiego, Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, wygłoszone 2.06.2011 r. w Warszawie podczas sympozjum „Krajowa Rada Prokuratury – strażnik niezależności prokuratorów i prokuratury”.*

Spośród różnych określeń prawników za najtrafniejsze uważam nazwę „robotnicy prawa”. Oddaje bowiem istotę rzeczy, a jednocześnie dystansuje się od koturnowości czy odświętności. Z tak określonego uniwersum prawniczego wyodrębnić trzeba jednak podgrupę, którą nazwałbym raczej sługami prawa – i tylko prawa, a więc nie polityki, trendów mody, gustów społecznych, mediów, jakiegokolwiek suwerena czy wreszcie udzielającego zlecenie klienta. Do tej podgrupy należą sędziowie i prokuratorzy. Cechą wyróżniającą ich pracę jest to, że stosują prawo w formie decyzyjnej – po dokonaniu jego wykładni.

Jest wiele sposobów i odcieni interpretowania prawa. Upraszczając sprawę, można wyróżnić tu trzy szkoły czy kierunki. Pierwszy to postawa formalistyczna,

trzymająca się kurczowo litery prawa i poprzestająca na niej. Jest to podejście najłatwiejsze, które można określić „chowaniem się za paragraf”. Jego przeciwieństwem jest przesadny aktywizm interpretacyjny, który kieruje się często maksymą „cel uświęca środki”, a w skrajnych przypadkach nawet zawołaniem „dajcie mi człowieka, a paragraf na niego się znajdzie”. I wreszcie postawa trzecia, niewątpliwie najtrudniejsza, która zmierza do wyeliminowania, a przynajmniej ograniczenia skrajności tamtych dwóch. Stara się kierować maksymą, że prawo powinno służyć człowiekowi i obywatelowi, wydobywając z jego treści to co najważniejsze i najcenniejsze, a więc humanizm i dbanie o praworządność.

Doświadczenie uczy, że władza wybiera często dwie wspomniane, skrajne postawy interpretacyjne, czyniąc to

z wygody albo dla osiągnięcia założonych celów. Skoro zaś sędzia i prokurator mają być sługami prawa i tylko prawa, to pierwszy musi być w sprawowaniu swojej służby niezawisły, a drugi – niezależny. O ile w tradycji demokratycznej niezawisłość sędziowska przyjmowana jest aksjomatycznie, o tyle kwestia niezależności prokuratora i prokuratury nie jest tak jednoznaczna. Okoliczność, że prokurator dysponuje tak groźnym orężem, jakim jest prawo karne, rodzi pokusę wpływania na sposób używania przez niego tego instrumentu. Stąd konieczność i celowość powołania organu, którego zadaniem byłoby pilnowanie niezależności prokuratorskiej, a tym samym gwarantowanie i pomoc w urzeczywistnianiu podstawowej funkcji prokuratora – sługi prawa, którą jest strzeżenie praworządności i ściganie przestępstw. Organem tym jest Krajowa Rada Prokuratury.

Wśród rozległych kompetencji Rady przeważają uprawnienia opiniodawcze. Realizacja tych uprawnień napotyka nierzadko na trudności i nieporozumienia. Przede wszystkim chodzi o sposób wykorzystania opinii przez jej adresata: czy jest to podejście pełne uwagi i powagi, czy też opinie przyjmuje się tylko formalnie,

dla odbycia pewnego rytuału nakazanego ustawą lub zwyczajem? Pojawia się tu bowiem niebezpieczeństwo swoistej arogancji władzy, usprawiedliwiającej swoją postawę zupełnego nierespektowania opinii sloganem: przecież jest to tylko opinia, a więc coś niewiążącego. Zarazem jednak jest zrozumiałym dążeniem organu opiniującego, aby adresat opinii zastosował się do wyrażonego w niej stanowiska. Trzeba jednak podkreślić, że oczekiwanie, iż zawsze tak być powinno, jest nierealne. Oznaczałoby to bowiem zmajoryzowanie decydenta i prowadziłyby do pomieszania ról, a co za tym idzie – do rozmycia odpowiedzialności.

Płynię stąd wnioszek o obowiązku odnoszenia się w sposób poważny, wnikliwy i merytoryczny do opinii wydawanych przez Krajową Radę Prokuratorów. Ze względu na skład Rady i jej rangę, należy stwierdzić, że sposób traktowania i wykorzystywania wydawanych przez nią opinii jest jednym z ważnych sprawdzianów funkcjonowania demokracji: czy jest to demokracja rzeczywista, czy ma tylko charakter proceduralny, fasadowy. ■

## Konferencja prezesów sądów

Prezesi sądów apelacyjnych, wojewódzkich sądów administracyjnych, sądów okręgowych i wojskowych sądów okręgowych spotkali się na konferencji zorganizowanej w Warszawie 29.06.2011 r. Konferencja ta poświęcona była rozwiązaniom prawnym zawartym w nowej ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa, zasadom współpracy Rady ze zgromadzeniami ogólnymi sędziów, kryteriom wyboru kandydatów do pełnienia urzędu sędziowskiego oraz problemom naboru do zawodu sędziowskiego, a także projektowi zmian w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych i projektowi zamrożenia wynagrodzeń sędziowskich.

### Nowe procedury wyłaniania kandydatów

Zagadnienia związane z procedurą wyłaniania kandydatów na stanowiska sędziowskie wynikające z nowej ustawy o KRS przedstawiła sędzia NSA Małgorzata Niezgodka-Medek, członek KRS. Bezpośrednią przyczyną uchwalenia ustawy był wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19.07.2009 r. (K 62/07), w którym podważono możliwość regulowania w akcie podustawowym trybu postępowania przed KRS w sprawach indywidualnych, kolejnym zaś powodem była potrzeba realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego i zapewnienia transparentności procesu starania się o stanowiska sędziowskie także przez przedstawicieli innych zawodów prawniczych oraz włączenia w to postępowanie przedstawicieli konkretnej korporacji prawniczej<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Szczegółowe omówienie nowej ustawy o KRS autorstwa M. Niezgodki-Medek publikujemy w niniejszym numerze na s. 10–13.

### Problemy z opiniowaniem kandydatów

Wiceprzewodniczący KRS sędzia NSA Ryszard Pęk omówił problemy związane z opiniowaniem kandydatów na sędziów przez zgromadzenia ogólne. Na wstępie odwołał się do stanowiska KRS z 8.04.2011 r. dotyczącego zasad przedstawiania Radzie kandydatów na stanowiska sędziowskie, w którym zwrócono się z apelem o uzgodnienie procedur odbywania zgromadzeń ogólnych. Podkreślił, że ta kwestia nie stanowiła wcześniej przedmiotu zainteresowania Rady, bo nie było tak znacznej liczby kandydatów i nie było sygnałów o konieczności ujednolicenia regulaminów.

Rada zwróciła się do prezesów sądów z prośbą o udostępnienie zasad i regulaminów poszczególnych zgromadzeń ogólnych. Z zebranych danych wynika, że praktyka na terenie całego kraju jest bardzo różnorodna. Mając na uwadze powyższe ustalenia, sędzia Ryszard Pęk zwrócił się z apelem, by ujednolicić zasady opiniowania kandydatów na sędziów.

### Jak oceniać?

Sędzia SO w Poznaniu Jarema Sawiński, członek KRS, poruszył ważną w pracy Rady kwestię kryteriów oceny kandydatów na stanowisko sędziego. Podkreślił, że orzeczenie TK likwidujące *de facto* instytucję asesury postawiło kolegia, zgromadzenia ogólne, wizytatorów i samą Radę w bardzo trudnej sytuacji. Ocena kandydatów opiera się na informacjach o przebiegu pracy, ocenach ze studiów, z egzaminu sędziowskiego (prokuratorskiego, adwokac-



Od lewej: SSO Roman Kęska – Wiceprzewodniczący KRS, SSN Antoni Górski – Przewodniczący KRS, Stanisław Chmielewski – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, SNSA Ryszard Pęk – Wiceprzewodniczący KRS, przemawia SSO Jarema Sawiński – członek KRS

kiego, notarialnego, radcowskiego) i z wizytacji. Informacje i oceny są na ogół bardzo podobne. Poza tym kandydaci ubiegający się o urząd sędziego w przeważającym stopniu nie są oceniani jako orzecznicy. Czym zatem powinna kierować się KRS przy wskazywaniu osób, które zasługują na zaszczyt pełnienia zawodu sędziego? Te kryteria są zbliżone z ujętymi w nowej ustawie o KRS. Jednak w sytuacji, gdy dorobek zawodowy większości kandydatów jest podobny, nie można poprzestać tylko na ocenie wiedzy i trzeba zastosować kryteria dodatkowe: opinie kolegium sądu i zgromadzenia ogólnego sędziów, które stanowią raczej wyraz zaufania środowiska sędziowskiego do kandydata i dlatego często mniejsze szanse mają kandydaci spoza danego okręgu. Rada musi patrzeć bardzo wnikliwie na osobę ubiegającą się o urząd sędziowski i apeluje, by kolegia sądów z jeszcze większą starannością opiniowały zgłoszone kandydaty, a także by kandydaci mieli szansę zaprezentowania się podczas zgromadzeń ogólnych. Rada nieraz spotyka się z zarzutem, że wysłuchania kandydatów przed KRS mają charakter *castingu*, jednak ocena poziomu przygotowania kandydatów chociaż w podstawowym stopniu, wymaga ciężkiej pracy. Pojawiają się także zarzuty, że Rada bardzo często lekceważy stanowiska zgromadzeń ogólnych, ale przeczą temu dane: od początku 2010 r. do maja 2011 r. z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego przedstawiono Prezydentowi RP 563 osoby, z czego 88%, czyli 487 osób, zostało przedstawionych zgodnie z głosem środowiska sędziowskiego.

Na zakończenie sędzia Jarema Sawiński zaapelował, by na salach sądowych ze szczególną delikatnością traktować ofiary przemocy seksualnej, o czym mówiono podczas konferencji zorganizowanej przez minister Elżbietę Radziszewską, i by uwzględnić tę tematykę w ramach szkoleń sędziów. Niejednokrotnie bowiem dramatyczne

doświadczenia ofiar w zetknięciu z wymiarem sprawiedliwości biorą się nie ze złej woli sędziego, ale z braku wiedzy o sposobach traktowania takich osób.

### Potrzebne ujednolicenie

W dyskusji związanej z procedurą wyłaniania kandydatów na urząd sędziego Prezes SA w Poznaniu sędzia Krzysztof Józefowicz stwierdził, że lepsze od istniejącej obecnie były poprzednia droga dojścia do zawodu sędziego i stan przed zniesieniem instytucji asesora sądowego. Powinno dojść do unifikacji postępowań w sprawach indywidualnych na poziomie kolegiów i zgromadzeń ogólnych. Sędzia Krzysztof Józefowicz zaproponował, aby w tej sprawie KRS zwołała spotkanie przedstawicieli prezesów sądów.

Prezes SO w Łomży sędzia Janusz Wyszynski podkreślił, że na ostatnim zgromadzeniu ogólnym sędziów okręgu łomżyńskiego opiniowano 38 kandydatów, którzy zgłosili się na jedno wolne stanowisko sędziowskie. Wybór był bardzo trudny, bo kandydaci z różnych okręgów mieli odmiennie sporządzone opinie i tylko niektórzy mieli dołączone projekty orzeczeń i uzasadnień, co stanowiło niewątpliwą atut i jednocześnie czynnik rozróżniający kandydatów.

### Problem „migracji” i zapraszanie kandydatów

Wiceprezes SA w Szczecinie sędzia Maciej Żelazowski zauważył, że asystenci sędziego, chcąc być wszechstronni, coraz częściej składają wnioski o przeniesienie do innych wydziałów, co powoduje dużą destabilizację pracy w sądzie. Prezes SO w Kielcach sędzia Bogusław Śędkowski poprosił Radę o więcej zaufania do wyników głosowania w zgromadzeniach ogólnych, bo one znają kandydatów i widzą



Szanowny Pan Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów RP

#### Apel prezesów sądów polskich

Zwracamy się do Pana Premiera o pilne podjęcie prac legislacyjnych nad zmianą trybu przygotowywania kandydatów do urzędu sędziego.

Praktyka pokazuje, że decyzja o wyeliminowaniu z ustroju sądów powszechnych instytucji asesora sądowego, głęboko osadzonej w tradycji sądownictwa polskiego, okazała się pochopna. Założenie leżące u podstaw tej decyzji, że do urzędu sędziego licznie będą kandydować doświadczone osoby z innych zawodów prawniczych (adwokaci, radcowie prawni, notariusze i prokuratorzy), nie potwierdziło się.

Rzeczywistość jest taka, że ponad 90 % kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego rekrutuje się spośród asystentów sędziów i referendarzy, a więc osób, które nie mają żadnego doświadczenia orzeczniczego lub mają je tylko w bardzo ograniczonym zakresie. W rezultacie opiniowanie tych kandydatów przez Kolegia Sądów i Zgromadzenia Sędziów jest ryzykowne i bardzo utrudnione, gdyż niezastąpionym sprawdzianem przydatności do zawodu sędziego jest praktyka orzecznicza.

Dlatego też kierowani troską, o jak najwyższe standardy pracy podległych nam sądów, apelujemy do Pana Premiera o podjęcie działań zmierzających do przywrócenia mechanizmów prawnych pozwalających na praktyczną weryfikację kandydatów do pełnienia urzędu, zwłaszcza sędziego sądu rejonowego.

różnice w ich podejściu do pracy i w charakterze. Prezes SO w Katowicach sędzia Monika Śliwińska podkreśliła, że po otrzymaniu pisma KRS został zmieniony w jej okręgu regulamin głosowania i przyjęto system głosowania punktowego. Dzięki tej metodzie zaczynają się pojawiać „niuanse”, które są bardzo istotne przy ocenie i rozróżnieniu kandydatów. Opinie przewodniczących wydziałów i sędziów dołączane do akt kandydatów są często bardzo podobne, takie swego rodzaju „laurki”. Istnieje też problem „stałego kandydowania”, gdyż z obawy przed niepowodzeniem za pierwszym razem te same osoby zgłaszają się na kolejne obwieszczenia. I osoba, która czeka na rozstrzygnięcie KRS, prezentuje się ponownie i nie wiadomo, czy głosować na jej kandydaturę, czy wskazywać kolejnego kandydata. Brak szybkości postępowania prowadzi do takich sytuacji. Prezes SO w Płocku sędzia Małgorzata Michalska zwróciła uwagę, że podczas posiedzeń zgromadzenia ogólnego kandydaci z innych okręgów zazwyczaj deklarują, że po otrzymaniu nominacji sędziowskiej zmienią miejsce zamieszkania. W rzeczywistości szybko składają wnioski o przeniesienie.

#### Orzeczenia w załączniku i powrót asesora

Prezes SA w Krakowie sędzia Andrzej Struzik zauważył, że zaufanie do stanowiska zgromadzenia ogólnego sędziów jest ważne, ale członkowie zgromadzenia mają tendencję wybierać „swoich” kandydatów, nawet jeśli kandydaci z sądów apelacyjnych są bardzo dobrzy. Do oceny kwalifikacyjnej koniecznie powinny być dołączone projekty orzeczeń i uzasadnień sporządzone przez kandydatów. Prezes WSA w Kielcach sędzia Andrzej Jagiełło podkreślił, że trzeba jak najszybciej powrócić do instytucji asesora sądowego, ale funkcjonującego zgodnie z Konstytucją RP.

#### Apel do premiera ws. procedur

Na koniec dyskusji prezesi sądów podjęli decyzję o wystąpieniu do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska z apelem dotyczącym potrzeby zmiany modelu i usprawnienia procedury naboru na stanowiska sędziowskie.

#### Stan prac nad „ustawą ustrojową”

Drugą część konferencji rozpoczęła sędzia SO we Wrocławiu Ewa Barnaszewska, członek KRS od omówienia stanu prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Dzięki staraniom KRS i całego środowiska sędziowskiego ustawa, która będzie wkrótce uchwalona, ma częściowo inny kształt niż jej pierwotna wersja. Minister Sprawiedliwości rozpoczął dyskusję o proponowanych rozwiązaniach we wrześniu 2009 r. po niezwykle krytycznej opinii Rady na temat projektu. Udało się uzyskać pewne pozytywne zmiany w projekcie. Ostatecznie w sądach będą tylko dwa wydziały: cywilny i karny, ale projektowana ustawa przewiduje możliwość tworzenia także innych wydziałów. Zapis ustawowy zyskały uprawnienia Ministra Sprawiedliwości do przekazania sprawy z jednego sądu rejonowego do innego, możliwe także w obecnym systemie prawnym. Początkowo zakładano eliminację pracy sędziów w wydziałach rejestrowych i pozostawienie w nich tylko referendarzy sądowych. Potem – że przewodniczącymi tych wydziałów mogą być tylko referendarze. Jednak w obecnym projekcie znalazł się zapis, że w uzasadnionych wypadkach sędzia może pełnić funkcję przewodniczącego wydziału rejestrowego, ale nie odnosi się to już do funkcji wiceprzewodniczącego wydziału. Utrzymano 3-letnią kadencyjność w sprawowaniu funkcji przewodniczącego wydziału. Pierwotnie prezesów sądów apelacyjnych i sądów okręgowych miał powoływać minister sprawiedliwości spośród dwóch kandydatów zgłoszonych przez zgromadzenie ogólne danego sądu, przy czym nie było wyraźnie napisane, że musi dokonać ostatecznego wyboru spośród zaproponowanych osób. To nowy organ – zgromadzenie ogólne sędziów apelacji będzie miało kompetencje w tym zakresie. Zmieniają się zasady wyboru prezesa sądu rejonowego, bo kandydata nie będzie opiniować kolegium. Będzie powoływany przez prezesa sądu apelacyjnego spośród sędziów sądu rejonowego albo sądu okręgowego, po zasięgnięciu opinii zebrania

sędziów danego sądu rejonowego i prezesa przełożonego sądu okręgowego. Największą porażką środowiska sędziowskiego jest przekazanie w ręce dyrektora sądu zwierzchnictwa nad pracownikami sądów poza sędziami, referendarzami i asystentami sędziów. Dyrektorzy mniejszych sądów rejonowych (do 15 sędziów), których jest najwięcej, będą urzędowali w sądach okręgowych, niejednokrotnie znacznie oddalonych. Zostaną zachowane zgromadzenia ogólne sędziów okręgowych, a zgromadzenia ogólne sędziów apelacji powiększą swój skład, bo otrzymają dodatkowo kompetencje – opiniowanie kandydatów na stanowiska prezesów sądów. Projektowana tzw. komisja konkursowa, nazywana często „Radą Bis”, nie zostanie utworzona. Miała ona tworzyć ranking kandydatów na stanowiska sędziowskie. Uzgodniono, że w sytuacji, gdy kandydować będzie przedstawiciel innego zawodu prawniczego, to członek odpowiedniego samorządu będzie mógł uczestniczyć w postępowaniu przed Radą.

W pierwszym projekcie ustawy zakładano 5 dni obowiązkowych szkoleń sędziów w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Aktualna regulacja przewiduje, że szkolenie należy odbyć w miarę możliwości w ciągu roku i nie dopuszczono do zmonopolizowania usług szkoleniowych w jednej „szkole krakowskiej”. Minister Sprawiedliwości ostatecznie odszedł od projektu ocen okresowych sędziów. Ma być sporządzana opisowa ocena przy okazji wizytacji, tj. raz na 4 lata; nadal funkcjonuje zapis o „indywidualnym planie rozwoju sędziego” i nadal nie wiadomo, o co w nim chodzi. Projekt dopuszcza delegowanie sędziów do sądów wyższych instancji, a KRS starała się, by kompetencje w tym zakresie przesunąć z gestii Ministra Sprawiedliwości w gestię Pierwszego Prezesa SN, co jednak się nie powiodło. Pierwotnie proponowano zmniejszenie składu KRS o jednego członka reprezentującego SN. Na szczęście udało się zachować dotychczasowe rozwiązanie, dzięki podkreśleniu ważnej funkcji, jaką w Radzie pełnią sędziowie tego sądu.

Należy podkreślić, że ustawa, która niedługo wejdzie w życie, narusza zasadę trójpodziału władzy, ale mimo starań Rady nic więcej nie udało się zrobić i władza wykonawcza ma coraz większy wpływ na władzę sądowniczą.

## Sędziowskie wynagrodzenia

Następnie Wiceprzewodniczący KRS sędzia Roman Kęska przypomniał, że likwidację instytucji asesora sądowego przewidywano już w pierwszym projekcie zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, jeszcze przed uznaniem jej za niekonstytucyjną. Zrezygnowano z tego pomysłu, bo zdano sobie sprawę, że zabraknie kandydatów na urząd sędziego z innych zawodów prawniczych, gdyż wynagrodzenie sędziowskie nie jest dla nich konkurencyjne. W 2009 r. „ustawa ustrojowa” została znowelizowana i usunięto z niej instytucję asesora. Jednocześnie od 2009 r. o stanowisko sędziego ubiegają się głównie referendarze i asystenci sędziów. W 2010 r. o stanowiska sędziowskie ubiegało się zaledwie 25 adwokatów (2,4% wszystkich kandydatów). Sędzia Roman Kęska poinformował także, że według danych zamieszczonych w Kwartalniku Informacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości Polska zajmuje 39., czyli przedostatnie miejsce wśród krajów UE pod względem wysokości pierwszego uposażania sędziego, a jak pokazują wyniki nieformalnej ankiety przeprowadzonej przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA dotyczącej oceny zawodów prawniczych, największym prestiżem cieszy się wśród studentów prawa zawód sędziego. Według respondentów notariusz jest zawodem o największych dochodach, z kolei największa liczba ankietowanych chciałaby pracować w zawodzie adwokata i radcy prawnego, zaś wysokość wynagrodzenia to dla nich najważniejsze kryterium, jakim kierują się przy wyborze kierunku kariery.

Dwa lata temu Sejm z dużym trudem ustalił mechanizm waloryzacji płac sędziowskich. W ciągu ostatnich 20 lat mechanizm ten był już kilkakrotnie zmieniany. Dlatego w związku z planowanym zamrożeniem wynagrodzeń sędziowskich w 2012 r., KRS proponuje w tej sprawie wystąpić z apelem do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska.

## Apel do premiera ws. wynagrodzeń

Zebrani prezesi sądów jednogłośnie przyjęli apel do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska dotyczący wynagrodzeń sędziowskich.

Szanowny Pan Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów RP

### Apel prezesów sądów polskich

Jednym z istotnych czynników służących realizacji konstytucyjnie chronionej zasady niezawisłości sędziów i autonomii sądów jest istnienie takiego mechanizmu ustalenia wynagrodzeń sędziowskich, który zapewniałby władzy sądowniczej niezależność w tej mierze od bieżących wpływów politycznych.

Mechanizm taki wprowadzony został przed dwoma laty, przy osobistym wsparciu Pana Premiera i polega na ustalaniu płac sędziowskich według wskaźnika liczonego od poziomu przeciętnych wynagrodzeń na koniec drugiego kwartału roku poprzedniego.

Ogłoszony zamiar zablokowania działania tego mechanizmu stanowiłby wyraźny regres w tej dziedzinie prawnej i powrót do niedobrej i sprzecznej z art. 178 ust. 2 Konstytucji RP praktyki regulowania wynagrodzeń sędziowskich w ustawie o budżecie. Spowoduje także utratę zaufania przez sędziów do przedstawicieli władzy ustawodawczej i wykonawczej.

Dlatego zebrani na Konferencji prezesi sądów apelacyjnych, administracyjnych, okręgowych i wojskowych zwracają się do Pana Premiera o odstąpienie przez Rząd od realizacji tego zamiaru.

### Potrzebni asystenci

W dyskusji Prezes SO w Warszawie sędzia Beata Waś stwierdziła, że niezależnie od walki o wynagrodzenia sędziów trzeba się dla nich starać o asystentów. Należałoby rozważyć możliwości zmiany wymagań dla osób chcących pracować w charakterze asystenta. W sądach rejonowych – tych najbardziej obciążonych – potrzeba ich najbardziej. W Warszawie został ogłoszony konkurs na asystenta i zgłosił się tylko jeden kandydat, a jest kilkadziesiąt wakatów.

Sędzia SO we Wrocławiu Ewa Barnaszewska, członek KRS podkreśliła, że Rada zwracała uwagę na problemy z obsadzeniem stanowisk asystentów, bo dotychczasowi przechodzą do innych zawodów prawniczych, a kandydatów na ich miejsce brakuje.

Prezes SO w Opolu sędzia Jarosław Benedyk zasygnalizował potrzebę racjonalnego zarządzania asystentami.

Członek KRS, poseł na Sejm i Wiceminister Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski podkreślił, że

w żadnym sądzie nie powinno być niewykorzystanych etatów asystenckich. Trudności z zatrudnianiem asystentów pojawiły się od momentu utworzenia Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Zobowiązał się do przedstawienia tego problemu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

### Wybory to nie karta przetargowa

Tuż przed rozpoczęciem konferencji głos zabrał Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Stefan Jan Jaworski, sędzia TK w stanie spoczynku, który zwrócił uwagę na kwestionowanie w ostatnich latach przez niektóre stowarzyszenia sędziów udziału sędziów w wyborach i traktowanie tego udziału jako karty przetargowej w rozmowach poświęconych wynagrodzeniom sędziowskim. Zbliżają się wybory do Sejmu i Senatu, znów w pracach komisji wyborczych weźmie udział około 400 sędziów. Przewodniczący PKW wyraził nadzieję, że członkowie KRS i prezesi sądów pomogą w realizacji tego zadania. ■

## Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów

Zgodnie z uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa z 13 maja 2011 r. zostało zwołane Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgu, które odbyło się 4.07.2011 r. Najważniejszymi tematami Zgromadzenia były problemy związane z kryteriami oceny kandydatów na stanowisko sędziego oraz prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju

sądów powszechnych. Szczegółowo omówili je członkowie Rady: SSO Jarema Sawiński i SSO Ewa Barnaszewska<sup>1</sup>. Zebrani zajęli także stanowisko wobec planów zamrożenia wynagrodzeń sędziowskich.

<sup>1</sup> Por. w relacji z konferencji prezesów sądów apelacyjnych, wojewódzkich sądów administracyjnych, sądów okręgowych i wojskowych sądów okręgowych.



Od lewej: SSO Zdzisław Adamski, SSN Antoni Górski – Przewodniczący KRS, Grzegorz Walejko – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, przemawia SSO Ewa Barnaszewska – członek KRS

## „Nie” dla dyrektorów i zamrażania płac

W dyskusji sędziowie wyrażali troskę o stan sądownictwa w Polsce, protestowali przeciwko ograniczaniu suwerenności władzy sądowniczej w nowych przepisach ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez podporządkowanie służbowe dyrektora jedynie Ministrowi Sprawiedliwości, czy poprzez wprowadzenie ocen pracy sędziego i konieczność przygotowywania niesprecyzowanych „indywidualnych planów rozwoju”. Uczestnicy dyskusji sprzeciwiali się projektowi zamrożenia wynagrodzeń sędziowskich. Duży niepokój środowiska sędziowskiego budzi także sposób wylaniania kandydatów do pełnienia urzędu sędziego, który nie pozwala rzetelnie ocenić umiejętności starających się osób. Uczestnicy dyskusji podkreślali trudności w obsadzeniu etatów asystenckich, co także utrudnia pracę.

Wiceminister Sprawiedliwości Grzegorz Wałęjko odniósł się do wypowiedzi dotyczących niektórych zmian zaproponowanych w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

## Uwagi Przewodniczącego KRS

Na zakończenie zabrał głos Przewodniczący Rady SSN Antoni Górski. Podkreślił, że jeśli chodzi o zmianę ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych to niepokój budzi nieprecyzyjność określenia „indywidualny plan rozwoju”, który ma być uregulowany dopiero w rozporządzeniach wykonawczych. Niepokój budzi także powstanie dwóch ośrodków władzy w sądzie poprzez oddanie dyrektorowi sądu zwierzchnictwa nad pracownikami administracyjnymi. KRS protestuje przeciw takiemu rozwiązaniu. Oceny kandydatów na sędziów dokonywane są wspólnie przez Radę i zgromadzenia sędziów. Aktualny sposób rekrutacji jest niedobry, bo po zlikwidowaniu instytucji asesora na urząd sędziego mianowane są osoby niesprawdzone na sali sądowej. Czasami dochodzi do różnic w ocenach kandydatów na stanowiska sędziowskie pomiędzy zgromadzeniami a KRS, ale członkowie Rady zawsze starają się wskazać najlepszego kandydata. Sędzia Antoni Górski poruszył kwestię przyznawania medalu „Zasłużony dla Wymiaru

### UCHWAŁA

#### w sprawie zmian prawa o ustroju sądów powszechnych i Okrągłego Stołu dla Wymiaru Sprawiedliwości

Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów wyraża stanowczy sprzeciw wobec forsowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz trybu prac legislacyjnych w tym przedmiocie.

Uchwalona ustawa zawiera rozwiązania szkodliwe dla wymiaru sprawiedliwości, które doprowadzą do poddania sądów kontroli władz politycznych. Sędziowie poprzez szeroki i nieprecyzyjny system nadzoru i ocen mogą być narażeni na naciski naruszające ich niezawisłość. Samorząd sędziowski zostanie w praktyce zlikwidowany, a jego rola zostanie sprowadzona do wydawania niewiążących opinii, wyłączając wpływ sędziów na najważniejsze decyzje dotyczące działalności sądów. Prezesi, pomimo ciężającej na nich odpowiedzialności za kierowane przez siebie sądy, zostaną w znacznym stopniu pozbawieni możliwości wypełniania swych obowiązków i sprowadzeni do roli petentów w stosunku do dyrektorów sądów podlegających Ministrowi Sprawiedliwości. Tak wprowadzona dwuwładza doprowadzi do chaosu organizacyjnego i sporów kompetencyjnych w sądach. Zmiany w organizacji wewnętrznej sądów, w tym likwidacja wydziałów rodzinnych i gospodarczych, nie tylko ograniczą dostęp obywateli do sądu, ale również mogą prowadzić do obniżenia poziomu orzecznictwa poprzez uniemożliwienie sędziom specjalizacji.

Sprzeciw wobec zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych ze strony organu konstytucyjnego – Krajowej Rady Sądownictwa oraz przedstawicieli wszystkich zawodów prawniczych jest ignorowany. Tryb uchwalania ustawy narusza reguły legislacji, w tym regulamin Sejmu, a w konsekwencji łamie Konstytucję. Argumentacja użyta w Sejmie, że prawo o ustroju sądów powszechnych nie jest ustawą dotyczącą ustroju władz publicznych, stanowi wyraz niezrozumienia zasady trójpodziału władzy i rażącego lekceważenia rangi władzy sądowniczej. W prowadzonych pracach legislacyjnych widoczny jest pośpiech i dążenie do uchwalenia ustawy bez względu na jej jakość jeszcze przed wyborami tylko po to, aby osiągnąć doraźne propagandowe cele.

Prawo o ustroju sądów powszechnych na przestrzeni ostatnich lat było nowelizowane kilkadziesiąt razy, a liczne zmiany były wielokrotnie uznawane przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Obecny projekt zmian również budzi szereg wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadniczą, w tym w szczególności z jej art. 10.

Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów apeluje do Prezydenta RP o złożenie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy z 1.07.2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz o zwołanie Okrągłego Stołu dla Wymiaru Sprawiedliwości z udziałem władz Rzeczypospolitej, reprezentantów nauki i wszystkich zawodów prawniczych, którego celem będzie opracowanie założeń konstytucji sądów, obejmującej całe polskie sądownictwo. Konieczne jest uchwalenie nowej ustawy ustrojowej sądownictwa, zgodnej z Konstytucją, która będzie spójna i trwała, a obywatelom zagwarantuje prawo do sprawiedliwego sądu. Na takie prawo polskie sądownictwo oczekuje od ponad dwudziestu lat.

Postulujemy również podjęcie działań nad określeniem na nowo drogi dojścia do zawodu sędziego z oceną kandydata dopiero po weryfikacji danych z jego orzekania.

**UCHWAŁA  
w sprawie waloryzacji wynagrodzeń sędziów**

Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów wyraża stanowczy sprzeciw wobec planów władzy wykonawczej obniżenia w 2012 r. wynagrodzeń sędziów w stosunku do średniego wynagrodzenia w kraju.

Wszystkie dotychczasowe spory o wynagrodzenia sędziów wynikały ze zmian w prawie wprowadzanych w celu uzyskania doraźnych oszczędności budżetowych. Dokonywano ich przez manipulowanie podstawą wynagrodzeń, ustalaną w dowolny sposób przez władze polityczne. W dezyderacie Nr 2 z 23.07.2008 r. Sejmowa Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka stwierdziła, że wynagrodzenia sędziów obliczane na podstawie „kwoty bazowej” nie odpowiadają wymogom Konstytucji. Zgłosiła jednocześnie postulat, aby wskaźniki wynagrodzeń sędziowskich nie były w jakimkolwiek stopniu zależne od czynnika politycznego i administracyjnego.

Zmiana ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych z 9.03.2009 r., która była wprowadzona przez obecny rząd, miała na celu realizację art. 178 ust. 2 Konstytucji poprzez uniezależnienie wynagrodzeń sędziów od doraźnych decyzji politycznych. Wprowadziła ona w miejsce „kwoty bazowej” docelowy, jak wówczas deklarowano, mechanizm wiążący wynagrodzenia sędziów z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem w kraju. W razie wzrostu tego ostatniego sędziowie z mocy ustawy uzyskali gwarancję waloryzacji swoich uposażeń. Ten sam rząd łamiąc przez siebie wprowadzoną zasadę podważa zaufanie obywateli do państwa prawa.

W dniu 5.04.2011 r. Rada Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej przyjęła „Założenia projektu budżetu państwa na rok 2012”, w których przewidziano m.in. zastosowanie tzw. tymczasowej dyscyplinującej reguły wydatkowej, której elementem ma być zamrożenie funduszu wynagrodzeń we wszystkich jednostkach państwowej sfery budżetowej. Ujawnione plany budżetowe na 2012 r. pokazują, że zaledwie dwa lata po wprowadzeniu stałych i nienaruszalnych zasad wynagradzania sędziów władze polityczne chcą od nich odstąpić. Dzieje się to w sytuacji stabilnego wzrostu gospodarczego i zdecydowanie lepszej od planowanej sytuacji budżetu państwa. Przyjęcie, iż podstawę wynagrodzeń sędziów w 2012 r. ma stanowić średnie przeciętne wynagrodzenie z 2010 r., jest złamaniem kompromisu osiągniętego w latach 2008–2009, stanowiąc w istocie powrót do ustalonej przez władzę wykonawczą kwoty bazowej. Podobnie postąpiono w 1993 r., kiedy to odchodzenie od średniej krajowej jako podstawy obliczania wynagrodzeń sędziów rozpoczęło od zastosowania naliczania wynagrodzeń sędziów średniej nieaktualnej, sprzed roku. Wtedy również twierdzono, że jest to rozwiązanie wyjątkowe, wynikające z nadzwyczajnych potrzeb budżetu. Stało się ono jednak praktyką coroczną, a w rezultacie średnią krajową zastąpiła „kwota bazowa”, prowadząc do stałego spadku wynagrodzeń sędziów. Efektem takiej polityki był wybuch niezadowolenia w środowisku sędziowskim, którego przejawem były podejmowane akcje protestacyjne, a także obniżenie autorytetu wymiaru sprawiedliwości.

Zastosowanie jako podstawy ustalania wynagrodzeń sędziów jakiegokolwiek kwoty innej niż aktualna średnia krajowa przewidziana w przepisach ustawy z 9.03.2009 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych jest ukrytym powrotem do „kwoty bazowej”. Władza wykonawcza po raz kolejny próbuje ingerować w wynagrodzenie władzy sądowniczej, lekceważąc konstytucyjny nakaz zapewnienia sędziom wynagrodzenia odpowiadającego godności sprawowanego urzędu. Zamrożenie wynagrodzeń sędziów nie może stanowić sposobu naprawy finansów publicznych, gdyż wynagrodzenie sędziów stanowi minimalne obciążenie dla budżetu państwa.

Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów żąda zaprzestania podejmowania jakichkolwiek prac zmierzających do odstąpienia od mechanizmu kształtowania wynagrodzeń sędziów obowiązujących od 2009 r.

Sprawiedliwości – *Bene Merentibus Iustitiae*”, który ma honorować najwybitniejszych. Przewodniczący wyraził współczucie z powodu śmierci w czasie pracy sędzi SR Stare-Miasto w Poznaniu. Wystąpiono do sądu w Poznaniu o akta zmarłej sędzi w celu wyjaśnienia

sprawy. Jeśli chodzi o zamrożenia płac, Przewodniczący oświadczył, że będzie wnioskował do KRS o zaskarżenie ustawy o zamrożeniu płac do TK.

Na zakończenie Zgromadzenie przyjęło dwie uchwały. ■

## Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji

Realizując uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa z 13 maja 2011 r. zwołano Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji, które odbyło się 5.07.2011 r. W pierwszej części SSO Jarema Sawiński przedstawił kryteria ocen kandydatów na stanowisko sędziego, po czym SSO Ewa Barnaszewska omówiła prace nad projektem

ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W dyskusji sędzia Piotr Wójtowicz z SA w Katowicach zwrócił uwagę, że zmiany proponowane w tej ustawie zmierzają do dalszego uzależnienia władzy sądowniczej od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Zaproponował, by ze względu na sytuację gospodarczą wyrazić jedynie

dezaprobatę wobec projektu zamrożenia wynagrodzeń sędziowskich.

Sędzia Krzysztof Józefowicz z SA w Poznaniu podkreślił, że zmiany w ww. ustawie zasadniczo zmieniają funkcjonowanie sądów apelacyjnych. Prezesi tych sądów przejmą część kompetencji Ministra Sprawiedliwości, a także prezesów sądów okręgowych i rejonowych. Natomiast projekt powołania zgromadzenia ogólnego sędziów apelacji wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na dobrą współpracę sędziów sądów wszystkich szczebli. Sędzia Michał Kopeć z SA w Gdańsku stanowczo poparł tekst uchwał Zebrania Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów i tekst protestu przeciwko zamrożeniu waloryzacji wynagrodzeń.

Następnie Wiceminister Sprawiedliwości Grzegorz Wałęjko, podobnie jak podczas Zebrania Przedstawicieli

Zgromadzeń Ogólnych Sądów Okręgów, odniósł się do uchwał podjętych 4.07.2011 r. oraz do głosów w dyskusji.

Dyskusję podsumował Przewodniczący KRS sędzia Antoni Górski i wskazał, że nie zgadza się z propozycją rezygnacji z domagania się utrzymania wypracowanego mechanizmu podwyżek wynagrodzeń, gdyż rezygnacja z realizacji tego mechanizmu narusza zasadę lojalności pozostałych władz w stosunku do władzy sądowniczej. Rada powinna zaskarżyć zamrożenie waloryzacji wynagrodzeń sędziów do TK. Przewodniczący zauważył, że plan indywidualnego rozwoju sędziego, którego wersja ostateczna rzeczywiście różni się od pierwotnej, nie powinien być stosowany wobec sędziów sądów apelacyjnych.

Na zakończenie Zgromadzenie przyjęło uchwały. ■

#### UCHWAŁA

Zebrania Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji z 5.07.2011 r.  
w sprawie zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych

Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji wyraża stanowczy sprzeciw wobec uchwalonej przez Sejm RP zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz trybu prac legislacyjnych w tym przedmiocie.

Krajowa Rada Sądownictwa oraz Zebrania Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji i Okręgów oraz Zgromadzenia Ogólne Sądów Apelacyjnych i Okręgowych podnosiły szereg zarzutów dotyczących treści wprowadzanych zmian oraz trybu uchwalania ustawy. W procesie legislacyjnym naruszono zasady poprawnej legislacji, w tym regulamin Sejmu. Skierowanie ustawy do pierwszego czytania na posiedzenie komisji sejmowej z argumentacją, że Prawo o ustroju sądów powszechnych nie jest ustawą dotyczącą ustroju władz publicznych, stanowi wyraz niezrozumienia zasady trójpodziału władz.

Uchwalona ustawa zawiera rozwiązania stwarzające zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości. W szczególności rozwiązania dotyczące zakresu kompetencji i podległości służbowej dyrektora sądu mogą prowadzić do konfliktów i sporów związanych z prawidłowym funkcjonowaniem sądów. Sędziowie poprzez szeroki i nieprecyzyjny system nadzoru i ocen mogą być narażeni na naciski naruszające ich niezawisłość. Wpływ samorządu sędziowskiego na istotne decyzje dotyczące funkcjonowania sądów ulegnie w praktyce ograniczeniu. Prezesi sądów, pomimo ciężkiej na nich odpowiedzialności za kierowane przez siebie sądy, zostaną w znacznym stopniu pozbawieni instrumentów umożliwiających właściwe wypełnianie obowiązków. Zmiany w organizacji wewnętrznej sądów, wprowadzające jako zasadę istnienie w sądzie jedynie dwóch wydziałów, mogą wpływać na właściwość sądów, a przez to na prawo do sądu.

Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji wskazuje na konieczność niezwłocznego podjęcia działań mających na celu zmianę obecnie obowiązujących procedur sądowych oraz kognicji sądów powszechnych.

Postulujemy również podjęcie działań nad określeniem na nowo drogi dojścia do zawodu sędziego z oceną kandydata dopiero po weryfikacji danych z jego orzekania. Jednocześnie krytycznie oceniamy aktualny stan prawny, w szczególności w zakresie kształcenia i zatrudniania asystentów sędziów i referendarzy sądowych.

#### UCHWAŁA

Zebrania Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji z 5.07.2011 r.  
w sprawie wynagrodzeń sędziów

Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji wyraża zdecydowany sprzeciw dla planowanego zawieszenia w 2012 r. obowiązywania art. 91 § 1c ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), regulującego sposób ustalania wynagrodzeń sędziów. Zmiana ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych z 9.03.2009 r. nastąpiła z inicjatywy obecnego rządu i miała na celu realizację art. 178 ust. 2 Konstytucji. Niezależnie wynagrodzeń sędziów od bieżących decyzji politycznych nastąpiło przez wprowadzenie w miejsce „kwoty bazowej” mechanizmu wiążącego wynagrodzenia sędziów z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem w kraju. Niezrozumiałe jest faktyczne wycofanie się przez rząd z przyjętego rozwiązania, co także powoduje podważenie zaufania obywateli do państwa prawa.

Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji zwraca się o respektowanie aktualnego stanu prawnego w budżecie na 2012 r.

## Lista osób powołanych przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego do pełnienia urzędu sędziego 14.04, 16.05 i 29.06.2011 r.

Do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego 14.04.2011 r. zostali powołani:

### sędziowie wojewódzkich sądów administracyjnych:

1. Pan Marek KRAWCZAK  
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
2. Pani Aneta LEMIESZ  
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
3. Pan Dariusz PIROGOWICZ  
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
4. Pani Jolanta SUDOŁ  
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku

### sędzia sądu apelacyjnego:

5. Pan Grzegorz KRĘŻOŁEK  
Sąd Apelacyjny w Krakowie

### sędziowie sądów okręgowych:

6. Pan Tomasz BOROWCZAK  
Sąd Okręgowy w Poznaniu
7. Pan Paweł DARMON  
Sąd Okręgowy w Krakowie
8. Pan Krzysztof GODLEWSKI  
Sąd Okręgowy w Poznaniu
9. Pani Anna GORDON-GRALAK  
Sąd Okręgowy w Krakowie
10. Pani Beata ŁOMNICKA  
Sąd Okręgowy w Krakowie
11. Pan Leszek MIAZEK  
Sąd Okręgowy w Koszalinie
12. Pani Anna ORAŃSKA-ZDYCH  
Sąd Okręgowy we Wrocławiu

### sędziowie sądów rejonowych:

13. Pani Katarzyna ADAMCZYK  
Sąd Rejonowy w Raciborzu
14. Pani Maria BRADTKE  
Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku
15. Pan Maciej CZUBAK  
Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim
16. Pani Renata DĄBROWSKA  
Sąd Rejonowy we Włocławku
17. Pani Magdalena DĄBROWSKA-CZEKAJ  
Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach
18. Pan Piotr FOLIK  
Sąd Rejonowy w Grójcu
19. Pani Izabela GACKOWSKA  
Sąd Rejonowy w Gliwicach

20. Pani Ewa JAWORSKA-GÓRAL  
Sąd Rejonowy w Gliwicach
21. Pani Katarzyna KAWALEC  
Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim
22. Pani Barbara KOWALCZYK  
Sąd Rejonowy w Grójcu
23. Pan Sebastian KRAWCZYK  
Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim
24. Pan Tomasz KRUPSKI  
Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach
25. Pani Sonia LASOTA-ZAWISZA  
Sąd Rejonowy w Rybniku
26. Pani Iwona ŁAKOMIEC  
Sąd Rejonowy w Miastku
27. Pan Marcin MATUSIAK  
Sąd Rejonowy w Tczewie
28. Pan Marcin OLEŚKO  
Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim
29. Pani Małgorzata ORZECH-PLACEK  
Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie
30. Pani Marta OWSIANNY  
Sąd Rejonowy w Bydgoszczy
31. Pani Patrycja PACHOLSKA-STOLARZ  
Sąd Rejonowy w Inowrocławiu
32. Pani Monika PAWLICA  
Sąd Rejonowy w Bartoszycach
33. Pani Małgorzata PIOTROWSKA  
Sąd Rejonowy w Głogowie
34. Pani Joanna PLUTA-LITAWA  
Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim
35. Pan Paweł PSZCZÓŁKA  
Sąd Rejonowy w Grójcu
36. Pani Joanna RADLIŃSKA-KOSTRUBAŁA  
Sąd Rejonowy w Grójcu
37. Pani Małgorzata REDMERSKA-GÓRNA  
Sąd Rejonowy w Brodnicy
38. Pani Agnieszka RUDOL  
Sąd Rejonowy w Bydgoszczy
39. Pani Anna SOWA  
Sąd Rejonowy w Hrubieszowie
40. Pani Lidia STAŚKIEWICZ  
Sąd Rejonowy w Słupsku
41. Pani Gertruda TRZECIAK  
Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie
42. Pan Stanisław WOJCIECHOWSKI  
Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie
43. Pani Agnieszka ZALEŚNA  
Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

Do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego 16.05.2011 r. zostali powołani:

**sędziowie wojewódzkich sądów administracyjnych:**

1. Pan Dominik MĄCZYŃSKI  
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu
2. Pani Ewa WOJTYSIAK  
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie

**sędziowie sądów apelacyjnych:**

3. Pani Marzena KONSEK-BITKOWSKA  
Sąd Apelacyjny w Warszawie
4. Pani Anna SZCZEPANIAK-CICHA  
Sąd Apelacyjny w Łodzi
5. Pani Anna ZDZIARSKA  
Sąd Apelacyjny w Warszawie

**sędziowie sądów okręgowych:**

6. Pan Wojciech DOMAŃSKI  
Sąd Okręgowy w Krakowie
7. Pani Anna HEVLER  
Sąd Okręgowy w Nowym Sączu
8. Pan Artur SZYMAŃSKI  
Sąd Okręgowy w Krakowie

**sędziowie sądów rejonowych:**

9. Pan Jarosław CZARNECKI  
Sąd Rejonowy w Staszowie
10. Pani Katarzyna GAJDA-ROSZCZYŃSKA  
Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie
11. Pani Ewelina LUBIENIECKA  
Sąd Rejonowy w Pruszkowie
12. Pani Kinga MALINOWSKA-GUT  
Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie
13. Pani Julita MAREK-NASKRĘTSKA  
Sąd Rejonowy w Lubinie
14. Pani Renata MASŁY-MACIOSZEK  
Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie
15. Pani Urszula MINGA  
Sąd Rejonowy w Kartuzach
16. Pani Małgorzata STRZELEC-GRABKOWSKA  
Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej
17. Pan Andrzej SZCZEPANOWSKI  
Sąd Rejonowy w Głogowie
18. Pani Hanna THOMAS  
Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku
19. Pani Aleksandra UCIŃSKA  
Sąd Rejonowy w Wałbrzychu
20. Pan Grzegorz USZYŃSKI  
Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim
21. Pani Anna WOŹNIAK-MATYSIK  
Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim

22. Pani Dominika WSZOŁEK-LECH  
Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie

Do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego 29.06.2011 r. zostali powołani:

**sędzia Sądu Najwyższego:**

1. Pani Anna KOZŁOWSKA

**sędziowie wojewódzkich sądów administracyjnych:**

2. Pani Barbara CIOŁEK  
Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu
3. Pani Małgorzata HERMAN  
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach

**sędziowie sądów apelacyjnych:**

4. Pani Halina CZABAN  
Sąd Apelacyjny w Białymstoku
5. Pani Irena PIOTROWSKA  
Sąd Apelacyjny w Warszawie
6. Pan Janusz SULIMA  
Sąd Apelacyjny w Białymstoku

**sędziowie sądów okręgowych:**

7. Pani Katarzyna CAPAŁOWSKA  
Sąd Okręgowy w Warszawie
8. Pan Marcin CIEPIELA  
Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej
9. Pani Hanna DOBIESZEWSKA  
Sąd Okręgowy w Warszawie
10. Pani Danuta GRUNWALD  
Sąd Okręgowy w Warszawie
11. Pani Agnieszka GRZYBCZAK-STACHYRA  
Sąd Okręgowy w Warszawie
12. Pan Mariusz IWASZKO  
Sąd Okręgowy w Warszawie
13. Pani Joanna KRAKOWIAK  
Sąd Okręgowy w Łodzi
14. Pani Renata LECH  
Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim
15. Pani Izabela LEDZION  
Sąd Okręgowy w Warszawie
16. Pani Agnieszka ŁUKASZUK  
Sąd Okręgowy w Warszawie
17. Pan Przemysław MAJKOWSKI  
Sąd Okręgowy w Sieradzu
18. Pan Arkadiusz MAKOWSKI  
Sąd Okręgowy w Warszawie
19. Pan Grzegorz MIŚKIEWICZ  
Sąd Okręgowy w Warszawie
20. Pan Leszek PARZYSZEK  
Sąd Okręgowy w Warszawie



21. Pani Jolanta PIÓRKOWSKA  
Sąd Okręgowy w Olsztynie
22. Pani Magdalena SAJUR-KORDULA  
Sąd Okręgowy w Warszawie
23. Pani Adrianna SZEWCZYK-KUBAT  
Sąd Okręgowy w Warszawie
24. Pani Anna WIELGOLEWSKA  
Sąd Okręgowy w Warszawie
25. Pan Przemysław ZABŁOCKI  
Sąd Okręgowy w Łodzi
26. Pani Sabina ZISER  
Sąd Okręgowy w Legnicy

sędziowie sądów rejonowych:

27. Pan Krzysztof CHYBICKI  
Sąd Rejonowy w Elblągu
28. Pani Joanna JASIŃSKA  
Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy  
w Warszawie
29. Pani Agata JĘDRZEJCZAK-SOCHA  
Sąd Rejonowy w Żyrardowie
30. Pani Anna OFAT-TOMCZAK  
Sąd Rejonowy w Radomiu
31. Pani Alicja PAPLIŃSKA  
Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy  
w Warszawie
32. Pani Sylwia PASCHKE  
Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy  
w Warszawie
33. Pan Szymon PILITOWSKI  
Sąd Rejonowy w Gryfinie
34. Pan Łukasz SZYMAŃSKI  
Sąd Rejonowy we Wschowie
35. Pan Dariusz WIEŃSKI  
Sąd Rejonowy w Radomiu
36. Pan Łukasz ZAWADZKI  
Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu
37. Pan Kamil ZAWISTOWSKI  
Sąd Rejonowy w Świebodzinie

## KUPON ZAMÓWIENIA

Oferta ważna do 31 grudnia 2011 r.

Tak, zamawiam  
prenumeratę redakcyjną na 2011 r.

Tytuł	Ilość egz.	Cena brutto	Wartość
 kwartalnik 4 numery (styczeń-grudzień '11)		156 zł	140,79 zł

Razem:

Należność zapłacić przelewem w ciągu 7 dni od otrzymania faktury proforma.  
Oświadczam, że jestem:

- płatnikiem podatku VAT, reprezentuję firmę/institucję  
 osobą fizyczną, nie prowadzę działalności gospodarczej

NIP

DATA I CZYTELNY PODPIS

IMIĘ I NAZWISKO

STANOWISKO

KOD, MIASTO, ULICA

FIRMA / INSTYTUCJA BRANŻA

TELEFON, FAX, E-MAIL

Wyrażam zgodę na:

- przetwarzanie moich danych osobowych wyłącznie przez Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie przy ul. Płockiej 5a do celów marketingowych w zbiorach danych Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. Zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) mam prawo dostępu do swoich danych, ich poprawiania i żądania zaprzestania ich przetwarzania;
- otrzymywanie informacji handlowych wysyłanych przez Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. na wyżej podany adres elektroniczny (e-mailowy) zgodnie z ustawą o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2002 r. Nr 144, poz. 1204).

DATA I CZYTELNY PODPIS

Konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. ma prawo odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od dostarczenia towaru, z zastrzeżeniem art. 5 i 10 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22 poz. 271 z późn. zmian.). W przypadku opóźnienia się przez Zamawiającego z uiszczeniem ww. ceny (jej części), jeśli okres opóźnienia przekroczy 15 dni, przyjmujący zamówienie ma prawo odstąpić od umowy zawartej z Zamawiającym wskutek przyjęcia niniejszego zamówienia.

## WYBRANE SYLWETKI NOWYCH SĘDZIÓW

# ODPOWIEDZIALNA PRACA WPISANA W KARIERĘ

Anna Kozłowska, SSN

*Kazimierz Włodawski*



**Anna Kozłowska:**  
W młodości nie mamy z reguły szczegółowych planów na życie. Po prostu idzie się przez nie

Postanowieniem Prezydenta RP z 13.06.2011 r. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej została powołana sędzia Anna Kozłowska, dotychczas sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Dlaczego wybrała studia prawnicze? Czy już w młodości była skazana na karierę w zawodzie sędziego? Sędzia Anna Kozłowska uważa, że wartościowanie przeszłych zamiarów, działań i ocen z dzisiejszej perspektywy nie do końca musi być autentyczne, a odpowiadając na te pytania trudno uniknąć banału. W młodości nie mamy z reguły szczegółowych planów na życie. Po prostu idzie się przez nie. Na początku drogi zawodowej nie przyszłoby Annie Kozłowskiej do głowy, że zostanie sędzią SN. Dlatego sugeruje, by notkę o jej zawodowej karierze ograniczyć do najważniejszych faktów, które niczym kamienie milowe wyznaczają kariery każdego pracownika wymiaru sprawiedliwości.

Sędzia ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim w 1974 r. Po odbyciu aplikacji sądowej zakończonej złożeniem egzaminu sędziowskiego w 1976 r. została mianowana asesorem sądowym i podjęła czynności orzecznicze w sprawach cywilnych w Sądzie Rejonowym w Radomiu. Dwa lata później

w 1978 r. została powołana na stanowisko sędziego tego sądu. W latach 1977–1983 pełniła w nim funkcję przewodniczącej Wydziału Cywilnego. Od 1983 r. była delegowana do Departamentu Nadzoru Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości, Wydziału Rewizji Nadzwyczajnych. Następnym etapem zawodowej kariery Pani sędzi było objęcie w 1985 r. stanowiska sędziego Sądu Wojewódzkiego w Kielcach. W sądzie tym orzekała również w Wydziale Cywilnym przez ponad 10 lat, do 1996 r. – W tym też okresie zajmowałam się szkoleniem aplikantów sądowych z zakresu prawa cywilnego materialnego – wspomina sędzia Kozłowska. Następnie w latach 1996–1998 pełniła obowiązki głównego specjalisty w Departamencie Sądów i Notariatu Ministerstwa Sprawiedliwości w Wydziale Rewizji Nadzwyczajnych i Kasacji. W okresie 1998–1999 r. była delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, a w 1999 r. została powołana na stanowisko sędziego w tym sądzie. – Również w tym sądzie, w okresie 2002–2009 r., szkoliłam aplikantów sądowych z zakresu prawa cywilnego materialnego – dodaje sędzia. W ostatnim kwartale 2010 r. była delegowana do pełnienia czynności sędziowskich w SN. Kilka miesięcy później Prezydent RP mianował

Annę Kozłowską na stanowisko sędziego w tym sądzie. Do Sądu Najwyższego powoływani są z jednej strony bardzo znani przedstawiciele nauki prawa, a z drugiej sędziowie z bardzo dużym doświadczeniem. Ma to zapewnić zarówno wysoki poziom merytoryczny orzeczeń, jak i niezależność od innych władz w systemie trójpodziału

władzy. Nominacja Anny Kozłowskiej na stanowisko sędziego SN w Izbie Cywilnej jest potwierdzeniem tego założenia. Dla sędziego to także ukoronowanie dotychczasowych planów zawodowych, ważnej, systematycznej i odpowiedzialnej pracy wpisanej w zawodową karierę. ■

## Z ZAMIŁOWANIA HISTORYK

Leszek Parzyszek, SSO w Warszawie

Leszek Parzyszek, mianowany przez Prezydenta RP sędzią Sądu Okręgowego w Warszawie swoją drogę do zawodowej kariery rozpoczął jako student na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, który ukończył w 1998 r. Wybór prawa nie był przypadkowy. Młodzieńcze marzenie o zakładaniu togi na garnitur, staniu na straży sprawiedliwości zrodziło się na początku szkoły średniej. – Nie wiedziałem wtedy jeszcze, jaki kolor ostatecznie powinna mieć ta toga – wspomina sędzia. Po aplikacji w Sądzie Okręgowym w Siedlcach i zdaniu egzaminu sędziowskiego w 2001 r. trafił na asesurę do Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy. Pracował tu aż do podziału sądu w 2005 r. Od stycznia 2006 r. rozpoczął pracę w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli, tak jak dotychczas – w pionie karnym.

Za najważniejsze cechy charakteru sędziego uważa cierpliwość, wytrwałość, skrupulatność, pracowitość oraz

pozytywnie rozumianą pewność siebie. Sędzia musi mieć odwagę podejmowania decyzji w złożonych, trudnych sprawach. O oczywistość ociera się też przypominanie o tym, że sędzia musi być sprawiedliwy i ciągle, systematycznie się uczyć.

Na nowym stanowisku pozostaje z tymi samymi co wcześniej celami zawodowymi. Przede wszystkim – dobrego wykonywania obowiązków i sprawiedliwego orzekania. W jego pracy praktycznie nic się nie zmieniło. Wcześniej przez półtora roku był skierowany do sądu okręgowego na tzw. stałą delegację. Po nominacji pozostaje w tym samym wydziale, siedzi przy tym samym biurku i kontynuuje sprawy, które rozpoczął wcześniej. Nowe stanowisko objął niejako z automatu, „bezproblemowo”.

Sędzia Parzyszek jest żonaty, ma jedno dziecko. Czas wolny, jeśli go ma, stara się poświęcić swojemu drugiemu zamięłowaniu – historii. WK

## PROKURATOR W NOWEJ ROLI

Krzysztof Chybicki, SSR w Elblągu

Sędzia Krzysztof Chybicki jest absolwentem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, na którym uzyskał dyplom magistra prawa w 2000 r. Jego droga do zawodu sędziego była nietypowa. Po skończeniu studiów rozpoczął pracę w prywatnej spółce, a dwa lata później rozpoczął aplikację prokuratorską w Prokuraturze Rejonowej w Elblągu. Po zakończeniu aplikacji w 2005 r. w Prokuraturze Apelacyjnej w Gdańsku złożył egzamin prokuratorski. Następnie, z powodu braku etatów prokuratorskich, został referendarzem sądowym w Sądzie Okręgowym w Elblągu. W latach 2007–2010 był asesorem prokuratury w Prokuraturze Rejonowej w Nowym Mieście Lubawskim. Tam też od marca 2010 r. pracował jako prokurator. Jednocześnie zaczął się ubiegać o etat sędziowski, który objął z dniem 30 czerwca w Sądzie Rejonowym w Elblągu w VIII Wydziale Karnym.

– Praca prokuratora i sędziego znacznie się różnią. Jednak fakt, że wcześniej byłem prokuratorem, a obecnie orzekam w sprawach karnych, pozwala odnaleźć w nowej

pracy wiele elementów wspólnych, chociażby ze względu na materię, którą się zajmowałem i zajmuję – uważa sędzia Chybicki.

To jedyne, co łączy tak różne profesje. Początek pracy na nowym stanowisku nie jest więc dla sędziego szczególnie trudny. Rozpoznaje nowe obowiązki, poznaje sprawy, którymi będzie się zajmował. Na razie nie stawia sobie żadnych szczególnych celów do osiągnięcia w pracy oprócz sumiennego wykonywania obowiązków. Pod tym względem poprzeczkę zawiesił, jak zawsze zresztą, wysoko. – Sędzia, orzekając w danej sprawie, musi się kierować poczuciem sprawiedliwości. Opierać się na literze prawa i być bezstronny, bez względu na to, wobec kogo to prawo stosuje – takim credo sędzia Chybicki zamierza się kierować jako sędzia.

Czas wolny, który stara się wygospodarować, poświęca obecnie rodzinie. Sędzia Chybicki jest żonaty. Ma dwoje dzieci, córkę Weronikę w wieku trzech lat oraz jednomiesięcznego syna Ireneusza.

WK

# NIEZALEŻNOŚĆ, STABILNOŚĆ, PRESTIŻ

## Sebastian Krawczyk, SSR w Tomaszowie Lubelskim

Sebastian Krawczyk, mianowany niedawno przez Prezydenta RP sędzią Sądu Rejonowego w Tomaszowie Lubelskim, ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w 2003 r. W latach 2004–2007 odbył aplikację sądową w Okręgu Sądu Okręgowego w Zamościu. Po zdaniu jesienią 2007 r. egzaminu sędziowskiego został referendarzem sądowym w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Lubelskim, gdzie pracował w wydziałach cywilnym i ksiąg wieczystych aż do dnia nominacji na sędziego w kwietniu 2011 r.

Prawo interesowało Sebastiana Krawczyka od dawna. Zwłaszcza praca sędziego, ze względu na niezależność, stabilność i szczególną pozycję sędziego w systemie wymiaru sprawiedliwości, lecz także ze względu na szczególne wymagania, jakie się kieruje wobec sędziów. Z przepisów ustawy o ustroju sądów powszechnych, które determinują także pewne cechy charakterologiczne sędziego, wynika, że powinien on mieć nieskazitelną charakter. – Tak stanowi ustawa

i takim każdy sędzia powinien być – uważa sędzia Krawczyk.

Uważa, że obecnie zostać sędzią jest trudniej niż dawniej, ponieważ o każde wolne stanowisko sędziowskie ubiega się wielu bardzo dobrych kandydatów. Wie natomiast doskonale, jakim powinien być sędzią. – Sędzia musi być przede wszystkim niezależny, nie ulegać wpływom, musi również być osobą o zakorzenionym poczuciu sprawiedliwości i umieć tak stosować przepisy prawa, aby wydawane przez niego orzeczenia były zgodne z jego literą, a jednocześnie w odczuciu społecznym były rzeczywiście sprawiedliwe. Jak najlepsze wykonywanie nowych obowiązków w zakresie orzekania w wydziale cywilnym to obecnie priorytet w pracy i zamierzenie na najbliższą przyszłość nowo mianowanego sędziego Sądu Rejonowego w Tomaszowie Lubelskim. To trudna i odpowiedzialna praca.

Sędzia Krawczyk jest kawalerem. Czas wolny dzieli między turystykę i grę w tenisa ziemnego.

WK

# WIEDZA I ODPOWIEDZIALNOŚĆ

## Grzegorz Uszyński, SSR w Grodzisku Mazowieckim

Grzegorz Uszyński 16.05.2011 r. został powołany przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim.

Jego zdaniem, wykonywana obecnie profesja jest kwintesencją celu, do jakiego doprowadziły go studia prawnicze, aplikacja sądowa, a następnie praca w charakterze asystenta sędziego. Zdaje sobie sprawę z powagi zadań i odpowiedzialności, jaka spoczęła na nim z chwilą nominacji, jak również z konieczności ciężkiej pracy. – Żadna ścieżka dochodzenia do zawodu sędziego wynikająca z obowiązujących uregulowań prawnych nie jest na tyle doskonała, aby w pełni przygotować kandydata do pełnienia urzędu na tym stanowisku. Z pewnością praca w charakterze asystenta sędziego bądź referendarza ułatwia wykonywanie obowiązków wynikających z objęcia urzędu, pozwala sprawniej je wykonywać, jednak doświadczenie niezbędne w zawodzie można zdobyć przede wszystkim w drodze praktyki orzeczniczej, a zatem wykonując obowiązki sędziego, i to dopiero po pewnym czasie – uważa sędzia Uszyński.

Sędzia ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku w 2003 r. W latach 2004–2007 odbył aplikację sądową etatową, a po złożeniu egzaminu sędziowskiego przez okres 3,5 roku pracował w charakterze asystenta sędziego w Sądzie Apelacyjnym

w Białymstoku. Cele bliższe i dalsze, jakie w związku z nominacją – w chwili obecnej będącą bezspornie spełnieniem jego zawodowych ambicji – postawił sobie sędzia, sprowadzają się do jak najlepszego wykonywania nowych obowiązków, zdobywania doświadczenia orzeczniczego, poszerzania wiedzy.

Podkreśla, że nie jest to łatwa praca, w szczególności na początku, kiedy istnieje konieczność wypracowania własnego warsztatu, metodyki pracy. Każdy sędzia musi posiadać doskonałe przygotowanie merytoryczne do zawodu, ale oprócz tego niezwykle istotne są umiejętności szybkiego podejmowania decyzji, wyważania racji, jak również wiedza i intuicja psychologiczna oraz predyspozycje etyczne – zdolność zachowania bezstronności i brak uprzedzeń, innymi słowy – zdolność orzekania zgodnie z własnym sumieniem i wewnętrznym przekonaniem. Praca sędziego wymaga zatem nie tylko ogromnej wiedzy, lecz także pracowitości, systematyczności, dyspozycyjności, umiejętności logicznego myślenia i, co szczególnie ważne, odpowiedzialności za podejmowane decyzje. – Zdaję sobie sprawę, że będzie trudno – nie ma wątpliwości sędziego Uszyńskiego, dodając, że żona, która również jest sędzią, jest obecnie w dziewiątym miesiącu ciąży, a zatem do obowiązków zawodowych dojdą dodatkowe, rodzinne.

WK

## WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

# SPOTKANIA, WIZYTY, KONFERENCJE

*Rafał Michalczewski*

W kwietniu, maju i czerwcu 2011 r. Krajowa Rada Sądownictwa aktywnie kontynuowała współpracę z innymi radami oraz organizacjami i środowiskami związanymi z sądownictwem.

### Wizyty gości z zagranicy

Na zaproszenie Komisji Konstytucyjnej Sejmu RP 6–8 czerwca przebywała w Polsce 6-osobowa delegacja Komisji Konstytucyjnej Rady Narodowej Republiki Słowackiej, z jej przewodniczącym Radosławem Prochazką na czele. 7 czerwca została ona przyjęta w siedzibie KRS przez Wiceprzewodniczącego KRS sędziego Romana Kęskę oraz trzech członków Rady: sędzię Małgorzatę Niezgódkę-Medek, sędzię Barbarę Godlewską-Michalak oraz sędziego Piotra Raczkowskiego. Gości ze Słowacji szczególnie interesowały kwestie związane z organizacją sądownictwa i szkoleniem sędziów, organami samorządu sędziowskiego na szczeblu sądów i ogólnokrajowym.

We współpracy z Fundacją „Instytut na rzecz Państwa Prawa” 13 czerwca odbyło się w siedzibie KRS spotkanie Prezydium Rady z 10-osobową delegacją sądownictwa z Gruzji, której przewodził sędzia gruzińskiego Sądu Najwyższego Paata Silagadze. Ze strony KRS, oprócz Przewodniczącego SSN Antoniego Górskiego, obecni byli także Wiceprzewodniczący Rady sędzia Roman Kęska i sędzia Ryszard Pęk, sędzia Katarzyna Gonera, sędzia Barbara Godlewska-Michalak, sędzia Ewa Barnaszewska oraz sędzia Jarema Sawiński. Jednym z wniosków wynikających z rozmów było stwierdzenie, że problemy przed którymi stoi sądownictwo obu krajów i rozwiązania przyjęte w systemach wykazują nadzwyczaj wiele podobieństw. Oczywiście są także różnice związane choćby ze specyfiką postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów. Gości z Gruzji interesowały kwestie związane z funkcjonowaniem Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, pozycją Rady względem innych organów konstytucyjnych oraz międzynarodową działalnością KRS. Rada zadeklarowała swoje wsparcie dla włączenia się gruzińskiej rady sądownictwa w roli obserwatora w prace Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa.

Ponadto 16 czerwca Przewodniczący KRS spotkał się z przebywającą w Polsce delegacją Komisji Prawnej Parlamentu Europejskiego. Uroczysta kolacja wydana na cześć gości była okazją do wymiany opinii i poglądów, w szczególności w nawiązaniu do polskiej prezydencji w Unii Europejskiej i współpracy z Parlamentem Europejskim oraz projektów aktów prawnych, które będą przedmiotem prac na forum Unii.

### Udział w spotkaniach zagranicznych

Z kolei w dniach 16–18 czerwca odbył się we włoskiej Pescarze XXV kongres Europejskiej Unii Adwokatów. Wiceprzewodniczący KRS sędzia Ryszard Pęk przygotował obszernie wystąpienie na temat ochrony prawa Unii Europejskiej w Polsce (ze szczególnym uwzględnieniem roli organów i sądów administracyjnych), które zostało zaprezentowane na forum plenarnym. Natomiast 19–21 czerwca członek KRS sędzia Katarzyna Gonera brała udział w odbywającym się w Paryżu drugim spotkaniu powołanego przez Komitet Ministrów Rady Europy panelu doradczego ekspertów zajmującego się oceną przydatności kandydatów zaproponowanych przez państwa członkowskie Rady do objęcia funkcji sędziów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Kolejnym elementem międzynarodowej aktywności Rady i jej kontaktów z Radą Europy jest współpraca z Radą Konsultacyjną Sędziów Europejskich (CCJE). Biuro KRS aktywnie wspiera działania polskiego członka Rady, sędzi Ireny Piotrowskiej w pracach grupy roboczej zajmującej się tworzeniem nowej opinii CCJE na 2011 r., dotyczącej niematerializacji postępowań sądowych. Jak dotąd, odbyły się dwa spotkania grupy roboczej: 28–30 marca oraz 15–16 czerwca. Finalna wersja opinii zostanie zaprezentowana jesienią na obradach Zgromadzenia Ogólnego Rady Konsultacyjnej w Strasburgu, w którym weźmie udział członek KRS, sędzia Katarzyna Gonera.

### Wizyta włoskiej rady sądownictwa

Ważnym akcentem działania Wydziału Współpracy Międzynarodowej Biura KRS jest koordynacja kontaktów z radami sądownictwa innych państw. Na zaproszenie Przewodniczącego KRS 16–18 maja przebywali w Polsce członkowie Najwyższej Rady Sądownictwa Republiki Włoskiej (CSM), którą reprezentowali Angelantonio Racanelli i Roberto Rossi, prokuratorzy i członkowie CSM. 16 maja delegację przyjął w siedzibie Rady SSN Antoni Górski, Przewodniczący KRS. W przygotowanym dla gości programie wizyty znalazły się również spotkania w Kancelarii Prezydenta RP, Naczelnym Sądzie Administracyjnym i Ministerstwie Sprawiedliwości. Szczególne zainteresowanie strony polskiej wzbudziła kwestia specyfiki systemu konkursów na stanowisko sędziego we Włoszech. Wobec planów utworzenia tam nowej szkoły sądownictwa goście ciekawi byli polskich doświadczeń i sugestii w tej sprawie. Porównano również specyfikę statusu członków rad sądownictwa i budżetu biur rad w obu krajach. ■

# WSPÓŁPRACA W RAMACH SIECI ENCJ

*Karolina Janson-Ernert*



Zgromadzenie Ogólne ENCJ – przemawia Dalia Grybauskaitė, Prezydent Litwy

W drugim kwartale 2011 r. działania Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa (ENCJ) skupiały się na finalizacji prac nad konkretnymi projektami, tak aby owoce całorocznych wysiłków mogły być przedstawione w postaci raportu na spotkaniu Zgromadzenia Ogólnego. Członkowie KRS reprezentowali interesy polskiego sądownictwa biorąc czynny udział w spotkaniach:

- grupy roboczej ds. projektu „Jakość i terminowość” (11–12 kwietnia w Bukareszcie), Radę reprezentowała sędzia Małgorzata Niezgódka-Medek;
- grupy roboczej ds. projektu „Zaufanie publiczne i wzajemne” (4–5 kwietnia w Budapeszcie), w spotkaniu udział wzięli: sędzia Janusz Zimny oraz Łukasz Bojarski;

- grupy roboczej ds. projektu „Rozwój i standardy w sądownictwie” (11 kwietnia w Barcelonie), w spotkaniu wzięła udział sędzia Katarzyna Gonera.

W Wilnie 8–10 czerwca odbyło się Zgromadzenie Ogólne Sieci ENCJ. Wzięli w nim udział: Wiceprzewodniczący KRS sędzia Ryszard Pęk oraz członkowie KRS sędzia Małgorzata Niezgódka-Medek i sędzia Barbara Godlewska-Michalak. Na spotkaniu przedstawiono raport z działalności sieci, dyskutowano o sytuacji w wymiarze sprawiedliwości w czasie kryzysu gospodarczego, wdrożono plan strategiczny sieci na lata 2011–2012, przedstawiono raporty z działalności poszczególnych projektów. Przyjęto także deklarację wileńską, której treść zamieszczamy poniżej.

Postanowiono, że w latach 2011–2012 członkowie ENCJ będą się zajmowali następującymi projektami:

- reformy wymiaru sprawiedliwości w Europie;
- rozwój i standardy w sądownictwie – kontynuacja prac z lat 2010–2011;
- wymiar sprawiedliwości, społeczeństwo i media;
- standaryzacja seminariów dotyczących rad sądownictwa;
- zaufanie publiczne – kontynuacja prac;
- organizacja seminarium dotyczącego jakości i terminowości.

Zaplanowano również spotkanie organizacyjne dotyczące grup ds. projektów, które ma się odbyć 16.09.2011 r. w Hadze. Uzgodniono również, że następne Zgromadzenie Ogólne ENCJ odbędzie się w 2012 r. w Dublinie.



## European Network of Councils for the Judiciary (ENCJ)

### DEKLARACJA WILEŃSKA W SPRAWIE WYZWAŃ I MOŻLIWOŚCI STOJĄCYCH PRZED SĄDOWNICTWEM W OBECNYM KLIMACIE EKONOMICZNYM

Europejska Sieć Rad Sądownictwa, zebrana podczas Zgromadzenia Ogólnego w Wilnie (LT),  
8–10.06.2011 r.,

#### MAJĄC NA WZGLĘDZIE, ŻE:

- Światowy kryzys ekonomiczny wywiera znaczący wpływ na kondycję większości państw europejskich, powodując w rezultacie zmniejszoną aktywność ekonomiczną, niedostatek środków finansowych oraz wzrost bezrobocia.
- Rządy większości państw w obliczu ograniczonych zasobów finansowych, w odpowiedzi podejmują działania na rzecz redukcji deficytu za pomocą cięć wydatków, a na dłuższą metę również zmiany sposobu dystrybucji środków budżetowych.

- III. Sytuacja ta dotyka sądownictwo w wielu krajach Europy, stawiając je w obliczu rosnącego obciążenia sprawami w szczególności cywilnymi dotyczącymi upadłości / prawa pracy / bankructwa, w niektórych krajach również sprawami karnymi, a w tym samym czasie musi ono poradzić sobie z ograniczeniami budżetowymi skutkującymi redukcją personelu administracyjnego, zaś w pewnych wypadkach nawet redukcją wynagrodzeń sędziowskich.
- IV. Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Europy CM/Rec (2010) 12 do państw członkowskich na temat niezależności, wydajności i odpowiedzialności sędziów stanowi, że:
- „każde państwo winno zapewnić sądom środki, udogodnienia i wyposażenie umożliwiające im funkcjonowanie w zgodności ze standardami określonymi w Artykule 6 Konwencji oraz by umożliwić sędziom wydajną pracę”,
  - „wynagrodzenia sędziów powinny być współmierne do ich zawodu i obowiązków oraz być wystarczające, by chronić ich przed zachętami mającymi na celu wpływanie na ich decyzje”,
  - oraz : „należy wprowadzać szczególne rozwiązania prawne mające na celu ochronę przed redukcją wynagrodzeń właśnie sędziów”.
- V. Wszelkie działania ekonomiczne, jakkolwiek przejściowe, które mogłyby dotknąć sądownictwo, muszą uwzględniać zachowanie kluczowej roli wymiaru sprawiedliwości w demokratycznym społeczeństwie. Sądownictwo winno nadal gwarantować, nawet w napiętej sytuacji gospodarczej, fundamentalne prawa każdego obywatela w zakresie dostępu do wymiaru sprawiedliwości, efektywnej ochrony jego fundamentalnych praw oraz zapewnienie wysokiej jakości orzeczeń w rozsądnym czasie.
- VI. Niezależna i efektywna władza sądownicza ma dla gospodarki wielką wartość, gdyż zapewnia istnienie zdrowego klimatu dla inwestycji potrzebnego dla odradzania się gospodarki.
- VII. Redukcja środków przysługujących sądownictwu może mieć niepożądane skutki uboczne, które mogą przewyższać zamierzone efekty możliwych rządowych oszczędności. Opóźnione rozstrzygnięcia w ważnych sprawach, takich jak zamówienia publiczne, upadłość czy spory pracownicze, mogą spowodować znaczne szkody dla projektów inwestycyjnych; może to prowadzić do opóźnień w produktywnym wykorzystaniu ograniczonych zasobów, a to może osłabić ożywienie gospodarcze.
- VIII. Sądownictwo krajów europejskich, inspirowane przez rady sądownictwa lub podobne autonomiczne organy, powinno zareagować na obecny klimat ekonomiczny poprzez wskazanie istniejących wyzwań i możliwości, tak aby poradzić sobie z nimi w odpowiedni sposób.

#### REKOMENDUJE:

1. Należy rozważyć podjęcie szczególnych działań w celu zapobiegania i ograniczania wpływu kryzysu gospodarczego na obciążenie sądów pracą poprzez redystrybucję zasobów ludzkich, przejściowe wzmocnienie najbardziej dotkniętych problemami sądów oraz rozwiązania o charakterze organizacyjnym.
2. Dostępne dane sugerują, że społeczeństwa europejskie nie stoją jedynie przed przejściowym kryzysem, ale wkraczają w nowy krajobraz gospodarczy. Stąd istotne jest przygotowanie i wprowadzenie w życie długoterminowej polityki w odniesieniu do władzy sądowniczej, adekwatnej do tej nowej, kształtującej się sytuacji.
3. Nowy stan rzeczy wymaga wykorzystania okazji do podjęcia działań nakierowanych na poprawę wydajności sądów; konieczność ta nie była zawsze dostrzegana właściwie i wystarczająco w „lepszycn czasach”, należałoby dokonać tego poprzez: ponowne przemyślenie organizacji systemu sądownictwa, wprowadzenie i reformę procedur wewnętrznej organizacji sądów, jak również wprowadzenie innowacyjnych technologii informacji i komunikacji, niezbędnych dla zwiększenia wydajności wymiaru sprawiedliwości.
4. Należy zachęcać do inwestowania w wymiar sprawiedliwości i nowoczesne technologie oraz do wzmocnienia zasobów ludzkich w sądach, aby sądownictwo miało szansę sprostań przyszłym wyzwaniom w większym stopniu.
5. Sądownictwa i sędziowie powinni być zaangażowani w przeprowadzane, konieczne reformy.
6. Rady sądownictwa bądź autonomiczne administracje sądów powinny mieć znaczącą rolę, choć zawsze z uwzględnieniem i poszanowaniem innych władz państwa.
7. Systemy sądownictwa powinny podjąć wszelkie konieczne kroki, by umacniać zaufanie publiczne do sądów. Otwartość, przejrzystość, odpowiedzialność, szacunek dla obywateli, współczucie dla ich sytuacji, rozwijanie działalności sądów, wyroki i inne decyzje sądowe wydawane jasnym i zrozumiałym językiem to elementy konieczne, by ten cel osiągnąć. Należy zagwarantować dostęp do wymiaru sprawiedliwości, uwzględniając środki wspomagające i ułatwiające dostęp do sądów osobom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji.
8. Alternatywne metody rozwiązywania sporów mogą zaoferować obywatelom realną alternatywną metodę osiągnięcia pokojowego i wyczerpującego rozwiązania konfliktów. Należy wspierać rozwiązania legislacyjne na rzecz wzmocnienia roli mediacji i postępowania pojednawczego oraz tworzenie stosownych usług publicznych, a także aktywną rolę sądów we wspieraniu i promowaniu tego rodzaju rozwiązań alternatywnych.
9. Osoby które są odpowiedzialne za przygotowywanie projektów aktów prawnych należy zachęcać do promowania jasnych i jednoznacznych przepisów, tak aby osiągnąć większą pewność prawną oraz zapobiegać – gdy jest to możliwe – powstawaniu sporów prawnych, które zwiększają obciążenie sądów sprawami.
10. Niezależność sądownictwa i niezawisłość poszczególnych sędziów musi być zachowana jako warunek realizacji sprawiedliwego i obiektywnego wymiaru sprawiedliwości, zapewnienia ochrony praw człowieka i podstawowych wolności. Żadna konieczność cięcia kosztów nie może doprowadzać do osłabienia niezależności wymiaru sprawiedliwości. Utrzymywanie i umacnianie niezawisłości władzy sądowniczej jest podstawowym zadaniem rad sądownictwa.

Tłumaczenie robocze: Rafał Michalczewski



## INFORMACJA Z DZIAŁALNOŚCI KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA w 2010 r. (skrót)<sup>1</sup>

### I. Ogólna charakterystyka i najważniejsze zadania Krajowej Rady Sądownictwa

Zasada niezawisłości sędziów i niezależności sądów stanowi współcześnie standard międzynarodowy i konstytucyjny. Strażnikiem tych zasad została ustanowiona w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. Krajowa Rada Sądownictwa (art. 186)<sup>2</sup>. Obie zasady pozostają w ścisłym związku z zasadą państwa prawnego i zasadą podziału władzy. W Konstytucji utrzymana została też zasada podziału władz (art. 10) i podkreślona odrębność sądów i trybunałów od innych władz (art. 173)<sup>3</sup>.

Krajowa Rada Sądownictwa dokonuje oceny prawidłowości dokonywanej przez ustawodawcę konkretyzacji pozycji ustrojowej sądów. Rozstrzyga, czy sądy nie wkraczają w zakres działania innych władz oraz czy władze te nie wkraczają w zakres spraw zastrzeżonych dla władzy sądowniczej. Czuwa, aby w uchwalanych przepisach nie dochodziło do przekazania władzy ustawodawczej bądź wykonawczej spraw z zakresu wymiaru sprawiedliwości oraz nad tym, aby nie stworzono prawnych lub faktycznych mechanizmów niedopuszczalnego oddziaływania na rozstrzygnięcia sądów.

Przestrzeganie zasady niezawisłości sędziów i niezależności sądów służy realizacji zapewnienia prawa do sądu rozpatrującego sprawy w uczciwym postępowaniu, zachowującym międzynarodowe standardy procesowe realizowane przez Rzeczpospolitą Polską jako państwo prawa. Stanowi ono podstawowy środek ochrony konstytucyjnych wolności i praw.

Konstytucyjnymi instrumentami, za pomocą których KRS realizuje swoje zadania, są wnioski do Prezydenta RP w sprawie powoływania sędziów (art. 179)<sup>4</sup> i wnioski do Trybunału Konstytucyjnego (art. 186 ust. 2), czyli możliwość inicjowania kontroli konstytucyjności prawa w zakresie dotyczącym niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Artykuł 186 i art. 187 Konstytucji RP, odnoszące się do KRS, znajdują się w rozdziale VIII zatytułowanym „Sądy i Trybunały”, co niewątpliwie sytuuje Radę w grupie organów władzy sądowniczej, mimo że w świetle art. 175 ust. 1 nie jest ona organem wymiaru sprawiedliwości.

1 Pełny tekst sprawozdania i powoływanych uchwał znajduje się na stronie: [www.krs.gov.pl](http://www.krs.gov.pl).

2 Artykuł 186 Konstytucji RP: „1. Krajowa Rada Sądownictwa stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. 2. Krajowa Rada Sądownictwa może wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie zgodności z Konstytucją aktów normatywnych w zakresie, w jakim dotyczą one niezależności sądów i niezawisłości sędziów”.

3 Artykuł 173 Konstytucji RP: „Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz”.

4 Artykuł 179 Konstytucji RP: „Sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony”.

Ustrój, zakres działania i tryb pracy Krajowej Rady Sądownictwa oraz sposób wyboru jej członków określa ustawa. Zadania KRS określone zostały w ustawie z 27.07.2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa<sup>5</sup> (...).

Ustawa z 23.01.2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury<sup>6</sup> w zakresie dotyczącym zmian w obowiązujących przepisach znowelizowała ustawę z 27.07.2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, poszerzając jej zadania o uprawnienie do wyrażania opinii o programach szkolenia na aplikacji ogólnej i sędziowskiej oraz o zakresie i sposobie przeprowadzania egzaminów sędziowskich.

Zgodnie z ustawą z 20.06.1985 r. o prokuraturze KRS wraz z Krajową Radą Prokuratury będą zgłaszały po jednym kandydacie na Prokuratora Generalnego<sup>7</sup>.

Ustawa z 9.10.2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw<sup>8</sup> wprowadziła rozdzielenie funkcji Prokuratora Generalnego od Ministra Sprawiedliwości. Zgodnie z art. 18 tej ustawy pierwszego powołania Prokuratora Generalnego dokonał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej spośród dwóch kandydatów zgłoszonych przez KRS.

Rada 23.10.2009 r. uchwaliła regulamin wyboru kandydatów na stanowisko Prokuratora Generalnego<sup>9</sup>, zgodnie z którym osoby mające zamiar ubiegać się o to stanowisko składały zgłoszenia do 30.11.2009 r. Zgłoszenia złożyło 16 kandydatów:

- Anna **Adamiak** – Prokurator Prokuratury Krajowej,
- Małgorzata **Bańkowska** – Sędzia Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie,
- Andrzej **Biernaczyk** – Prokurator Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim,
- Jerzy **Engelking** – Prokurator Prokuratury Krajowej,
- Tadeusz Julian **Haczkiewicz** – Prezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie,
- Andrzej **Janecki** – Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie,
- Andrzej **Jeżyński** – Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie,
- Krystyna **Mielczarek** – Prezes Sądu Apelacyjnego w Łodzi,

5 Tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 67 ze zm., dalej jako ustawa o KRS.

6 Dz. U. Nr 26, poz. 157 ze zm., dalej jako ustawa o KSSiP.

7 Art. 10a pkt 1 ustawy z 20.06.1985 r. o prokuraturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 ze zm.).

8 Ustawa z 9.10.2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 178, poz. 1375).

9 Uchwała KRS Nr 751/2009 z 23.10.2009 r. w sprawie Regulaminu wyboru kandydatów na stanowisko Prokuratora Generalnego, ta i inne uchwały na stronie: [www.krs.gov.pl](http://www.krs.gov.pl).



- Kazimierz Olejnik – Prokurator Prokuratury Krajowej,
- Marek Pasonek – Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej,
- Andrzej Seremet – Sędzia Sądu Apelacyjnego w Krakowie,
- Dariusz Sielicki – Sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu,
- Marek Staszak – Prokurator Prokuratury Krajowej,
- Bogdan Święczkowski – Prokurator Prokuratury Krajowej,
- Zbigniew Woźniak – Zastępca Naczelnego Prokuratora Wojskowego,
- Edward Zalewski – Prokurator Krajowy – Zastępca Prokuratora Generalnego.

Zgodnie z Regulaminem Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa poinformował kandydatów, że publiczne ich wysłuchanie nastąpi na posiedzeniu plenarnym Rady 5–7.01.2010 r., i wyznaczył referentów spośród członków Rady, którzy przedstawili Radzie sylwetki zawodowe poszczególnych kandydatów.

W trakcie wysłuchania kandydaci w czasie nie dłuższym niż 20 minut mieli możliwość dokonania własnej prezentacji oraz przedstawienia motywów ubiegania się o stanowisko Prokuratora Generalnego, a członkowie KRS mogli im zadawać pytania<sup>10</sup>.

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z 9.10.2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw KRS przedstawiła Prezydentowi RP dwóch kandydatów na stanowisko Prokuratora Generalnego, którzy na posiedzeniu Rady 7.01.2010 r. w głosowaniu tajnym (wzięło w nim udział 24 członków Rady) uzyskali bezwzględną większość głosów: sędziego Andrzeja Seremeta, który uzyskał 15 głosów, i prokuratora Edwarda Zalewskiego, który uzyskał 13 głosów. Uchwałę<sup>11</sup> o zgłoszeniu kandydatów na stanowisko Prokuratora Generalnego ze wskazaniem liczby głosów uzyskanych przez kandydatów Rada przedstawiła Prezydentowi 7.01.2010 r. wraz z odpisami protokołu głosowania oraz uchwały KRS w sprawie Regulaminu wyboru kandydatów na stanowisko Prokuratora Generalnego.

5.03.2010 r., po konsultacji z KRS, Prezydent Lech Kaczyński powołał Andrzeja Seremeta na stanowisko Prokuratora Generalnego, pierwszego od 20 lat niezależnego, oddzielonego od funkcji Ministra Sprawiedliwości, który zgodnie z ustawą objął urząd 1.04.2010 r.

Ustawową kompetencją KRS jest wybór rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych. W 2010 r. Rada dwukrotnie wybierała rzecznika na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy o KRS.

12.01.2010 r. spośród 7 kandydatów zgłoszonych przez Sądy Apelacyjne w Białymstoku, Lublinie, Łodzi,

Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie i Warszawie członkowie Rady wybrali Macieja Żelazowskiego – Sędziego Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, na rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych<sup>12</sup>. Jeden z kandydatów, sędzia Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Andrzej Seremet, wycofał swoją kandydaturę w związku z kandydowaniem na stanowisko Prokuratora Generalnego.

Po ustąpieniu z funkcji, przed upływem kadencji, przez sędziego Macieja Żelazowskiego KRS na posiedzeniu 13.10.2010 r. spośród 5 kandydatów zgłoszonych przez Sądy Apelacyjne w Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu wybrała Marka Hibnera – Sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, na rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych<sup>13</sup>.

28.07.2010 r. członkowie KRS na posiedzeniu plenarnym – zgodnie z przyjętym regulaminem – wysłuchali 11 kandydatów na członków Rady Instytutu Pamięci Narodowej. Na podstawie art. 3 ust. 4 ustawy z 18.03.2010 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu i ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów, Krajowa Rada Sądownictwa podjęła uchwałę<sup>14</sup> o przedstawieniu Prezydentowi RP 4 kandydatów, którzy w głosowaniu tajnym, w którym udział wzięło 21 członków Rady, uzyskali największą liczbę głosów.

Byli to prof. Andrzej Wasilewski, Sędzia SN (w stanie spoczynku) – otrzymał 17 głosów „za”, prof. dr hab. Zofia Świda, Sędzia SA we Wrocławiu (w stanie spoczynku) – otrzymała 14 głosów „za”, dr Antoni Kura, Prokurator Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – otrzymał 13 głosów „za” i adw. dr hab. Jacek Giezek, prof. UW – 12 głosów „za”. Spośród zgłoszonych kandydatów Prezydent RP wybrał 2 członków Rady Instytutu Pamięci Narodowej w osobach Andrzeja Wasilewskiego i Antoniego Kury.

W 2010 r. zmienił się znacząco skład KRS. Zgodnie z Konstytucją kadencja wybranych członków Rady trwa 4 lata. W marcu upływała kadencja 2 członków Krajowej Rady Sądownictwa, wybieranych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego. 22.02.2010 r. Zgromadzenie wybrało spośród sędziów tego sądu 2 członków KRS. W marcu upłynęła też kadencja dziewięciu członków KRS, wybieranych przez przedstawicieli sędziów okręgu i apelacji. 15.03.2010 r. Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów wybrało 7 członków Rady z Sądów Okręgowych w: Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie

<sup>10</sup> Relacja z wysłuchania kandydatów na podstawie dźwiękowego zapisu plenarnego posiedzenia KRS została opublikowana – „Wysłuchania kandydatów na Prokuratora Generalnego, Warszawa 5–7 stycznia 2010 r.”.

<sup>11</sup> Uchwała KRS Nr 2/2010 z 7.01.2010 r. o zgłoszeniu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatów na stanowisko Prokuratora Generalnego.

<sup>12</sup> Uchwała KRS Nr 4/2010 z 12.01.2010 r. w sprawie wyboru rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych.

<sup>13</sup> Uchwała KRS Nr 1393/2010 z 13.10.2010 r. w sprawie wyboru rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych.

<sup>14</sup> Uchwała KRS Nr 1056/2010 z 29.07.2010 r. o przedstawieniu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatów na członków pierwszej Rady Instytutu Pamięci Narodowej.

i Wrocławiu. 17.03.2010 r. Zgromadzenie Ogólne Sędziów Apelacji wybrało 2 członków Rady – sędziów Sądów Apelacyjnych w Warszawie i Szczecinie. W związku ze śmiercią jednego z wybranych sędziów – sędziego SA w Szczecinie – Zgromadzenie ponownie, 28.06.2010 r., wybrało członka KRS – sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie. 23.05.2010 r. nastąpiła zmiana na stanowisku Prezesa NSA. Członkiem Krajowej Rady Sądownictwa został więc prof. dr hab. Roman Hauser. 19.10.2010 r. nastąpiła zaś

zmiana na stanowisku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, na które został powołany Sędzia Sądu Najwyższego – Stanisław Dąbrowski. 21.09.2010 r. Prezydent RP powołał w skład Rady swojego przedstawiciela.

Na posiedzeniu plenarnym 31.03.2010 r. Krajowa Rada Sądownictwa w głosowaniu tajnym, wymaganą bezwzględną większością głosów, wybrała na stanowisko Przewodniczącego Rady Sędziego Sądu Najwyższego – Antoniego Górskiego.

## II. Priorytetowe cele Krajowej Rady Sądownictwa

1. Podstawowym i najważniejszym zadaniem KRS jest dbałość o dobór najlepszych kandydatów do powołania na stanowiska sędziowskie.

Sposób powoływania sędziów ma kluczowe znaczenie dla niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

W zaleceniach Nr R(94) Komitetu Rady Ministrów dla państw członkowskich<sup>15</sup> określono ogólne zasady niezawisłości sędziów. Zgodnie z art. 2c zaleceń ogromne znaczenie ma zapewnianie niezawisłości sędziów w momencie ich rekrutacji i w ciągu ich całej kariery zawodowej (...).

W procedurze powoływania sędziów KRS musi więc, z jednej strony, gwarantować prawidłowy dobór kandydatów, z drugiej – przejrzystość kryteriów decydujących o powołaniu na stanowisko sędziego, przy czym przejrzystość rozumianą nie tylko jako gwarancja równego dostępu do służby publicznej, ale również awansu.

19.11.2009 r. w wyniku rozpoznania wniosku KRS<sup>16</sup> Trybunał Konstytucyjny orzekł<sup>17</sup>, że art. 12 ust. 6 ustawy o KRS, stanowiący upoważnienie do określenia przez Prezydenta RP w drodze rozporządzenia szczegółowego trybu działania Rady i postępowania przed Radą w zakresie, w jakim zawiera zwrot „i postępowania przed Radą”, jest niezgodny z art. 187 ust. 4 w związku z art. 2 Konstytucji RP. Przepis utracił moc obowiązującą z upływem 12 miesięcy od ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, tj. 2.12.2010 r. Po tym terminie nie było już przepisów regulujących postępowanie przed Radą, co stanowiło pewną trudność w jej pracach.

W uzasadnieniu wyroku z 19.11.2009 r. Trybunał wskazał, że przekazanie do uregulowania w akcie podstawowym kwestii szczegółowych związanych z postępowaniem przed KRS w sytuacji, gdy ustawa określa je w sposób niekompletny, jest sprzeczne z art. 187 ust. 4 w zw. z art. 2 Konstytucji RP ze względu na wprowadzenie aktem niższego rzędu rozwiązań prawodawczych dotyczących spraw, które zgodnie z Konstytucją zastrzeżone są wyłącznie dla materii ustawowej.

Pozostawienie władzy wykonawczej możliwości samodzielnego kształtowania zasadniczych elementów

regulacji prawnej prowadziło do naruszenia standardów demokratycznego państwa prawnego, zakazujących ustawodawcy przekazywania funkcji prawodawczych organom władzy wykonawczej.

Marszałek Senatu RP, korzystając z możliwości, jaką stwarza art. 85b regulaminu Senatu z 23.11.1990 r.<sup>18</sup>, zwrócił się do Przewodniczącego KRS z wnioskiem o podjęcie współpracy przy wdrożeniu rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, uznając, że ustrojowa pozycja Rady, a także doświadczenia przez nią zebrane przy wykonywaniu powierzonych zadań, przemawiają za uwzględnieniem jej głosu w toku prac legislacyjnych. Marszałek zwrócił się z prośbą o ustosunkowanie się i przekazanie sugestii odnośnie do zakresu i treści nowych rozwiązań ustawowych. 21.07.2010 r. Przewodniczący Komisji Ustawodawczej Senatu wniósł do łaski marszałkowskiej o podjęcie postępowania w sprawie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej projektu ustawy o KRS<sup>19</sup>.

Realizując swoją ustawową kompetencję, wynikającą z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o KRS, polegającą na rozpatrywaniu i ocenie kandydatur do pełnienia urzędu sędziego, Rada w związku z wątpliwościami dotyczącymi wykładni art. 65 ust. 3 ustawy o KSSiP w zakresie spełnienia wymogów co najmniej dwuletniego okresu pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku referendarza sądowego lub asystenta sędziego, wyraziła stanowisko<sup>20</sup>, że zgodnie z art. 57 § 1 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>21</sup> wymóg ten powinien być spełniony przez kandydata w chwili złożenia karty zgłoszenia na wolne stanowisko sędziowskie. Niespełnienie powyższego warunku nie jest jednak podstawą do zastosowania przez prezesa sądu art. 57 § 2a ww. ustawy przez pozostawienie karty zgłoszenia kandydata bez rozpatrzenia.

W stanowisku z 11.06.2010 r.<sup>22</sup> Rada stwierdziła, że organem uprawnionym do wskazania wizytatora właściwego do sporządzenia oceny kwalifikacyjnej o kandydacie na wolne stanowisko sędziowskie jest, na podstawie

18 Uchwała Senatu RP z 23.11.1990 r. (M.P. z 2002 r. Nr 54, poz. 741 ze zm.).

19 Druk Senatu VII kad. nr 935 – projekt ustawy o KRS.

20 Stanowisko KRS z 13.05.2010 r. w sprawie wykładni art. 65 ust. 3 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury.

21 Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej jako p.u.s.p.

22 Stanowisko KRS z 11.06.2010 r. w sprawie wskazania wizytatora właściwego do sporządzenia opinii o kandydacie na wolne stanowisko sędziowskie.

15 *Standardy prawne Rady Europy, Zalecenia Sądownictwa*, t. 4, Warszawa 1997.

16 Uchwała KRS Nr 153/2007 z 12.09.2007 r.

17 Wyrok TK z 19.11.2009 r. (K 62/07), Dz. U. z 2009 r. Nr 202, poz. 1567.

art. 57 § 3 p.u.s.p., prezes właściwego sądu okręgowego lub apelacyjnego, w przypadku zaś kandydatów do wojewódzkich sądów administracyjnych – prezesi właściwych sądów, natomiast w sądach wojskowych – dyrektor, o którym mowa w art. 23 § 5 ustawy z 21.08.1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych, i zajęła stanowisko, że każdą z tych opinii kwalifikacyjnych będzie traktowała jako spełniającą wymogi określone w art. 23 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Prezydenta RP w sprawie szczegółowego trybu działania KRS oraz postępowania przed Radą<sup>23</sup>.

Zaniepokojenie stwierdzoną rozbieżną praktyką w zakresie trybu opiniowania kandydatów na stanowiska sędziowskie Rada wyraziła w stanowisku z 29.07.2010 r.<sup>24</sup>, w którym zaprezentowała pogląd, że kandydaci na stanowisko sędziowskie powinni być:

- zaznajamiani z opinią wizytatora dotyczącą swojej osoby, i to jeszcze przed terminem posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego, co umożliwiłoby im zgłoszenie uwag i zastrzeżeń do tej opinii;
- zapraszani na posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego, celem umożliwienia wypowiedzenia się i zaprezentowania swojej osoby członkom Zgromadzenia;
- informowani o wynikach głosowania na Zgromadzeniu Ogólnym, ponieważ taka informacja może mieć wpływ na ich decyzję co do dalszego ubiegania się o stanowisko sędziowskie, lub o wycofaniu kandydatury.

Przed podjęciem uchwał w sprawach osobowych Rada przeprowadziła rozmowy z 405 kandydatami do pełnienia urzędu sędziego oraz z 35 prezesami sądów lub sędziami wizytatorami. 4.11.2010 r. Rada określiła zasady zapraszania kandydatów do pełnienia urzędu sędziego na indywidualne rozmowy z wyznaczonymi spośród członków Rady zespołami<sup>25</sup>.

Zgodnie z tymi zasadami:

1. Zespoły po uzgodnieniu stanowiska w trybie § 18 rozporządzenia Prezydenta RP z 13.11.2007 r. przedstawiają Radzie wstępną informację o wszystkich kandydatach ubiegających się o stanowisko sędziego.
2. W uzasadnionych przypadkach zespół występuje z wnioskiem o przeprowadzenie rozmów indywidualnych ze wszystkimi bądź z częścią kandydatów, wskazując przesłanki, dla których składa propozycję o rozmowę ze wskazanymi uczestnikami postępowania.
3. KRS podejmuje uchwałę w przedmiocie zapraszania kandydatów w celu odbycia rozmowy.

<sup>23</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z 13.11.2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą (Dz. U. Nr 219, poz. 1623 ze zm.).

<sup>24</sup> Stanowisko KRS z 29.07.2010 r. w sprawie trybu opiniowania kandydatów na stanowiska sędziowskie.

<sup>25</sup> Uchwała Nr 1728/2010 KRS z 4.11.2010 r. w sprawie sposobu i trybu zapraszania kandydatów do przeprowadzania przez zespół rozmów indywidualnych z kandydatami do pełnienia urzędu sędziego.

W związku z dalszymi wątpliwościami dotyczącymi trybu opiniowania przez sędziów (wizytatorów) kandydatów na stanowiska sędziowskie KRS 18.11.2010 r. stwierdziła<sup>26</sup>, że opinia o kandydacie zachowuje aktualność przez 6 miesięcy od daty jej sporządzenia do daty przedstawienia jej na Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów oraz że w tym okresie może być wykorzystana zarówno w okręgu tego sądu, z którego wizytator ją sporządził, jak i w okręgu każdego innego sądu – i to bez konieczności sporządzania opinii uzupełniającej.

Rada wywiodła, że z uwagi na fakt, iż ci sami kandydaci zgłaszają się wielokrotnie do różnych sądów w różnych okręgach, możliwe jest wykorzystanie opinii pochodzącej od sędziego (wizytatora) z okręgu innego niż ten, z którego kandydat się wywodzi, i ten, do którego aktualnie się zgłosił, tj. z jakiegoś innego („trzeciego”), do którego złożył osobne zgłoszenie, o ile jest aktualna. W przypadku upływu wskazanego terminu konieczna jest opinia uzupełniająca, którą może sporządzić zarówno wizytator z okręgu, z którego wywodzi się kandydat, jak i wizytator z okręgu, do którego zostało złożone zgłoszenie. Opinia taka powinna zostać sporządzona zgodnie z wytycznymi Rady zawartymi w stanowisku z 11.06.2010 r., przy czym do zlecenia sporządzenia opinii przez sędziów (wizytatorów) z innego okręgu niż sąd, do którego kandydat złożył zgłoszenie, może dojść wyłącznie w następstwie porozumienia pomiędzy prezesami właściwych sądów. Nie jest jednak możliwe zlecenie opinii uzupełniającej sędziemu (wizytatorowi) okręgu innego niż okręg „kandydata” lub okręg „miejsca zgłoszenia”. Także uzupełnienia opinii sporządzonej na potrzeby zgłoszenia do jeszcze innego sądu może dokonać tylko sędzia (wizytator) z jednego z dwóch wskazanych wcześniej okręgów.

Dysponując oceną kwalifikacji kandydatów, sporządzoną przez wizytatorów z innych okręgów sądowych, prezes właściwego sądu może zarządzić sporządzenie opinii uzupełniającej o kandydacie, obejmującej okres poprzedzający datę sporządzenia tej opinii, jeśli uzna to za celowe. Jeśli opinia nie jest starsza niż sprzed 6 miesięcy, prezes każdorazowo musi ocenić, czy jest ona wystarczająca, czy też należy zarządzić jej uzupełnienie.

W 2010 r. – w związku ze zmianami w trybie powoływania sędziów (likwidacja instytucji asesora sądowego, przyznanie uprawnienia do złożenia wniosku o powołanie na urząd sędziego sądu rejonowego osobom ze zdaniem egzaminem sędziowskim, posiadającym odpowiedni staż pracy na stanowisku asystenta sędziego lub referendarza sądowego) na stanowiska sędziowskie w sądach rejonowych – wpłynęło dużo więcej zgłoszeń kandydatów, niż było wolnych stanowisk sędziowskich. Wiele osób zgłosiło się na więcej niż jedno miejsce (tj. złożyło zgłoszenia na więcej niż jedno obwieszczenie

<sup>26</sup> Stanowisko KRS z 18.11.2010 r. dotyczące problemów z opiniowaniem przez sędziów (wizytatorów) kandydatów na stanowiska sędziowskie.

zamieszczone w Monitorze Polskim), dlatego uchwały o nieprzedstawieniu z wnioskiem o powołanie zapadały nawet kilkakrotnie wobec jednej kandydatury.

Do KRS w 2010 r. wpłynęły 2203 zgłoszenia do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego w sądach powszechnych, administracyjnych i wojskowych oraz w Sądzie Najwyższym i Naczelnym Sądzie Administracyjnym od 1204 osób. Rada przedstawiła Prezydentowi RP wnioski o powołanie 404 osób, co oznacza, że o jedno stanowisko sędziowskie ubiegały się przeciętnie 4 osoby, a złożono na nie przeciętnie 5,5 zgłoszenia.

W następstwie wyroku TK z 27.05.2008 r.<sup>27</sup> możliwe stało się wniesienie przez zainteresowanego kandydata na sędziego odwołania od uchwały KRS, odmawiającej przedstawienia Prezydentowi RP wniosku o powołanie go do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego. Sąd Najwyższy w 2010 r. rozpoznał 20 odwołań od uchwał Rady. W wyniku ich rozpoznania jedną uchwałę KRS uchylił, a odwołania pozostałych osób oddalił lub odrzucił.

Wyrokiem z 17.08.2010 r. SN, po rozpoznaniu odwołania sędziego sądu rejonowego, który ubiegał się o stanowisko sędziego sądu okręgowego od uchwały o nieprzedstawieniu wniosku o powołanie go na to stanowisko, uchylił uchwałę Rady. Powodem uchylecia było to, że w uzasadnieniu przedmiotowej uchwały nie zostało szczegółowo wyjaśnione, jak przedstawia się sytuacja każdego z 4 kandydatów, którzy ubiegali się o 3 wolne stanowiska sędziowskie. Z uzasadnienia wyroku SN wynika, że o wyborze kandydata do przedstawienia na wolne stanowisko sędziowskie decyduje całościowa ocena wynikająca z łącznego zastosowania różnych kryteriów, z których żadne nie ma charakteru decydującego, niemniej realna kontrola SN w przedmiocie nieprzekroczenia przez Radę granic swobodnego uznania wymaga wskazania w uzasadnieniu uchwały, jak przedstawiają się dane poszczególnych, pozytywnie ocenionych kandydatów, w odniesieniu do stosowanych kryteriów. Ponadto – rozstrzygając wspomniane odwołanie – SN wskazał, że nie jest dopuszczalne złożenie odwołania od uchwał dotyczących innych osób, choćby dotyczyły one tego samego stanowiska sędziowskiego, o które ubiega się osoba odwołująca się od uchwały odmawiającej przedstawienia jej kandydatury Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie na to stanowisko.

Rada podjęła również uchwały o przeniesieniu w stan spoczynku w stosunku do 36 sędziów, wobec 6 sędziów uchwały o odmowie przeniesienia w stan spoczynku, wobec jednego – uchwałę o odroczeniu rozpoznania wniosku w tym zakresie oraz wobec jednego – uchwałę o umorzeniu postępowania.

Od decyzji Rady odwołało się do SN 2 sędziów. W jednym przypadku SN umorzył postępowanie wobec cofnięcia odwołania przez sędziego. Drugie odwołanie uznał za uzasadnione i uchylił uchwałę KRS dotyczącą odmowy przeniesienia sędziego w stan spoczynku.

### 1. Struktura zgłoszeń złożonych przez kandydatów na sędziów w 2010 r.

Zgłoszenia pochodzące od:	Liczba	Odsetek
sędziów lub b. sędziów	427	19,38%
referendarzy sądowych	872	39,58%
asystentów sędziego	701	31,82%
radców prawnych	66	3,00%
prokuratorów	63	2,86%
adwokatów	41	1,86%
osób wyk. inny zawód	33	1,50%
<b>suma wszystkich zgłoszeń</b>	<b>2203</b>	<b>100%</b>

### 2. Struktura zgłoszeń złożonych przez kandydatów na sędziów w 2010 r.

Zgłoszenia pochodzące od:	Liczba	Odsetek
sędziów lub b. sędziów	303	25,17%
referendarzy sądowych	433	35,96%
asystentów sędziego	312	25,91%
radców prawnych	59	4,90%
prokuratorów	48	3,99%
adwokatów	29	2,41%
osób wyk. inny zawód	20	1,66%
<b>suma wszystkich zgłoszeń</b>	<b>1204</b>	<b>100%</b>

### 3. Struktura wniosków o powołanie w 2010 r.

Zgłoszenia pochodzące od:	Liczba	Odsetek
sędziów lub b. sędziów	168	41,58%
referendarzy sądowych	119	29,46%
asystentów sędziego	81	20,05%
radców prawnych	10	2,48%
prokuratorów	12	2,97%
adwokatów	10	2,48%
osób wyk. inny zawód	4	0,99%
<b>suma wszystkich zgłoszeń</b>	<b>404</b>	<b>100%</b>

W uzasadnieniu wyroku wskazał, że w ramach wszechstronnego badania wszystkich istotnych okoliczności danej sprawy Rada obowiązana jest ocenić moc dowodową orzeczenia lekarza orzecznika ZUS dotyczącego trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego.

15.07.2010 r. Minister Sprawiedliwości poinformował KRS o zamiarze odwołania z funkcji Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu i na podstawie art. 27 § 1

<sup>27</sup> Wyrok TK z 27.05.2008 r. (SK 57/06), Dz. U. z 2008 r. Nr 96, poz. 621.

#### 4. Odsetek osób przedstawionych Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie w stosunku do liczby zgłoszeń kandydatów z poszczególnych zawodów.

Zgłoszenie:	Liczba zgłoszeń	Liczba osób przedstawionych Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie na stanowiska sędziowskie	Odsetek kandydatów wywodzących się z danego zawodu z wnioskami o powołanie na stanowisko sędziowskie
sędzia lub b. sędzia	427	168	39,34%
referendarz sądowy	872	119	13,65%
asystent sędziego	701	81	11,55%
radca prawny	66	10	15,15%
prokurator	63	12	19,05%
adwokat	41	10	24,39%
osoba wyk. inny zawód	33	4	12,12%
<b>suma</b>	<b>2203</b>	<b>404</b>	–

pkt 1 p.u.s.p. zwrócił się do Rady z prośbą o wydanie opinii. W uzasadnieniu wniosku minister przedstawił przykłady niewywiązywania się prezesa z obowiązków służbowych, wielokrotnego rażącego naruszania standardów zarządzania sądem, nieprzestrzegania regulacji wynikających z ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych i ustawy o kuratorach sądowych oraz ustanowionych i ogłoszonych zasad naboru na aplikację kuratorską, co godziło w powagę wymiaru sprawiedliwości i podważało zaufanie obywateli do sądów.

Rada po zapoznaniu się z wyjaśnieniami prezesa i jego aktami osobowymi oraz wyrokiem SN – Sądu Dyscyplinarnego z 8.04.2010 r.<sup>28</sup>, mocą którego wymierzona została mu kara nagany za jedno z opisanych przewinień, a także po wysłuchaniu Prezesa Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie pozytywnie zaopiniowała zamiar odwołania prezesa przez Ministra Sprawiedliwości<sup>29</sup>.

W uchwale<sup>30</sup> z 13.04.2010 r. KRS złożyła najgłębszy hołd pamięci Prezydenta RP, byłego członka KRS Lecha Kaczyńskiego i Jego Małżonki Marii Kaczyńskiej oraz wszystkich Ofiar tragedii pod Smoleńskiem. Wyraziła wdzięczność za Ich patriotyczny trud i dokonania dla Polski oraz przekonanie i nadzieję, że ofiara Ich życia stanie się zasiewem wielkiego dobra dla Ojczyzny.

W skład KRS wchodzi, zgodnie z Konstytucją, osoba powoływana przez Prezydenta RP. Z art. 5 ust. 2 ustawy o KRS wynika, że mandat osoby powołanej w skład Rady przez Prezydenta RP wygasa najpóźniej w ciągu

3 miesięcy po zakończeniu kadencji głowy państwa. We wrześniu 2010 r. w środkach masowego przekazu zaczęły pojawiać się publikacje kwestionujące ważność uchwał podjętych przez KRS 10.07.2010 r. Argumentowano, że Rada podejmowała uchwały z udziałem osoby niebędącej członkiem tego organu<sup>31</sup>.

W sprawie tej Prezydium KRS wydało 21.09.2010 r. oświadczenie stwierdzające, że stosownie do art. 131 ust. 2 Konstytucji RP Marszałek Sejmu tymczasowo, do czasu wyboru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej, wykonuje obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej m.in. w razie śmierci głowy państwa. Oznacza to, że marszałek nie wykonuje wtedy nowej, przejściowej kadencji, lecz w ramach ciągłości władzy państwowej wykonuje obowiązki w zakresie zmarłej głowy państwa, kontynuując kadencję aż do zaprzysiężenia nowego Prezydenta.

W teorii prawa odróżnia się m.in. w takiej sytuacji instytucję wygaśnięcia mandatu do sprawowania funkcji od zakończenia kadencji. Dlatego też pozostają w mocy wszelkie decyzje zmarłego Prezydenta, w tym o wyznaczeniu przez niego członka KRS.

Marszałek Sejmu, a potem Prezydent RP Bronisław Komorowski mógł odwołać przedstawiciela Prezydenta w KRS, którym była wówczas sędzia Ewa Stryczyńska, w każdym czasie. Skoro tego nie uczynił, jej mandat, stosownie do art. 5 ust. 2 ustawy o KRS w zw. z art. 128 ust. 1 Konstytucji RP, wygasł najpóźniej po trzech miesiącach od zaprzysiężenia nowego Prezydenta, czyli 6.11.2010 r.

Postanowieniem z 21.09.2010 r. Prezydent RP Bronisław Komorowski, na podstawie art. 187 ust. 1

<sup>28</sup> Wyrok SN – Sądu Dyscyplinarnego z 8.04.2010 r. (SNO 12/10), Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Dyscyplinarnych, 2010.

<sup>29</sup> Uchwała KRS Nr 1067/2010 z 30.07.2010 r. w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej odwołania na podstawie art. 27 § 1 pkt 1 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu.

<sup>30</sup> Uchwała KRS Nr 593/2010 z 13.04.2010 r. w sprawie hołdu pamięci ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.

<sup>31</sup> Zob.: K. Grajewski, M. Pullo, *Skutki wadliowości uchwał Krajowej Rady Sądownictwa w kontekście wygaśnięcia mandatu jednego z jej członków w związku z opróżnieniem urzędu Prezydenta RP*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2011/1, s. 5.

pkt 1 Konstytucji RP i art. 5 ust. 1 ustawy o KRS, powołał Łukasza Bojarskiego, jako swojego przedstawiciela, w skład KRS.

2. Za zadanie szczególnie ważne w 2010 r. Rada uznała prace nad ustawą o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz nad ustawą o KRS.

### **Prace nad ustawą o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych**

Uwagi do kolejnych wersji projektu zmian ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych Rada przedstawiła już w 2009 r., natomiast w 2010 r. nadal trwały prace nad jej nowelizacją. Rada konsekwentnie zwracała uwagę, że zmiany prawa o ustroju sądów powszechnych powinny zmierzać w kierunku doskonalenia realizacji fundamentalnych zasad określonych w Konstytucji, takich jak prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Zmiany ustrojowe w sądownictwie powinny sprzyjać, zdaniem Rady, poprawie jakości orzecznictwa sądów, z czym wiąże się realizacja prawa obywateli do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, a także niezależności sądów w celu zrealizowania prawa do niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu.

W stanowisku z 11.03.2010 r.<sup>32</sup> Rada uznała, że zasadnicze założenia projektu nie uległy zmianie i w związku z tym należałoby zaniechać dalszych prac nad nim. Z uwagi na fakt doniosłości znaczenia prawa ustrojowego dla sądownictwa proponowała, aby prace nad nim rozpocząć od szerokiej debaty środowiskowej nad założeniami, a dopiero na tej podstawie sporządzić projekt nowelizacji bądź całkiem nowej ustawy ustrojowej.

15.03.2010 r. Zgromadzenie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów podjęło uchwałę, w której po raz kolejny zaapelowało do Ministra Sprawiedliwości o niezwłoczne wstrzymanie wszelkich prac związanych z przedstawioną w maju 2009 r. nowelizacją ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (...).

8.06.2010 r. odbyło się spotkanie członków KRS z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości na temat projektu zmian ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, na którym omawiano proponowane przepisy dotyczące ocen okresowych. Rada od początku była przeciwna wystawianiu sędziom ocen o charakterze „cenzurek”, a także tworzeniu w tym celu specjalnych wydziałów wizytacyjnych. Oceny, zdaniem Rady, powinny być opisowe, dotyczyć jakości orzecznictwa lub warsztatu pracy sędziego – ze wskazaniem uchybień czy aspektów pracy, które powinny ulec poprawie, a także być dokonywane przy okazji cyklicznych wizytacji sądu.

<sup>32</sup> Stanowisko KRS z 11.03.2010 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Powołano zespół roboczy w celu przygotowania kryteriów oceny okresowej. Biorący w nim udział przedstawiciele Rady podkreślili znaczenie precyzyjnego zdefiniowania kryteriów, tak by wszyscy sędziowie byli oceniani według tego samego wzorca. Zaznaczyli także, że w pierwszej kolejności należy zająć się wyrównaniem obciążenia sędziów pracą, co stanowi warunek obiektywizmu ocen.

Pozytywnej, zdaniem Rady, zmianie uległo stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczące projektu powołania komisji konkursowej. Pierwotnie miała ona przygotowywać dla KRS tzw. listę rankingową kandydatów na sędziów. Pomysł był szeroko krytykowany i uznany za budzący wątpliwości co do jego konstytucyjności. Przedstawiciele ministerstwa odstąpili ostatecznie od forsowania tego rozwiązania.

Dyskutowano także na temat poszerzenia uprawnień dyrektorów sądów. Członkowie KRS opowiadali się za profesjonalizacją zarządzania sądami. Jednak w sytuacji ostatecznej odpowiedzialności prezesów sądów za sprawność pracy tych instytucji to oni powinni dysponować stosownymi instrumentami, czemu nie służyło projektowane nadanie dyrektorom dodatkowych uprawnień dotyczących personelu administracyjnego czy decydowania o jego rozmieszczeniu.

Na kolejnym spotkaniu, 1.07.2010 r., Ministerstwo Sprawiedliwości odstąpiło od idei wystawienia swoistych „cenzurek” sędziom i przedstawiło założenia nowego projektu ocen, opartego na planowaniu kierunku rozwoju zawodowego każdego z sędziów. Przedstawiciele KRS z zainteresowaniem przyjęli nowe propozycje, choć z zastrzeżeniem, że formuła takiego systemu ocen wymaga dopracowania. Obawy budził fakt nałożenia dodatkowych obowiązków na prezesów sądów. Członkowie KRS podkreślili znaczenie prawidłowej oceny stabilności orzecznictwa jako ważnego kryterium oceny pracy sędziego. Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości zobowiązali się podać szczegóły nowego projektu na piśmie w celu zaopiniowania go przez Radę na posiedzeniu w dniach 27–30.07.2010 r. W miejsce komisji konkursowej Ministerstwo Sprawiedliwości zaproponowało powołanie, w ramach KRS, pięcioosobowych zespołów, w których głos doradczy mieliby członkowie korporacji prawniczych, w przypadkach gdy o urząd sędziowski będzie się ubiegał ich członek.

14.12.2010 r., podczas obrad sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw<sup>33</sup> w wersji uwzględniającej tylko w części wynik wcześniejszych uzgodnień. Na wniosek m.in. KRS członkowie komisji podjęli uchwałę o przeprowadzeniu publicznego wysłuchania w sprawie cytowanej

<sup>33</sup> Druk Sejmu VI kad. nr 3655 – tekst projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

nowelizacji. W uchwale<sup>34</sup> z 16.12.2010 r. Rada upoważniła 8 członków KRS, w tym jej przewodniczącego, do udziału w wysłuchaniu publicznym.

W uchwale<sup>35</sup> z 16.12.2010 r. KRS zwróciła uwagę na naruszenie przepisu art. 37 ust. 2 Regulaminu Sejmu RP poprzez skierowanie pierwszego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (druk nr 3655) na posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Rada wyraziła pogląd, że projekt ten stanowi regulację ustroju właściwości władz publicznych, do których zalicza się władza sądownicza, a w takiej sytuacji norma art. 37 ust. 2 nakazuje, bez możliwości przyjęcia odmiennej interpretacji, skierowanie projektu ustawy do pierwszego czytania na posiedzenie Sejmu. Rada podniosła również, że do podjęcia uchwały nie otrzymała do zaopiniowania projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w jego ostatecznym kształcie.

**Poza pracami nad planowaną kompleksową nowelizacją ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Radzie przedstawiano także inne projekty zmian w tej ustawie.**

Po zapoznaniu się z projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych i innych ustaw, dotyczącym wprowadzenia w sądach oddzielnego wydziału nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym, Rada zaopiniowała<sup>36</sup> go negatywnie, uznając, że konsekwencją proponowanej nowelizacji będzie zmniejszenie liczby sędziów rozstrzygających sprawy karne, co w oczywisty sposób wpłynie na sprawność ich rozpoznawania. Poza tym skierowanie do tych wydziałów sędziów, którzy mieliby zajmować się wyłącznie czynnościami z zakresu sądowego nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym, doprowadzi do utworzenia grupy zawodowej, specjalizującej się w wąskiej dziedzinie, ze szkodą dla szybkości postępowania w pozostałych sprawach karnych.

Rada dostrzegała potrzebę zmiany w ustawach upoważniających poszczególne organy do dokonywania tzw. kontroli operacyjnej, która miałaby zapewnić ochronę praw i wolności obywatelskich. Uznała jednak, że proponowana nowelizacja, w postaci obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania sprawdzającego, znacząco wpłynęłaby na obciążenie sądów i sędziów. Uzasadnienie proponowanych zmian nie zawierało informacji o liczbie etatów sędziowskich, niezbędnych dla ich wdrożenia. Podkreślono też, że zmiany ustawy powinny zmierzać w kierunku doskonalenia realizacji fundamentalnych zasad określonych w Konstytucji.

Rada 29.09.2010 r., po zapoznaniu się z poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, dotyczącym uprawnień asystentów sędziów, zaopiniowała<sup>37</sup> go negatywnie. Podniosła, że nie reguluje ona w sposób kompleksowy instytucji asystenta sędziego, a powierzając asystentom zadania z zakresu ochrony prawnej, nie zawiera propozycji zmian kodeksu postępowania cywilnego w zakresie uprawnienia tej grupy pracowników sądów do dokonywania czynności z zakresu ochrony prawnej oraz wyraźnie rozgraniczających uprawnienia w tym zakresie referendarzy sądowych i asystentów sędziów.

W projektowanej ustawie nie było żadnego odniesienia do ustawy o KSiP. Proponowane istotne zmiany dotyczące statusu asystentów sędziów nie są możliwe do zaakceptowania bez odpowiednich zmian tej ustawy, m.in. w zakresie obowiązkowego stażu aplikantów aplikacji sędziowskiej na stanowiskach asystentów sędziów.

Krytycznie Rada oceniła również pomysł ukształtowania stosunku pracy asystentów sędziów na podstawie stosunku mianowania, gdyż prawo pracy od wielu lat konsekwentnie odchodzi od takiego sposobu nawiązywania stosunku pracy, eliminując go z różnego rodzaju przepisów. Rada uznała, że o ile w przypadku referendarzy sądowych zachowanie tego rodzaju stosunku pracy było uzasadnione i wynikało z samodzielności orzeczniczej tej grupy zawodowej, o tyle w przypadku asystentów sędziów wzmocnienie stosunku pracy byłoby niecelowe. W tej sytuacji zbędne byłoby także wprowadzenie do ustawy zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej asystentów sędziów. Pozytywnie natomiast Rada oceniła projekt wprowadzenia do ustawy zasad delegacji asystentów sędziów, uznając jednak, że przeprowadzenie proponowanych zmian w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych musi zostać zsynchronizowane ze zmianami w prawie procesowym oraz w innych ustawach w sposób systemowy. Odciążenie kadry sędziowskiej od wykonywania zadań niezwiązanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości – zarówno w kontekście wyroku TK z 1.12.2008 r. (P 54/07), jak i zalecenia R (86) 12 Komitetu Ministrów Rady Europy z 16.09.1986 r., dotyczącego środków zapobiegania nadmiernemu obciążeniu sądów i jego zmniejszenia – Rada uznała za konieczne. Wyraziła przy tym pogląd, że proponowane zmiany nie rozwiążą problemów związanych z naborem na asystentów sędziów oraz nie odpowiadają faktycznej roli tego ważnego dla kadr sądów stanowiska. Rada w stanowisku z 29.07.2010 r. w sprawie nowelizacji ustawy o KSiP podniosła, że utrzymanie wymogu ukończenia przez asystentów sędziów aplikacji ogólnej stanowi poważną przeszkodę w zapewnieniu sądom odpowiednich kadr na stanowiskach asystentów sędziów, które w dużej liczbie pozostają

34 Uchwała KRS z 16.12.2010 r. w sprawie udziału przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa w wysłuchaniu publicznym w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk Sejmu VI kad. nr 3655), które odbędzie się 11.01.2011 r.

35 Uchwała KRS Nr 2050/2010 z 16.12.2010 r.

36 Opinia KRS z 12.03.2010 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

37 Opinia KRS z 29.09.2010 r. w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (GMS-WP-183-118/10) oraz stanowisko o potrzebie zmian przepisów dotyczących asystentów sędziów.

nieobsadzone (z powodu braku chętnych kandydatów spełniających wymagania ustawowe).

Rada wyraziła pogląd, że w niedalekiej przyszłości, po ostatecznym wygaszeniu aplikacji sądowej na dotychczasowych zasadach (ostatni egzamin sędziowski w tym trybie odbył się we wrześniu 2010 r.), wiele sądów w Polsce zostanie pozbawionych możliwości zatrudnienia osób zainteresowanych podjęciem pracy na stanowiskach asystentów sędziego. Wskazała także, że celowy jest powrót do instytucji asesora sądowego z odpowiednio ustalonym zakresem jego kognicji, zgodnym z granicami wyznaczonymi Konstytucją RP. Rozszerzenie zakresu kompetencji asystentów sędziów czy przywrócenie instytucji asesora sądowego w nowej formie służyć powinno tym samym celom, lecz decyzja o sposobie zmian winna być podjęta po szczegółowym zaprojektowaniu pod względem legislacyjnym obydwu z branych pod uwagę wariantów.

Rada negatywnie oceniła propozycję ustanowienia w stosunku do referendarzy wymogu odbycia co najmniej dwuletniego stażu na stanowisku asystenta sędziego i ponownie zwróciła uwagę na potrzebę rozważenia powrotu do koncepcji sześciomiesięcznej aplikacji referendarskiej, przygotowującej wyłącznie do wykonywania zawodu referendarza sądowego, i potraktowanie aplikacji ogólnej jako aplikacji przygotowującej do wykonywania obowiązków asystenta sędziego i asystenta prokuratora.

Wskazała ponadto, że projektowany przepis, zawierający zwroty: „sędziów, których obowiązki wykonuje asystent” oraz „do pełnienia obowiązków innych sędziów”, pozostawał w oczywistej sprzeczności z odpowiednim przepisem ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz pomocniczym charakterem czynności wykonywanych przez asystentów sędziów.

Rada wskazała także, że przy zmianach dotyczących statusu asystenta sędziego i po rozwiązaniu problemów z naborem celowa jest modyfikacja rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 5.11.2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobu wykonywania czynności przez asystentów sędziów przez wprowadzenie zasady, że asystent sędziego może pełnić obowiązki asystenta jednego sędziego. Negatywnie też Rada oceniła utrzymywanie wynikającego z prawa o ustroju sądów powszechnych wymogu wylaniania asystentów w drodze konkursu mającego na celu m.in. sprawdzenie wiedzy kandydatów, uznając, że ukończenie aplikacji ogólnej, a zwłaszcza zdany egzamin sędziowski, prokuratorski, adwokacki, radcowski i notarialny są dowodem przygotowania merytorycznego kandydatów. Organizację dodatkowych egzaminów uznała za zbędną, także ze względów ekonomicznych. Nabór w drodze konkursu mającego wyłonić najlepszych kandydatów jest konieczny wyłącznie w przypadku ubiegania się o jedno wolne stanowisko asystenta sędziego przez więcej niż jedną osobę. Dotychczasowa praktyka zatrudniania na stanowiskach asystentów osób bezpośrednio po ukończeniu wyższych studiów praw-

niczych zdała egzamin i pozwoliła na wykształcenie znacznej grupy prawników doskonale spełniających powierzone im zadania asystentów sędziów.

Kolejny raz KRS wskazała również, że obecna procedura naboru na wolne stanowiska asystenta jest zbyt skomplikowana i długotrwała. W ocenie Rady procedura konkursowa powinna być uproszczona. Zwłaszcza 60-dniowy termin, przewidziany w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 3.09.2008 r. w sprawie przeprowadzania konkursów na stanowisko asystenta sędziego, powinien ulec radykalnemu skróceniu. Rozwiązanie takie powoduje, że stanowiska asystentów sędziów są nieobsadzone przez bardzo długi czas, co utrudnia zdecydowanie pracę sądów.

Interpretacja przepisów ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych:

Krajowa Rada Sądownictwa w stanowisku z 17.12.2010 r. wyraziła pogląd, że do ławników z kadencji 2000–2003, którzy nie zostali wybrani na następną kadencję, ale biorą udział w rozpoznawaniu spraw rozpoczętych z ich udziałem, należy stosować przepisy o ławnikach aktualne w dacie wykonywania przez nich czynności, nie zaś przepisy obowiązujące w czasie kadencji, na którą zostali wybrani. Wysokość świadczeń pieniężnych należnych tym osobom z racji pełnienia funkcji po ustaniu kadencji (tj. po 31.12.2003 r.) powinna być zatem ustalana na podstawie przepisów obowiązujących odpowiednio w latach 2004–2007 lub 2008–2011 (w zależności od daty czynności).

### Prace nad ustawą o KRS

Rada apelowała od pewnego czasu o podjęcie działań zmierzających do uchwalenia nowej ustawy o KRS zgodnie z przygotowanym przez nią projektem, który stanowił załącznik do uchwały z 12.03.2010 r.<sup>38</sup> Miał on na celu przede wszystkim wykonanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego stwierdzających niezgodność z Konstytucją:

- 1) art. 12 ust. 6 ustawy o KRS<sup>39</sup>,
- 2) art. 13 ust. 2 zd. 2 ustawy o KRS w zakresie, w jakim dotyczy art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z pkt 2 tej ustawy z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2<sup>40</sup>,
- 3) art. 2a i art. 4 ust. 2 ustawy o KRS<sup>41</sup>,
- 4) art. 2 ust. 2 pkt 2 ustawy o KRS<sup>42</sup>.

Projekt zawierał także szereg zmian o charakterze porządkowym, które wynikały nie tylko z konieczności wykonania wymienionych wyroków TK, ale także z potrzeby dostosowania obowiązujących przepisów do aktualnego stanu prawnego, zasadniczo różnego od

38 Uchwała KRS z 12.03.2010 r. w przedmiocie potrzeby zmiany ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

39 Cyt. wyrok TK z 19.11.2009 r. (K 62/07).

40 Cyt. wyrok TK z 27.05.2008 r. (SK 57/06).

41 Wyrok TK z 16.04.2008 r. (K 40/07), Dz. U. z 2008 r. Nr 72, poz. 427.

42 Wyrok TK z 29.11.2007 r. (SK 43/06), Dz. U. z 2007 r. Nr 227, poz. 1680.



tego, jaki obowiązywał w okresie, w którym uchwalano ustawę o KRS. Z uwagi na powyższe oraz na utratę 2.12.2010 r. mocy obowiązującej części rozporządzenia Prezydenta RP z 13.11.2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą, KRS rekomendowała projekt jako zasługujący na uznanie go za priorytetowy.

Celem proponowanych zmian było także uzupełnienie przepisów ustawy o KRS o niezbędne regulacje związane z wejściem w życie:

1. ustawy o KSSiP – nie uwzględniono wówczas potrzeby dostosowania tej ustawy do wymogów stawianych przez opinię nr 4 Rady Konsultacyjnej Sędziów Europy (CCJE) – do wiadomości Komitetu Ministrów Rady Europy, dotyczących właściwego szkolenia wstępnego oraz ustawicznego sędziów na poziomie krajowym i europejskim z 27.11.2003 r., a także Europejskiej Karty Ustawowych Zasad Dotyczących Sędziów (przyjętej na wielostronnym spotkaniu poświęconym statutowi sędziowskiemu w Europie, zorganizowanym przez Radę Europy 8–10.07.1998 r.) oraz do zalecenia nr R (94) 12 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczącego niezawisłości, sprawności i roli sędziów, przyjętego przez Komitet Ministrów 13.10.1994 r.;
2. nowelizacji ustawy z 20.06.1985 r. o prokuraturze (przeprowadzonej ustawą z 9.10.2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw).

Projekt nowej ustawy o KRS zakładał również nowelizację:

- ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez dokonanie w niej zmian, które doprowadzą do uzyskania spójności między ustrojową pozycją Rady a uprawnieniami Ministra Sprawiedliwości oraz do zrównania zasad dotyczących sędziów w procedurze oceny ich niezdolności do pracy z ogólnymi zasadami obowiązującymi w tym zakresie;
- ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych, jako konsekwencji ujednoczenia uprawnień Rady w procedurze wyboru rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych i wojskowych.

29.07.2010 r. Rada po zapoznaniu się z projektem ustawy o KRS, ostatecznie przedstawionym przez Senat RP, zaopiniowała go pozytywnie, lecz z pewnymi zastrzeżeniami. Wprawdzie w znacznej mierze czynił on zadość postulatowi Rady, przedstawionym w formie projektu ustawy o KRS stanowiącego załącznik do uchwały Nr 566/2010 z 12.03.2010 r., ale, zdaniem Rady, zachodziła potrzeba:

- uzupełnienia art. 2 ustawy o KRS dotyczącego kompetencji Rady o przedstawianie Prezydentowi RP dwóch kandydatów na członków Rady Instytutu

Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Kompetencja ta przysługuje już Radzie na mocy art. 15 ust. 3 ustawy z 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu<sup>43</sup>;

- bardziej elastycznego ujęcia propozycji dotyczących uprawnień Prezydium KRS, co pozwoliłoby na sprawniejsze jego działanie w sprawach pilnych, zwłaszcza dotyczących opinii w przedmiocie aktów normatywnych;
- zmiany trybu powoływania i odwoływania Szefa Biura KRS; Rada wskazywała, że o powołaniu i odwołaniu szefa biura powinien decydować Przewodniczący KRS, nie zaś Rada na wniosek przewodniczącego;
- usunięcia z projektu przepisu stanowiącego, że Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego, Prezesowi Naczelnego Sądu Administracyjnego i Ministrowi Sprawiedliwości nie przysługują diety przewidziane dla pozostałych członków Rady; Rada uznała, że takie uregulowanie stanowi nieuzasadnione odejście od obecnie obowiązujących rozwiązań, które są adekwatne do wkładu ich pracy. Rada postulowała usunięcie tego przepisu z projektu.

Nowa ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa została uchwalona przez Sejm RP 12.05.2011 r.

3. Kolejnym ważnym zagadnieniem w działalności KRS były starania o stworzenie właściwego modelu kształcenia i doskonalenia zawodowego sędziów i związana z tym konieczność podjęcia prac mających na celu nowelizację ustawy o KSSiP.

4.03.2009 r., a w części istotnych dla sądownictwa powszechnego i wojskowego przepisów – 5.05.2009 r., weszły w życie przepisy ustawy o KSSiP. Rada w swoich opiniach z czerwca<sup>44</sup> i października<sup>45</sup> 2008 r. przedstawiła krytyczną ocenę proponowanych zmian procesu kształcenia kandydatów na sędziów w toku aplikacji sądowej i szkoleń zawodowych. Sprzeciw Rady budziło również powstanie nowej instytucji zajmującej się kompleksowo kształceniem i doskonaleniem zawodowym sędziów, w której pełnił kompetencje przyznano władzy wykonawczej.

**W sytuacji gdy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, a polscy sędziowie stosują prawo krajowe i europejskie, konieczne jest branie pod uwagę przy uchwalaniu przepisów dotyczących tej materii opinii Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich (CCJE).**

43 Ustawa z 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 424 ze zm.).

44 Opinia KRS z 12.06.2008 r. w przedmiocie projektu ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury.

45 Opinia KRS z 21.10.2008 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz do sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o tym projekcie.

Opinia CCJE Nr 11(2008) z 18.12.2008 r.<sup>46</sup>  
stanowi, że:

- Jakość orzeczenia sądowego zależy m.in. od szkolenia, jakiemu poddawane są osoby wykonujące zawody prawnicze, biorące udział w postępowaniu.
- Oznacza to, w szczególności dla sędziów, że jakość szkoleń powinna być wysoka od samego początku kariery zawodowej, a następnie należy realizować program szkoleń umożliwiający utrzymanie odpowiedniego poziomu oraz podniesienie umiejętności zawodowych. Tego rodzaju szkolenia mają za zadanie nie tylko nauczyć sędziów umiejętności niezbędnych do wprowadzenia w życie wszelkich zmian w ustawodawstwie krajowym i międzynarodowym oraz zasad prawnych, ale powinny również propagować inne, uzupełniające umiejętności oraz wiedzę w sprawach niemających charakteru prawnego, dając im dobre ogólne zrozumienie kwestii, które będą rozwiązywać w przyszłości.
- Sędziom potrzebne są również szkolenia z zakresu etyki oraz komunikacji, które mogą okazać się pomocne w kontaktach ze stronami postępowania sądowego, jak również z opinią publiczną oraz mediami. Szczególną uwagę przywiązuje się do szkoleń rozwijających możliwości organizacyjne w zakresie sprawnego przygotowania oraz sposobu prowadzenia sprawy (np. przy wykorzystaniu technologii IT, sposób prowadzenia sprawy, techniki robocze, techniki pisania wyroków/orzeczeń – w tym wytycznych dotyczących ogólnego modelu sporządzania orzeczeń, zwykle zostawiającego sędziom pewną swobodę w wyborze indywidualnego stylu); wszystko to ma służyć prowadzeniu spraw procesowych bez nieuzasadnionej zwłoki lub nieuzasadnionych działań.
- Ponadto prezesi sądów powinni przechodzić szkolenia w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi, strategicznego planowania w celu regulowania oraz zarządzania przepływem spraw, jak również skutecznego planowania i korzystania z budżetu oraz środków finansowych. Personel administracyjny oraz asystenci sądowi powinni odbyć specjalne szkolenia w zakresie przygotowywania rozpraw oraz kontroli i zapewnienia bezproblemowego przebiegu spraw (np. w związku z wykorzystaniem technologii IT, technik związanych z prowadzeniem spraw oraz zarządzaniem czasem, sporządzaniem wyroków, językami obcymi, kontaktami ze stronami postępowania i opinią publiczną oraz badaniami w zakresie prawa). Pomoże to zwolnić sędziów z obowiązków administracyjnych i technicznych oraz pozwoli im poświęcić czas na aspekty intelektualne, prowadzenie postępowania oraz wydawanie orzeczeń.

Z kolei opinia nr 4 (2003) CCJE określa, że: prawo do selekcji, rekrutacji i szkoleń wstępnych musi gwarantować organizowanie ich w sposób przygotowujący do właściwego wykonywania obowiązków sędziego. W teście procedurze organ, którego skład stanowią co najmniej w połowie sędziowie wybierani przez sędziów, musi mieć prawo do zapewnienia właściwego programu szkolenia i takiej jego organizacji, które pozwolą zrealizować wymagania otwartego umysłu, fachowości i bezstronności – elementów związanych z wykonywaniem obowiązków sędziego. Każda decyzja dotycząca selekcji, rekrutacji, powołania na stanowisko, kariery zawodowej czy zakończenia służby przez sędziego musi być podejmowana z udziałem tego niezależnego organu.

W stanowisku<sup>47</sup> z 14.05.2010 r. KRS wyraziła m.in. następujące uwagi na temat harmonogramu działalności szkoleniowej KSSiP na 2010 r.:

- harmonogram w niedostatecznym zakresie uwzględnił wcześniejsze uwagi Rady, dotyczące konieczności zawarcia w nim odpowiedniej oferty szkoleniowej dla najmłodszych stażem zawodowym sędziów, w szczególności powołanych po raz pierwszy do pełnienia urzędu sędziego w 2009 oraz w 2010 r. Szkolenia objęły zaledwie 120 osób orzekających, przy tym we wszystkich pionach. W tematyce szkoleń nie uwzględniono specyfiki poszczególnych procedur sądowych;
- niejasne są powody rezygnacji przez szkołę z najbardziej efektywnej formy szkoleń w postaci studiów podyplomowych dla sędziów, pomimo bardzo dużego zainteresowania tą formą doskonalenia zawodowego i bardzo pozytywnych ocen ewaluacyjnych przyznanych przez słuchaczy;
- przedstawiona oferta nie uwzględnia też postulatu KRS w zakresie uzupełnienia treści programowych aplikacji ogólnej;
- harmonogram zawiera ofertę szkoleń wyjazdowych – trzydniowych dla 350 sędziów orzekających w sprawach cywilnych i wieczystoksięgowych – z uwzględnieniem referendarzy sądowych, 200 sędziów orzekających w sprawach karnych, 150 sędziów orzekających w sprawach gospodarczych, 300 sędziów orzekających w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych, 250 sędziów orzekających w sprawach rodzinnych i opiekuńczych (a więc zaledwie dla 1250 osób), w sytuacji gdy w sądach powszechnych orzeka prawie 10.400 sędziów;
- szkolenia dla asystentów sędziów adresowane są do bardzo niewielkiej grupy (zaledwie 200 osób), przy czym dla asystentów w sprawach karnych przewidziano zorganizowanie szkoleń w siedzibach każdego z sądów apelacyjnych.

<sup>46</sup> Na stronie: [http://www.coe.int/t/dghl/cooperation/ccje/textes/Avis\\_en.asp](http://www.coe.int/t/dghl/cooperation/ccje/textes/Avis_en.asp).

<sup>47</sup> Stanowisko KRS z 14.05.2010 r. dotyczące harmonogramu działalności szkoleniowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury na 2010 r.

W kolejnym stanowisku<sup>48</sup> z tej samej daty KRS przedstawiła propozycje do założeń harmonogramu działalności szkoleniowej na 2011 r., które ograniczyła do szkolenia ustawicznego sędziów, referendarzy sądowych oraz asystentów sędziów sądów powszechnych i sądów wojskowych.

Zdaniem Rady, Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury powinna:

- monitorować proces legislacyjny i odpowiednio wcześniej przygotować ofertę programową w związku ze spodziewanym wejściem w życie istotnych nowelizacji zasadniczych aktów prawnych, stanowiących podstawę orzekania przez sądy powszechne i sądy wojskowe;
- monitorować orzecznictwo SN oraz TK, co pozwoli na systematyczne diagnozowanie problemów dotyczących interpretacji obowiązującego prawa, jakie najczęściej ujawniają się w działalności orzeczniczej sądów;
- monitorować orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, a najczęściej powtarzające się uchybienia uznawane za naruszenie konwencji powinny stanowić inspirację do ustalenia programu szkoleń z zakresu praw podstawowych i ochrony praw człowieka;
- uczynić źródłem informacji o potrzebach szkoleniowych sędziów także orzecznictwo SN – Sądu Dyscyplinarnego (drugiej instancji), w którym zawarte są analizy zagadnień zaliczanych do etyki zawodowej sędziów i przypadków naruszeń godności urzędu o charakterze deliktów dyscyplinarnych;
- podjąć współpracę z samorządami zawodów prawniczych, która może przynieść istotne informacje o dostrzeganych przez ich członków brakach w kompetencjach pracowników sądów;
- zlecić utworzonemu Ośrodkowi Badań i Analiz opracowanie odpowiedniej metody identyfikacji potrzeb szkoleniowych.

Rada – nie proponując konkretnych tematów poszczególnych szkoleń – podkreśliła przede wszystkim potrzebę opracowania długofalowej strategii szkoleń, obejmującej nie tylko następny rok, ale także kolejne lata (np. w perspektywie trzyletniej, a nawet pięcioletniej). Konieczne jest, według Rady, planowanie działalności szkoleniowej z kilkuletnim wyprzedzeniem (...).

Często zmieniający się stan prawny, wielokrotne nowelizacje tej samej ustawy, nowelizacje różnych ustaw, prowadzące do wzajemnie wykluczających się wyników wykładni, skutki wyroków TK stwierdzających niekonstytucyjność przepisów prawa – powodują, że najważniejszą umiejętnością sędziów staje się znajomość różnych metod wykładni i prawidłowość ich stosowania w konkretnej sprawie.

Rada po raz kolejny zwróciła uwagę na fakt, że w obowiązującym obecnie stanie prawnym – ukształtowanym ustawą o KSSiP – wśród osób powoływanych do pełnienia urzędu sędziego sądu rejonowego dominują

referendarze sądowi i asystenci sędziów. Troska o odpowiedni poziom profesjonalizmu wykonywania czynności orzeczniczych przez nowo powołanych sędziów, którzy nie mieli możliwości odbycia odpowiednio długiego przygotowania do pełnienia służby na stanowisku sędziego, czyni priorytetem w działalności szkoleniowej szkolenie tych sędziów z metodyki pracy sędziego.

Szkolenie z zakresu metodyki pracy sędziego Rada uznała za istotne także w przypadku tych sędziów, którzy decyzją prezesa sądu albo na własne życzenie zmieniali pion orzeczniczy i np. po kilku latach orzekania w wydziale stosującym wyłącznie procedurę karną trafiali do jednego z wydziałów rozpoznających sprawy według procedury cywilnej (albo odwrotnie).

Konieczne są regularne, cykliczne **szkolenia dotyczące Konstytucji RP** (co dotyczy zwłaszcza podstawowych zasad ustrojowych państwa prawa oraz praw i wolności chronionych Konstytucją), obejmujące w tym kontekście analizę orzecznictwa TK i SN. To samo można odnieść do Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

**Szkolenia dotyczące wykładni prawa** powinny przyjmować formę zajęć warsztatowych, uwzględniać analizy najważniejszych oraz najnowszych orzeczeń TK, SN, obydwu europejskich trybunałów; powinny obejmować rozwiązywanie kasusów, ale również dyskusję (wymianę poglądów), zajęcia powinny być interaktywne – co może wiązać się ze zwiększonymi wymaganiami, nie tylko w stosunku do uczestników szkolenia, ale także do wykładowców (prowadzących zajęcia).

**Szkolenia ogólne** w zakresie zmian przepisów prawa powinny mieć na celu przygotowanie sędziów (także referendarzy sądowych) do zmian legislacyjnych. Ich celem jest zapewnienie kadry orzeczniczej aktualnej wiedzy co do stanu obowiązującego prawa.

**Szkolenia specjalistyczne** powinny mieć na celu dogłębną analizę wąskich, nowych, specjalistycznych zagadnień będących np. wynikiem wprowadzania nowych technologii przy prowadzeniu rozpraw (projektowany audiowizualny zapis przebiegu rozprawy), postępowań elektronicznych (elektroniczne postępowanie upominawcze), nowych technik wykorzystywanych w postępowaniach przygotowawczych (karnych).

Poza szkoleniami teoretycznymi i praktycznymi dotyczącymi znajomości prawa, jego wykładni i stosowania, sędziom potrzebne są zajęcia o charakterze praktycznym z zakresu organizacji czasu pracy i zarządzania referatem jako całością oraz poszczególnymi sprawami w referacie, zajęcia mające na celu podniesienie kompetencji retorycznych i negocjacyjnych, dotyczące znajomości technik przesłuchiwania, rozpoznawania technik manipulacyjnych i sztuki radzenia sobie z manipulacją, umiejętności autoprezentacji i komunikowania się ze

<sup>48</sup> Stanowisko KRS z 14.05.2010 r. w przedmiocie propozycji do założeń harmonogramu działalności szkoleniowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury na 2011 r.

społeczeństwem za pośrednictwem mediów, umiejętności argumentacji prawniczej, sposobów radzenia sobie ze stresem i „zespołem wypalenia zawodowego”, wreszcie prowadzenia mediacji.

Konieczne jest prowadzenie w szerokim zakresie przez KSSiP **kształcenia językowego** kadr wymiaru sprawiedliwości. Sędziowie, z uwagi na obciążenie zawodowe, nie są w stanie uczestniczyć w regularnych kursach języków obcych. Celowe wydaje się więc kształcenie metodami na odległość (e-learning) z uzupełnieniem w postaci szkoleń bezpośrednich. Szkoleniem językowym powinny być objęte osoby posiadające co najmniej podstawową znajomość języka obcego, szkolenie oferowane przez KSSiP powinno odbywać się na wyższym poziomie zaawansowania, z naciskiem na język prawniczy i prawny.

Konieczne jest także prowadzenie cyklicznego szkolenia specjalistycznego w formie **studiów podyplomowych** dla sędziów, obejmujących, oprócz specjalistycznej wiedzy prawniczej z zakresu prawa cywilnego i rodzinnego, prawa karnego, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, prawa gospodarczego, przydatną w każdej dziedzinie prawa wiedzę specjalistyczną z zakresu nauk pomocniczych, wspierających w rozstrzyganiu poszczególnych kategorii spraw – np. ekonomii, rachunkowości, psychologii, pedagogiki, medycyny sądowej, kryminalistyki i psychiatrii.

Niezbędna jest kontynuacja udziału KSSiP w organizowaniu staży zagranicznych polskich sędziów w TSUE, ETPCz, Eurojust oraz sądach państw członkowskich UE w ramach programu wymiany EJTN. Konieczne jest również rozpoczęcie programu staży zagranicznych dla urzędników sądowych (odpowiedzialnych za współpracę sądową w sprawach cywilnych i karnych) oraz kadry zarządzającej (prezesi sądów, dyrektorzy sądów).

Rada dostrzegła też potrzebę poświęcenia uwagi i czasu kwestii szkolenia sędziów z **prawa europejskiego** (prawa Unii Europejskiej). Elementy prawa europejskiego powinny być omawiane w czasie szkoleń podstawowych, łącznie z poszczególnymi zagadnieniami prawa krajowego – zawsze wtedy, gdy prawo krajowe stanowi efekt wdrożenia prawa unijnego do wewnętrznego porządku prawnego Polski jako państwa członkowskiego UE.

Wejście w życie ustawy o KSSiP wiązało się ze zniesieniem aplikacji referendarskiej, która trwała rok (wcześniej pół roku) i przygotowywała referendarzy sądowych przede wszystkim do orzekania w wydziałach ksiąg wieczystych i rejestrowych (Krajowego Rejestru Sądowego i rejestru zastawów). Obecnie zakłada się, że po zakończeniu rocznej aplikacji ogólnej aplikantom, którzy nie będą kontynuować szkolenia wstępnego w ramach aplikacji sądowej lub prokuratorskiej, zostaną powierzone czynności referendarza sądowego lub asystenta sędziego. Aplikacja ogólna niewątpliwie przygotowuje aplikanta do wykonywania czynności asystenta sędziego. Można mieć natomiast wątpliwości, czy przy wyraźnie widocznym niedostatku tematyki dotyczącej

rejestrów sądowych w programie aplikacji ogólnej należy przygotowywać ona aplikantów do wykonywania czynności referendarzy sądowych. Z tej przyczyny należy w harmonogramie działalności szkoleniowej uwzględnić ofertę szkoleń uzupełniających kwalifikacje zawodowe osób mianowanych – po ukończeniu aplikacji ogólnej – na stanowiska referendarzy sądowych.

Należy zaktywizować proces szkolenia na odległość. Celowe jest prowadzenie kompatybilnych działań szkoleniowych, tj. uzupełnianie szkoleń bezpośrednich szkoleniami w formie e-learningu oraz materiałami szkoleniowymi w wersji elektronicznej. Najbardziej czasochłonne dla uczestników i kosztowne szkolenia bezpośrednie mogą często stanowić jedynie podsumowanie procesu szkolenia na odległość.

8.05.2009 r. KRS zwróciła uwagę organom wyposażonym w inicjatywę ustawodawczą na pilną konieczność podjęcia prac mających na celu nowelizację ustawy o KSSiP<sup>49</sup>. W swoistym apelu, skierowanym przede wszystkim do Ministra Sprawiedliwości, Rada wykazała wadliwość nowego modelu aplikacji, jak również szkoleń zawodowych, w szczególności zaś podniosła kwestię braku zapewnienia właściwych kompetencji KRS, dających podstawę do jej rzeczywistego wpływu na proces kształcenia w wymiarze sprawiedliwości w zakresie ustawicznym i wstępnym, kompetencji adekwatnych do ustrojowej pozycji tego organu konstytucyjnego.

Według Trybunału Konstytucyjnego KRS jest konstytucyjnym organem państwa, którego zadania statuuje ją w bezpośredniej bliskości władzy sądowniczej, co wynika z systematyki Konstytucji, konstytucyjnego określenia składu Rady i jej kompetencji<sup>50</sup>. W uzasadnieniu jednego ze zdań odrębnych do wyroku TK<sup>51</sup> zwrócono uwagę na nazbyt skromne kompetencje KRS w odniesieniu do działalności szkoleniowej nadzorowanej przez Ministra Sprawiedliwości, podkreślając, że niezwykle wrażliwym obszarem, jakim są szkolenia sędziów, zawiaduje organ władzy wykonawczej w osobie Ministra Sprawiedliwości. Kształtowanie wiedzy oraz poglądów sędziów na temat głównych i pobocznych linii orzeczniczych oraz na temat nowelizacji prawa i nowych orzeczeń odmiennych od dotychczas znanych pozostaje w gestii Ministra Sprawiedliwości, który „zawiaduje obszarem istotnym dla niezawisłości sędziów, a Krajowa Rada Sądownictwa, strażniczka niezawisłości sędziów, nie dostrzega tu zagrożenia”.

W takim kontekście trudno zgodzić się z pozbawieniem KRS w obecnym stanie prawnym rzeczywistego wpływu na dziedzinę szkoleń sędziów, których celem

49 Stanowisko KRS z 8.05.2009 r. dotyczące ustawy z 23.01.2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. Nr 26, poz. 157).

50 Por. wyroki TK: z 15.12.1999 r. (P 6/99), OTK 1999/7, poz. 164; z 18.02.2004 r. (K 12/03), OTK 2004/2, poz. 8; z 18.07.2007 r. (K 25/07), OTK 2007/7, poz. 80; z 16.04.2008 r. (K 40/07), OTK 2008/3, poz. 44; z 7.05.2008 r. (SK 57/06), OTK 2008/4, poz. 63.

51 Cyt. wyrok TK z 16.04.2008 r. (K 40/07) – zdanie odrębne sędziego TK Andrzeja Rzeplińskiego.

jest m.in. kształtowanie właściwej wykładni przepisów w kierunku jej ujednoczenia, wdrażanie nowelizacji prawa, przekazywanie poglądów doktryny, pogłębianie wiedzy o dorobku judykatury i zachodzących w tym zakresie zmianach, zdobywanie umiejętności przydatnych w sprawnym i efektywnym orzekaniu, kształtowanie właściwych postaw etycznych sędziów itp.

Marginalne usytuowanie organu konstytucyjnego, którego podstawowym zadaniem jest strzeżenie niezawisłości sędziów i niezależności sądów, jako podmiotu nieposiadającego żadnego realnego wpływu na funkcjonowanie instytucji mającej zapewnić należyte wykształcenie przyszłych sędziów i doskonalenie zawodowe tych, którzy pełnią swój urząd, uniemożliwia KRS wykonywanie konstytucyjnych zadań w omawianym zakresie.

Niezwykle skromne uprawnienia Rady w odniesieniu do szkoleń ustawicznych wynikają bowiem nawet nie z ustawy, ale z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 16.04.2009 r. w sprawie nadania statutu Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Z tego właśnie aktu prawnego wynika, że założenia harmonogramu szkoleń oraz planu wydawniczego są tworzone m.in. na podstawie niewiązanych propozycji zgłoszonych przez KRS.

Zdaniem Rady, powinna ona mieć decydujący i rzeczywisty wpływ na:

- treść programu aplikacji sędziowskiej (być może nawet jej – a nie Ministrowi Sprawiedliwości – powinien przypaść merytoryczny nadzór nad aplikacją sędziowską), podobnie jak Krajowa Rada Prokuratury powinna mieć decydujący i rzeczywisty wpływ na treść programu aplikacji prokuratorskiej; KRS powinna mieć również wpływ na kształt i przedmiot (zakres programowy) egzaminu sędziowskiego;
- kształcenie ustawiczne sędziów, referendarzy sądowych i asystentów sędziów – w tym wpływ na treść programów (harmonogramów) szkoleń, metody szkolenia, a także na dobór wykładowców. Roczne i wieloletnie harmonogramy działalności szkoleniowej szkoły powinny być opracowywane w części dotyczącej szkolenia sędziów, referendarzy sądowych i asystentów sędziów „w porozumieniu” z KRS. Stanowisko Rady powinno być przy tym wiążące dla odpowiednich organów szkoły.

Dyrektor KSSiP, podobnie jak jego zastępcy, powinien być wyłaniany w drodze konkursu. W skład komisji konkursowej powinni wchodzić przedstawiciele KRS (symetrycznie również przedstawiciele Krajowej Rady Prokuratury). Opinia KRS o wyłonionym w drodze konkursu kandydacie na dyrektora szkoły – wyrażana przed jego powołaniem – powinna być wiążąca dla Ministra Sprawiedliwości w tym znaczeniu, że kandydata eliminowałaby opinia negatywna. Analogicznie powinny zostać ukształtowane kompetencje Krajowej Rady Prokuratury. Obydwie rady powinny mieć też uprawnienie do zgłoszenia wniosku o odwołanie dyrek-

tora szkoły i jego zastępców. Dyrektor szkoły powinien składać co roku Radzie sprawozdanie z działalności szkoleniowej.

Rada uznała, że zbyt pochopnie podjęto decyzję o usunięciu z ustroju sądów powszechnych instytucji asesora sądowego<sup>52</sup>, głęboko osadzonej w tradycji polskiego sądownictwa. Trybunał Konstytucyjny nie orzekł bowiem o niezgodności z Konstytucją RP instytucji asesora sądowego, lecz jedynie trybu mianowania asesorów, ich zależności od władzy wykonawczej i organów sądów oraz braku właściwej urzędowi sędziemu gwarancji niezawisłości, niezależności i nieusuwalności. W wyroku tym TK uznał również, że nie jest dopuszczalne, jako niezgodne z Konstytucją, powierzenie asesorom czynności sędziowskich przez Ministra Sprawiedliwości. Orzeczenie TK nie oznaczało zatem konieczności wyeliminowania stanowiska asesora sądowego z porządku ustrojowego sądów.

Rada stwierdziła, że skoro w ustawie o KSSiP uznano za konieczne odbywanie stażu po egzaminie sędziowskim, to zdecydowanie lepszym rozwiązaniem byłoby utrzymanie instytucji asesora sądowego z odpowiednio ustalonym zakresem jego kognicji, zgodnym z granicami wyznaczonymi Konstytucją RP, niż tworzenie w sądach dodatkowych kategorii asystentów i referendarzy (zatrudnianych w ramach stażu – po egzaminie sędziowskim, a przed powołaniem na urząd sędziego).

#### 4. Działalność KRS w zakresie zapobiegania zagrożeniom niezawisłości sędziowskiej, a także w zakresie dbałości o należyty poziom wynagrodzeń sędziowskich.

Rada stojąc na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, ma za zadanie reagować na wszelkie zachowania, które stanowią dla niezależności sądów i niezawisłości sędziów zagrożenie. W demokratycznym państwie prawa ochrona tych wartości leży w interesie każdego obywatela, gdyż zapewnia mu dostęp do rzetelnego, bezstronnego i kompetentnego sądu.

Sąd Okręgowy w Płocku postanowieniem z 19.10.2010 r. wystąpił do KRS, zwracając uwagę na działanie prokuratora, mogące naruszać niezawisłość sędziowską. Polegało ono na przesłuchaniu przez prokuratora w postępowaniu karnym świadka w osobie sędzi Sądu Rejonowego w Płocku, która miała rozpoznać wniosek oskarżyciela o przedłużenie aresztu. Tymczasem prokurator przesłuchiwał ją na okoliczności związane z wykonywaniem obowiązków sędziowskich przez nią oraz przez innych sędziów wspomnianego sądu, a także na okoliczności potencjalnych związków tych sędziów ze stronami postępowania.

W stanowisku<sup>53</sup> z 17.11.2010 r. KRS, dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego w Płocku, stanowczo

<sup>52</sup> Wyrok TK z 24.10.2007 r. (SK 7/06), OTK-A 2007/9, poz. 108.

<sup>53</sup> Stanowisko KRS z 17.11.2010 r. w sprawie zagrożeń niezawisłości sędziów, zasygnalizowanych wystąpieniem Sądu Okręgowego w Płocku z 19.10.2010 r.

sprzeciwiła się sposobowi prowadzenia przez prokuratorę czynności w opisanej sprawie. Zarówno z treści protokołu przesłuchania świadka, jak i z protokołu posiedzenia sądu okręgowego wynikało, że wezwanie sędziego w charakterze świadka miało na celu wywarcie w przyszłości presji na sędziach. Natężenie tejże presji – jak słusznie zauważył sąd okręgowy – nie pozostało bez wpływu zarówno na postrzeganie wymiaru sprawiedliwości jako całości, jak i na niezawisłość sędziowską.

Rada stwierdziła, że zachowanie prokuratora prowadzącego śledztwo bezpodstawnie podawało w wątpliwość niezawisłość sędziowską w ogólności, i uznała, że w przypadku akceptacji takiego sposobu stosowania prawa sędzia mógłby być poddawany w każdej chwili rygorom formalnego postępowania prowadzonego przez prokuratora w związku z nieuwzględnieniem przez sąd jego wniosku procesowego, co godziłoby w niezawisłość sędziowską oraz przeczyłoby konstytucyjnemu prawu obywatela do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Związek pomiędzy faktem nieuwzględnienia wniosku prokuratora a przesłuchaniem sędzi Sądu Rejonowego w Płocku Rada, na gruncie przedstawionego stanu faktycznego, uznała za niewątpliwą i świadcząca o rażącym nadużyciu prawa przez prowadzącego śledztwo prokuratora i działanie takie zdecydowanie potępiała, wyrażając pogląd, że wymiar sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawnym nie może funkcjonować w warunkach wywierania presji na sędziów. Rada wystąpiła z apelem do sędziów, aby w orzekaniu dochowywali wierności złożonemu ślubowaniu i przestrzegali zasady niezawisłości sędziowskiej bez względu na wywierane na nich naciski.

Prokurator Generalny Andrzej Seremet, w wyniku prośby o spowodowanie wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, poinformował Radę, że na stwierdzone uchybienia zwrócił uwagę Prokuratorowi Apelacyjnemu w Warszawie, który wszczął postępowanie służbowe. Podkreślił, że rozumie powody wrażliwości sędziów i KRS na przypadki, które mogą wskazywać na brak szacunku dla niezależności sądów. W piśmie skierowanym do Przewodniczącego KRS zapewnił, że podlegli mu prokuratorzy rozumieją znaczenie niezawisłości sędziów w funkcjonowaniu demokratycznego państwa i szanują ten atrybut władzy sądowniczej.

Rada wielokrotnie podkreślała, że kwestia wynagrodzeń sędziów to ważna gwarancja niezawisłości sędziowskiej oraz że sędziowie są jedyną kategorią zawodową, której warunki płacowe stanowią przedmiot regulacji konstytucyjnej. 11.03.2010 r. Rada zaapelowała o podjęcie przez władzę ustawodawczą i wykonawczą zdecydowanych działań w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu wynagrodzeń sędziowskich<sup>54</sup>.

Po raz kolejny zwróciła uwagę, że urząd sędziego powinien być ukoronowaniem kariery prawnika. Podwyższenie wynagrodzeń sędziowskich jest, zdaniem Rady, niezbędne, aby urząd ten chcieli pełnić najlepsi

przedstawiciele innych zawodów prawniczych, a uzyskanie nominacji sędziowskiej uważali za uwieńczenie swojej kariery. Niskie wynagrodzenia sędziów powodują trudności z obsadzeniem wolnych stanowisk sędziowskich wobec braku odpowiednich kandydatów oraz mają wpływ na nasilające się zjawisko odchodzenia sędziów do innych zawodów prawniczych (49 odejść w 2010 r.).

Sędziowie powinni otrzymywać wynagrodzenie adekwatne do rangi sprawowanego urzędu oraz pozycji społecznej. Konstytucja RP w art. 178 ust. 2 stanowi, że sędziom zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków. Rada przypomniła, że właściwy poziom wynagrodzeń sędziowskich jest nie tylko sprawą wewnętrzną Polski. Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy, zgodnie z przyjętą 10.07.1998 r. Europejską Kartą Ustawowych Zasad Dotyczących Sędziów, jednoznacznie wskazuje, że wynagrodzenie sędziów jest istotnym elementem niezawisłości i bezstronności sędziego.

Rada zwróciła się do Prezydenta RP, Marszałków Sejmu i Senatu oraz Rady Ministrów o pilne podjęcie działań zmierzających do zmiany załącznika do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w części określającej mnożniki służące do ustalenia wysokości wynagrodzenia zasadniczego sędziów tak, by wynagrodzenia były zgodne z normą konstytucyjną wyrażoną w art. 178 ust. 2 ustawy zasadniczej.

Podczas posiedzenia plenarnego KRS 11.06.2010 r. Minister Sprawiedliwości potwierdził zawieszenie rozmów na temat ewentualnego wzrostu wynagrodzeń sędziowskich w związku ze skutkami powodzi, która nawiedziła niektóre obszary kraju.

Członkowie Rady zaproponowali, by przyjąć ustawę czasową, dzięki której np. w perspektywie 8 lat możliwe będzie sukcesywne podnoszenie wynagrodzeń do poziomu satysfakcjonującego sędziów. Pozwoli to ustabilizować sytuację kadrową i powstrzymać odchodzenie najlepszych sędziów do innych zawodów. Zarazem nie obciążą to budżetu ponad miarę. Minister Sprawiedliwości z zainteresowaniem przyjął tę propozycję, ale podkreślił, że nie może rozpocząć rozmów na temat konkretnych rozwiązań dotyczących wynagrodzeń sędziów.

Nieuregulowanie sprawy wynagrodzeń sędziowskich było przyczyną niezadowolenia oraz wznowienia akcji protestacyjnych organizowanych w sądach.

W uchwale<sup>55</sup> z 17.11.2010 r. Krajowa Rada Sądownictwa jednogłośnie podtrzymała swoje stanowisko z 8.01.2009 r. w sprawie akcji protestacyjnych organizowanych w sądach, w którym przypomniła, że zgodnie z art. 178 ust. 3 Konstytucji RP sędzia nie może prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

<sup>54</sup> Stanowisko KRS z 11.03.2010 r. w sprawie wynagrodzeń sędziów.

<sup>55</sup> Uchwała KRS Nr 1925/2010 z 17.11.2010 r. w sprawie akcji protestacyjnych organizowanych w sądach.

### III. Opiniowanie projektów aktów normatywnych dotyczących sądownictwa i sędziów oraz projektów planów finansowych dla sądów powszechnych

Obowiązek opiniowania projektów aktów normatywnych jest drugim z najważniejszych zadań KRS określonych w ustawach. Wykonując go, Rada przyjęła w 2010 r. 30 uchwał, a także 29 stanowisk oraz 108 opinii i przekazała je organom, które zwróciły się o ich podjęcie. Ponadto upoważnieni członkowie Rady brali udział

w posiedzeniach sejmowych i senackich komisji i podkomisji w trakcie prac nad ustawami dotyczącymi sądów i sędziów. Z uwagi na dbałość o stanowione prawo, na podstawie którego sądy wydają orzeczenia, Rada szczegółowo analizuje opiniowane akty normatywne dotyczące sądownictwa i sędziów<sup>56</sup> (...).

### IV. Sprawy z zakresu etyki zawodowej oraz spraw dyscyplinarnych

Rada, zgodnie z ustawową kompetencją do wniesienia odwołania od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego I instancji (art. 121 § 1 p.u.s.p.), oceniła wyroki tych sądów pod kątem celowości ich zaskarżenia i podejmowała stosowne decyzje po rozpatrzeniu przedstawionych propozycji przez powołaną na podstawie § 6 rozporządzenia Prezydenta RP z 13.11.2007 r.<sup>57</sup> Komisję do spraw Odpowiedzialności Dyscyplinarnej Sędziów.

Po przeanalizowaniu 55 wyroków Rada podjęła:

- 4 uchwały o wniesieniu odwołań od wyroków sądów apelacyjnych – sądów dyscyplinarnych – wszystkie na niekorzyść obwinionych sędziów;
- uchwałę, zgodnie z którą postanowiła wystąpić z wnioskiem do sądu apelacyjnego – sądu dyscyplinarnego o przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe ze względu na powagę stanowiska sędziego.

Wniosek KRS o przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe dotyczył sędzi obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 p.u.s.p., polegającego na tym, że pełniąc funkcję przewodniczącej wydziału w sądzie rejonowym, rażąco naruszyła obowiązki służbowe poprzez uporczywe i długotrwałe nękanie i zastraszanie pracowników sekretariatu i referendarzy sądowych zatrudnionych w kierowanym przez nią wydziale, mające na celu ich poniżenie i wywołanie u nich zaniżonej oceny przydatności zawodowej. Sąd I instancji, wyrokiem z 18.01.2010 r., uznał sędzię za winną zarzucanego jej czynu i dopuszczenia się takim postępowaniem mobbingu w rozumieniu art. 94<sup>3</sup> § 2 kodeksu pracy i na mocy art. 108 § 2 cytowanej wyżej ustawy umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej. Rada nie zaskarżyła tego wyroku, uznając za zasadne zastosowanie art. 108 § 2 p.u.s.p. wobec przedawnienia w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej. Odwołanie natomiast złożył inny uprawniony podmiot, a Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z 19.05.2010 r.<sup>58</sup> utrzymał w mocy zaskar-

żony wyrok. Rada uznała, że względ na powagę urzędu sędziego wymaga wystąpienia z wnioskiem o przeniesienie wymienionej sędzi na inne miejsce służbowe w trybie art. 75 § 2 pkt 3 p.u.s.p., i wystąpiła do sądu apelacyjnego ze stosownym wnioskiem. Rada podzieliła pogląd, że „stan naruszenia powagi stanowiska powstaje z chwilą zaistnienia faktów, które w opinii środowiska znacząco redukują lub w ogóle pozbawiają sędziego wiarygodności, a sędzia ten nadal pełni swój urząd”<sup>59</sup>. Sędzia, tak jak każdy człowiek, funkcjonuje w społeczeństwie w ramach dokładnie określonych układów władzy i prestiżu. Sprawuje władzę sądowniczą, rozstrzygając spory i kreując zasady postępowania. Na nim więc spoczywa obowiązek uwiarygodnienia swojego etycznego i moralnego postępowania. Zachwianie, nawet niezależne od sędziego, wskazanych elementów może skutkować utratą zaufania społecznego koniecznego do sprawowania urzędu sędziego w danej miejscowości, a także ostracyzmem społecznym zdecydowanie uniemożliwiającym godne sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. W przypadku wspomnianej sędzi zaistniała taka właśnie sytuacja i bez znaczenia jest przy tym, czy opinia środowiska jest wyrażana werbalnie ani też czy jest rzeczywista, uczciwa oraz rzetelna – najważniejsze, że spowodowała lub może spowodować powstanie okoliczności uzasadniających powstanie zagrożeń, o których mowa w art. 75 § 2 pkt 3 p.u.s.p. Postępowanie w przedmiocie tego wniosku toczy się nadal.

Do KRS wpłynęły materiały z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej dotyczące 103 sędziów. Najczęstszymi zarzutami stawianymi sędziom były: niewłaściwa postawa naruszająca godność i powagę stanowiska, rażące nieterminowe sporządzanie uzasadnień wyroków, złamanie zasad etyki zawodowej, które przejawiało się w postaci wykroczeń drogowych, w tym polegających na niezachowaniu należytej ostrożności, prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu, niewłaściwej postawy wobec policji i prób ucieczki z miejsca wypadku.

Do Rady wpływały poza tym odwołania od wyroków składane przez strony, prawomocne wyroki sądów dyscy-

<sup>56</sup> Szczegółowy wykaz opinii, stanowisk i uchwał przyjętych przez Krajową Radę Sądownictwa w 2010 r. znajduje się na stronie: [www.krs.gov.pl](http://www.krs.gov.pl).

<sup>57</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z 13.11.2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą (Dz.U. Nr 219, poz. 1623).

<sup>58</sup> Wyrok SN – Sądu Dyscyplinarnego z 19.05.10 r. (SNO 19/10), Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Dyscyplinarnych 2010.

<sup>59</sup> Por. W. Kozielewicz, *Instytucja przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe z uwagi na powagę stanowiska*, w: *Amicus hominis et defensor iustitiae. Księga Jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin Sędziego Ferdynanda Rymarza*, Lublin 2010.

plinarnych pierwszej i drugiej instancji, postanowienia sądów dyscyplinarnych, uchwały w przedmiocie zwrócenia sędziemu uwagi na piśmie przez prezesa sądu (art. 37 § 4 p.u.s.p.) w następstwie stwierdzenia uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego oraz uchwały dotyczące zezwolenia lub odmowy zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

W wyroku z 28.09.2010 r.<sup>60</sup> SN zmienił, zaskarżony przez Ministra Sprawiedliwości na niekorzyść obwinionego, wyrok sądu apelacyjnego – sądu dyscyplinarnego. W wyroku tym sędzia uznany został za winnego oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa karnego procesowego i materialnego, skutkującej uchyleniem do ponownego rozpoznania orzeczeń przez niego wydanych w 31 sprawach, oraz uporczywej obrazie art. 82a p.u.s.p. poprzez zaniechanie wykonania obowiązku stałego dokształcania się i podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz powielania błędów, w tym też wbrew zapatrywaniom prawnym i wskazaniom sądu odwoławczego – skutkujących potrzebą prostowania omyłek pisarskich i rachunkowych aż w 50 wyrokach, i wymierzył za tak przypisany czyn karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe z oznaczeniem, że miejscem służbowego przeniesienia jest okręg Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Ponieważ obwiniony sędzia od przeszło 5 lat nie podnosił swojej wiedzy z zakresu prawa karnego w celu uniknięcia licznych popełnianych błędów, postępowania dyscyplinarne okazały się wobec niego nieskuteczne, a ponadto nie reagował on w żaden sposób na krytyczne uwagi odnoszące się do

jakości wykonywanej pracy, SN podzielił pogląd Ministra Sprawiedliwości i uznał, że konieczne jest sięgnięcie w stosunku do obwinionego po najsurowszą z kar dyscyplinarnych, jaką jest kara złożenia z urzędu. Sąd Najwyższy uznał, że kara ta spełni funkcję ochronną w tym sensie, że ochroni wymiar sprawiedliwości w aspekcie jego prawidłowego funkcjonowania, interesy obywateli i dobre imię sędziów oraz sądownictwa w ogólności.

13–16.09.2010 r. KRS współdziałając z Rzecznikiem Dyscyplinarnym Sędziów Sądów Powszechnych, zorganizowała w Gdańsku konferencję Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądach Apelacyjnych i Okręgowych. Tematami szkolenia były „Wybrane zagadnienia z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów na tle środków odwoławczych wnoszonych w sprawach dyscyplinarnych” oraz „Przegląd aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych”. Jako wykładowców zaproszono Sędziów SN – Andrzeja Siuchnińskiego oraz Wiesława Kozielowicza. W programie konferencji przewidziany był także panel dyskusyjny z udziałem SSA w Łodzi – Pawła Misiaka, byłego Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, poświęcony omówieniu problemów zgłoszonych w pismach przez zastępców rzecznika dyscyplinarnego, a dotyczących postępowania w sprawach, w których wnioski o podjęcie czynności w postępowaniu dyscyplinarnym nie pochodzą od podmiotu wymienionego w art. 114 § 1 p.u.s.p., jak również wstępnego postępowania wyjaśniającego w celu ujednoczenia praktyki.

## V. Rozpatrywanie skarg i wniosków

Analizy skarg i wniosków wpływających do Rady od osób indywidualnych dokonują komisje stałe KRS: **Komisja ds. Skarg i Wniosków, Komisja ds. Wizytacji i Lustracji, Komisja ds. Etyki Zawodowej Sędziów i Komisja ds. Odpowiedzialności Dyscyplinarnej Sędziów.**

W 2010 r. do Biura KRS wpłynęło 1438 pism od 643 osób skarżących oraz 18 anonimów (w tych ostatnich przypadkach 17 pozostawiono bez biegu, a 1 sprawę skierowano do Komisji ds. Etyki Zawodowej Sędziów). Ponadto 3 sprawy przekazano rzecznikom dyscyplinarnym (Rzecznikowi Dyscyplinarnemu Sędziów Sądów Wojskowych – jedną, zaś Rzecznikowi Dyscyplinarnemu Sędziów Sądów Powszechnych – dwie). Bez biegu pozostawiono 549 pism, informując o tym skarżących. Pozostawienie bez biegu dotyczyło skarg ponawianych, opartych na tych samych co wcześniej zarzutach, a także skarg o charakterze pieniącym lub wskazującym na niezrównoważenie psychiczne ich autorów

Do Komisji ds. Wizytacji i Lustracji kierowane były skargi lub wnioski o przeprowadzenie lustracji bądź

wizytacji pracy sędziego lub sądu w związku z podejmowanymi czynnościami lub zaniechaniem ich podejmowania. W 2010 r. Komisja rozpoznała 14 spraw i podjęła 8 uchwał o odmowie lustracji sądu lub orzeczeń sędziego, o które wnosili skarżący. W pozostałych sprawach Rada podejmowała czynności wyjaśniające, które pozwoliły na podjęcie uchwał o odmowie lustracji w 2011 r.

Komisja ds. Odpowiedzialności Dyscyplinarnej Sędziów rozpoznała 147 spraw, a Komisja ds. Etyki Zawodowej Sędziów – 36 spraw. W żadnej sprawie KRS nie dopatrzyła się przesłanek wskazujących na naruszenie zasad etyki zawodowej sędziów, a co za tym idzie – nie znalazła podstaw do podejmowania czynności dyscyplinarnych wobec wskazanych sędziów. O powyższym każdorazowo informowano autorów skarg.

Treść skarg i wniosków, które wpływały do Rady, wskazuje, że nadal kompetencje i rola ustrojowa tego organu nie są społeczeństwu bliżej znane. Osoby kierujące tego typu pisma domagały się od Rady podjęcia określonych działań procesowych, tj. przede wszystkim ingerencji w toczące się postępowanie sądowe lub nawet w postępowania już prawomocnie zakończone. Żądano m.in. zmiany zapadłego w sprawie orzeczenia, czy to kończącego postępowanie, czy incydentalnego, wyłączenia

<sup>60</sup> Wyrok SN – Sądu Dyscyplinarnego z 28.09.2010 r. (SNO 36/10), Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Dyscyplinarnych 2010.



czenia sędziów lub nawet sądu, spowodowania podjęcia przez sąd określonych działań, np. dopuszczenia dowodu lub dokonania określonej oceny dowodów już przeprowadzonych itp. Znaczna część tego rodzaju skarg była zatytułowana jako „wnioski”, „odwołania” czy „zażalenia”, a ich treść wskazywała, że mają one charakter pism procesowych, w tym środków odwoławczych. Często skarżący prezentowali w swoich pismach własną interpretację przepisów prawa oraz wskazywali, jak, ich zdaniem, należy ocenić materiał dowodowy, podnosili też, że w ich ocenie sędziowie dopuścili się zaniedbań w zakresie staranności działania. Sędziom zarzucano również tendencyjność, bez podania merytorycznego uzasadnienia takich twierdzeń. Skargi na prezesów sądów dotyczyły sprawowania przez nich nienależytego, w ocenie skarżących, nadzoru nad „podległymi” im sędziami. Ów nienależyty nadzór miał przybierać postać

zarówno działań, jak i zaniechań. Część skarg pochodziła od osób odbywających karę pozbawienia wolności, którym sądy penitencjarne odmówiły uwzględnienia różnego rodzaju wniosków, przede wszystkim dotyczących możliwości opuszczenia zakładu karnego (wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie lub przerwę w karze). Załatwienie opisanych spraw, zgodnie z oczekiwaniami skarżących, nie było możliwe ze względu na zakres kompetencji Rady. Rodziło to często niezadowolenie skarżących, wyrażające się w ponawianiu skarg, które były formułowane w coraz ostrzejszej formie, a zdarzało się, że zawierały określenia obraźliwe.

W odpowiedziach kierowanych do skarżących Rada udzielała im stosownych wyjaśnień, przekazywała pisma, zgodnie z właściwością, prezesom sądów lub wskazywała właściwą procedurę. Odnośnie do spraw poruszonych w 8 wnioskach KRS zajęła stosowne stanowiska.

## VI. Działalność Rady na arenie międzynarodowej: spotkania w Radzie, kontakty z innymi radami sądownictwa i organizacjami międzynarodowymi

W 2010 r. KRS była bardzo aktywna w zakresie współpracy międzynarodowej. W ramach członkostwa w Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa (ENCJ) przedstawiciele Rady brali udział w licznych posiedzeniach Zgromadzenia Ogólnego, Komitetu Sterującego, Rady Wykonawczej, grup roboczych oraz zespołów ds. projektów sieci ENCJ.

Odbyły się spotkania: Komitetu Sterującego (11.02.2010 r. – Sewilla oraz 2.06.2010 r. – Londyn), Rady Wykonawczej Sieci z członkami Parlamentu Europejskiego (2.03.2010 r., siedziba Parlamentu Europejskiego w Brukseli), spotkanie dotyczące utworzenia nowej strony internetowej ENCJ (18.03.2010 r. w Brukseli), grupy roboczej „Status sędziego”, której koordynatorem były Włochy (15.01.2010 r. oraz 4–5.03.2010 r. w Rzymie), spotkanie Grupy Roboczej ENCJ „Zaufanie Publiczne”, które zorganizowała KRS jako koordynator (15.02.2010 r. w siedzibie KRS), zespołu ds. projektu „Rady Sądownictwa” (13–14.12.2010 r. w Rzymie), VIII Zgromadzenia Ogólnego ENCJ (czerwiec 2010 r. w Londynie), spotkania zespołu ds. projektu „Jakość i terminowość” (9–10.09.2010 r. w Brukseli, 29–30.11.2010 r. w Rzymie) oraz zespołu ds. projektu „Zaufanie publiczne” (13–14.12.2010 r. w Brukseli), zespołu ds. projektu „Rozwijanie standardów minimalnych dla sądownictwa” (13.12.2010 r.). Spotkanie inauguracyjne, wspólne dla członków wszystkich zespołów ds. projektów ENCJ odbyło się 11–12.10.2010 r. w Leuven.

Niezależnie od współpracy Rady z jej odpowiednikami w ramach ENCJ, KRS współpracuje z innymi organizacjami międzynarodowymi reprezentującymi sądownictwo i związanymi z wymiarem sprawiedliwości. W 2010 r. Rada przyjęła w swojej siedzibie 6 delegacji zagranicznych: z Gruzji, Indii, Hiszpanii, Francji, Uzbekistanu, Bułgarii. W uroczystości 20-lecia KRS udział wzięli przewodniczący Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich i Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa.

Ważne miejsce w międzynarodowej działalności Rady zajmuje współpraca z Radą Konsultacyjną Sędziów Europejskich (CCJE). Poprzez członkostwo i uczestnictwo w jej pracach sędzi Ireny Piotrowskiej, wspieranej od strony organizacyjnej przez Radę, strona polska miała wpływ na opinie i rezolucje podejmowane przez CCJE. Materiał zebrany od przedstawicieli wszystkich państw członkowskich posłużył przygotowaniu finalnej wersji opinii CCJE. Została ona opracowana na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego w Strasburgu 17–19.11.2010 r. Dokument ten, wraz z rekomendacją Komitetu Ministrów Rady Europy oraz zbiorem zasad podstawowych o nazwie „Magna Carta Sędziów”, został staraniem Rady przetłumaczony i przekazany do zamieszczenia na stronach internetowych CCJE oraz KRS. Sędzia Irena Piotrowska została również wybrana do grupy roboczej zajmującej się bezpośrednio przygotowaniem nowej opinii CCJE na 2011 r.

Przedstawiciele KRS składali również wizyty na zaproszenia innych europejskich rad sądownictwa. Pomiędzy 27.02 i 1.03.2010 r. delegacja KRS przebywała z wizytą w Brukseli na zaproszenie przewodniczącego belgijskiej Wyższej Rady Sądownictwa – Jeana-Luca Cottyna. Wiceprzewodniczący KRS – sędzia Roman Kęska, na zaproszenie litewskiej Rady Sędziów, wziął udział w uroczystym Zjeździe Sędziów, zorganizowanym w Wilnie 9.04.2010 r. z okazji 20-lecia niepodległości Republiki Litewskiej oraz 15-lecia reaktywowania sądów okręgowych i Sądu Apelacyjnego Litwy.

Rada udzielała wielokrotnie odpowiedzi na różnego rodzaju pytania nadsyłane przez instytucje będące jej odpowiednikami w państwach wchodzących w skład sieci ENCJ, tj.: Litwę, Węgry, Holandię, Rumunię, Belgię, Bułgarię, Słowację, a także przez instytucje państwa spoza Europy – Izraela.

## VII. Uhonorowanie sędziów odchodzących w stan spoczynku

Rada, poczynając od 2008 r.<sup>61</sup>, uroczystie wyraża podziękowanie zasłużonym sędziom odchodzącym w stan spoczynku za wieloletnią pracę dla wymiaru sprawiedliwości. Uchwałą<sup>62</sup> z 16.04.2010 r. KRS zmieniła **Regulamin w sprawie określenia zasad i trybu uhonorowania sędziów, którzy przeszli w stan spoczynku**.

Zgodnie z postanowieniami regulaminu KRS podejmuje uchwały w sprawie podziękowania zasłużonym sędziom, którzy przeszli w stan spoczynku uznaniowo, na wniosek właściwego prezesa sądu lub z własnej inicjatywy. Prezesi sądów kierując do Rady wnioski, zobowiązani zostali do przedstawiania ich wraz z uzasadnieniami oraz z aktami osobowymi sędziów. Przewodniczący Rady zwrócił się ponadto stosownym pismem z prośbą o szczegółowe uzasadnienie wniosków, wykazujące wyjątkowość zasług sędziego dla wymiaru sprawiedliwości.

Wnioski skierowane do Rady przez prezesów sądów podlegają wstępnie opracowaniu przez trzyosobowe zespoły, które następnie przedstawiają je Radzie wraz z opinią. Procedura ta stosowana jest odpowiednio w przypadku pośmiertnego uhonorowania sędziego.

Uroczystości wręczania podziękowań odbywają się co najmniej raz w roku w siedzibie KRS. Wręczania podziękowań dokonuje Przewodniczący KRS w obecności członków Rady i Szefa Biura KRS. Do udziału

w uroczystości zapraszani są uhonorowani sędziowie oraz prezesi właściwych sądów. Mogą w niej także brać udział osoby najbliższe sędziego. W sytuacji pośmiertnego uhonorowania sędziego również zapraszane są osoby najbliższe zmarłego. Organizacja uroczystości wręczania podziękowań powierzona została Szefowi Biura KRS.

W 2010 r. KRS postanowiła uhonorować 117 sędziów w stanie spoczynku okolicznościowymi medalami „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – *Bene Merentibus Iustitiae*”, w tym 12 sędziów zostało odznaczonych pośmiertnie.

Rada postanowiła również uhonorować medalem „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – *Bene Merentibus Iustitiae*”:

- Pana **Lecha Kaczyńskiego**, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, byłego członka KRS, w uznaniu wybitnych zasług w umacnianiu konstytucyjnej roli sądów w demokratycznym państwie prawa<sup>63</sup>;
- Panią **Joannę Agacką-Indecką**, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej w uznaniu Jej roli w propagowaniu pozytywnego wizerunku sędziów i sądów<sup>64</sup>;
- Pana **Stanisława Mikke**, redaktora naczelnego miesięcznika „Palestra” w uznaniu Jego zasług w utrzymaniu wysokiego merytorycznego poziomu debaty prawnej i w popularyzowaniu orzecznictwa sądów polskich<sup>65</sup>.

## VIII. Postulaty Rady co do aktualnych problemów i potrzeb wymiaru sprawiedliwości

1. Ze względu na doniosłe znaczenie, jakie posiada kształt prawa ustrojowego, KRS podtrzymuje swój apel o to, aby prace nad istotnymi nowelizacjami ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzedzane były debatą środowiskową nad założeniami i dopiero na podstawie wyników takiej debaty sporządzano projekty nowelizacji bądź też całkowicie nowy projekt ustawy. Rada od dawna konsekwentnie zwraca uwagę na to, że zmiany ustawy ustrojowej powinny zmierzać w kierunku doskonalenia realizacji fundamentalnych zasad określonych w Konstytucji, takich jak prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, a zmiany ustrojowe w sądownictwie powinny sprzyjać poprawie jakości orzecznictwa sądów.

Rada uważa, że:

- oceny okresowe czy też kwalifikacyjne sędziów powinny mieć na celu zapewnienie należytego ukształtowania rozwoju zawodowego sędziów;

- organy samorządu sędziowskiego należy zachować w dotychczasowej postaci zgromadzeń ogólnych sędziów okręgu i zgromadzeń ogólnych sędziów sądów apelacyjnych;
- prezesi sądów powinni zachować uprawnienia kadrowe wobec pracowników sądów, co oznacza potrzebę utrzymania obecnego rozdzielenia kompetencji prezesów sądów i dyrektorów (kierowników) sądów;
- błędny jest zamiar likwidowania wydziałów rodzinnych poprzez łączenie ich z wydziałami cywilnymi, który m.in. doprowadzi do stworzenia dużych i trudnych do zarządzania jednostek.

2. Rada stoi na stanowisku, że celowy jest powrót do instytucji asesora sądowego z odpowiednio ustalonym zakresem spraw, w których asesor mógłby orzekać, zgodnym z granicami wyznaczonymi Konstytucją RP. Przywrócenie tej

61 Uchwała KRS Nr 184/2007 z 8.11.2007 r.

62 Uchwała KRS Nr 692/2010 z 16.04.2010 r. w sprawie uhonorowania sędziów, którzy przeszli w stan spoczynku. Regulamin w sprawie określenia zasad i trybu uhonorowania sędziów, którzy przeszli w stan spoczynku – stanowi załącznik do uchwały.

63 Uchwała KRS Nr 689/2010 w sprawie uhonorowania Pana Lecha Kaczyńskiego – Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

64 Uchwała KRS Nr 690/2010 w sprawie uhonorowania Pani Joanny Agackiej-Indeckiej – Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej.

65 Uchwała KRS Nr 691/2010 w sprawie uhonorowania Pana Stanisława Mikke – redaktora naczelnego „Palestry”.

instytucji w nowej formie powinna poprzedzić szczegółowa dyskusja w środowiskach prawniczych.

3. W ocenie KRS nadal aktualnym i ważnym problemem jest niesatysfakcjonująca wysokość wynagrodzeń polskich sędziów nie tylko w porównaniu z wynagrodzeniami sędziów z większości państw członkowskich UE. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 22.03.2000 r.<sup>66</sup>, a następnie w wyroku z 4.10.2000 r.<sup>67</sup> przedstawił wykładnię odnośnie do materialnego statusu sędziów. Wskazał na dysproporcje pomiędzy wynagrodzeniami sędziów a wynagrodzeniami innych grup zawodowych oraz wyraził pogląd, że art. 178 ust. 2 Konstytucji RP ma charakter wiążący, a ustawodawca powinien brać pod uwagę konieczność dostosowania wysokości wynagrodzeń sędziowskich do godności urzędu, pamiętając o zakazie podejmowania przez sędziów dodatkowego zatrudnienia. Pomimo upływu ponad 10 lat od ogłoszenia tych wyroków ustawodawca nie wyciągnął z nich właściwych wniosków.

4. Ważnym i, zdaniem Rady, nierozwiązanym do końca zagadnieniem jest stworzenie właściwego modelu kształcenia i doskonalenia zawodowego sędziów. Istnieje pilna potrzeba opracowania długofalowej strategii szkoleń oraz planowania działalności szkoleniowej z kilkuletnim wyprzedzeniem. W przypadku sędziów programy szkoleń powinny obejmować zajęcia teoretyczne oraz praktyczne – dotyczące warsztatu zawodowego, kształtujące umiejętności z zakresu technik prowadzenia postępowania dowodowego, komunikacji ze stronami, zarządzania referatem i poszczególnymi sprawami, z zakresu retoryki, psychologii, ekonomii i socjologii, technik informatycznych oraz z innych dziedzin wpływających na relacje z podmiotami, które korzystają z wymiaru sprawiedliwości, oraz kształtujących publiczny wizerunek wymiaru sprawiedliwości. Sędziom potrzebne są także zajęcia o charakterze praktycznym z zakresu organizacji czasu pracy i zarządzania referatem oraz poszczególnymi sprawami w referacie, zajęcia mające na celu podniesienie kompetencji retorycznych i negocjacyjnych, dotyczące znajomości technik

przesłuchiwania, rozpoznawania technik manipulacyjnych i sztuki radzenia sobie z manipulacją, umiejętności auto-prezentacji i komunikowania się ze społeczeństwem za pośrednictwem mediów, umiejętności argumentacji prawniczej, sposobów radzenia sobie ze stresem i „zespołem wypalenia zawodowego”, wreszcie prowadzenia mediacji.

5. Rada podtrzymuje również apel o podjęcie prac nad nowelizacją ustawy o KSSiP<sup>68</sup> z uwagi na wadliwość nowego modelu aplikacji, jak również modelu szkoleń zawodowych oraz wadliwość polegającą na niezapewnieniu Radzie właściwych kompetencji dających jej rzeczywisty wpływ na proces kształcenia kadr wymiaru sprawiedliwości, adekwatnych do ustrojowej pozycji tego organu konstytucyjnego.

6. Rada uważa, że do jej obowiązków ustawowych powinno należeć przedstawianie opinii o kandydatach na stanowiska sędziów TK oraz polskich sędziów w sądach i trybunałach międzynarodowych. Pozwoliłoby to organom uprawnionym do obsadzania stanowisk na wybór kandydatów najlepiej przygotowanych do pełnienia takich funkcji spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą i walorami etycznymi. Rada uznaje przy tym za konieczne zwiększenie przejrzystości procedur wyłaniania wspomnianych kandydatów.

7. Rada – jako przedstawiciel władzy sądowniczej – powinna w relacjach z władzą ustawodawczą i wykonawczą mieć znacznie silniejszą niż obecnie pozycję w celu urzeczywistnienia konstytucyjnej zasady trójpodziału władz. Jej stanowiska i opinie w istotnych sprawach dotyczących sędziów i sądów powinny być w wielu kwestiach wiążące, a w pozostałych – wysłuchiwane z większą niż dotychczas uwagą.

8. Doświadczenie Rady w zakresie opiniowanych projektów aktów prawnych upoważnia do stwierdzenia, że ich poziom merytoryczny i legislacyjny pozostawia wiele do życzenia. Należy też zerwać ze szkodliwą praktyką wielokrotnych, często niefrasobliwych nowelizacji obowiązujących ustaw, zwłaszcza mających charakter kodeksowy. ■

<sup>66</sup> Wyrok TK z 22.03.2000 r. (P 12/98), OTK 2000/2, poz. 67.

<sup>67</sup> Wyrok TK z 4.10.2000 r. (P 8/00), OTK 2000/6, poz. 189.

<sup>68</sup> Stanowisko KRS z 8.05.2009 r. dotyczące ustawy z 23.01.2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. Nr 26, poz. 157).

## NAJWAŻNIEJSZE OPINIE I STANOWISKA PODJĘTE W OKRESIE: 1.04.–30.06.2011 r.

### OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 6.04.2011 r.

w przedmiocie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw.

Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z przedłożonym jej do zaopiniowania senackim projektem ustawy o zmianie ustawy kodeks cywilny i niektórych innych ustaw opiniuje projekt negatywnie.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę, że objęta inicjatywą legislacyjną propozycja wprowadzenia do ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) instytucji „umowy darowizny na wypadek śmierci” w istocie stanowi ponowną próbę przeforsowania rozwiązań normatywnych wadliwych jurystycznie i wątpliwych pod względem celowościowym (druk sejmowy nr 2116 z 29.05.2009).

Zasadnicze zastrzeżenia budzi już sama konstrukcja „umowy darowizny na wypadek śmierci”, której projektodawca nadał kształt umowy o przeniesienie własności lub innych praw z zastrzeżeniem terminu.

Wadliwość proponowanego rozwiązania ujawnia się, gdy przedmiotem owej umowy darowizny na wypadek śmierci uczyni nieruchomość. Zgodnie bowiem z treścią art. 157 § 1 k.c. niedopuszczalne jest przeniesienie własności nieruchomości z zastrzeżeniem terminu. Można jedynie zobowiązać się z zastrzeżeniem terminu do przeniesienia własności nieruchomości, co przewiduje przepis art. 157 § 2 k.c.

W przypadku proponowanej treści art. 888<sup>1</sup> k.c. projektodawca wyraźnie jednak przesądza, iż skutek rzeczowy w postaci przejścia własności, także nieruchomości, powstałby z chwilą śmierci darczyńcy, co w kontekście regulacji art. 157 § 1 k.c. należy uznać za niedopuszczalną sprzeczność natury systemowej.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca przy tym uwagę, iż praktyczne wykorzystanie projektowanej umowy darowizny na wypadek śmierci mogłoby pociągać za sobą szereg negatywnych konsekwencji, tak dla samego darczyńcy, jego wierzycieli, jak i najbliższej rodziny.

Zawierając taką umowę darczyńca (poza szczególnymi przypadkami wskazanymi przepisami art. 896 i art. 898 k.c.) nie mógłby już odwołać swego oświadczenia woli, co niewątpliwie kolidowałoby z zasadą upoważniającą do jednostronnego określenia (zmiany, odwołania) przez spadkodawcę jego ostatniej woli aż do chwili śmierci. Mogłoby to w praktyce generować pokusę dla wywierania presji na spadkodawcę po to by taką umowę zawarł.

Choć w uzasadnieniu do projektu opiniowanej ustawy, wyraźnie wskazano, iż obdarowany ponosiłby subsydiarną odpowiedzialność z przedmiotu darowizny za długi spadkowe, to jednak taki skutek nie wynika z zapisów normatywnych. Przyjąć zatem należy, opierając się na treści projektu, że obdarowany, ze szkodą dla wierzycieli, zasadniczo, nie ponosiłby w ogóle odpowiedzialności za długi spadkowe, co stawiałoby go w uprzywilejowanej sytuacji tak wobec spadkobierców testamentowych czy ustawowych, jak i uprawnionych z tytułu zapisu windykacyjnego.

Wprowadzenie do kodeksu cywilnego umowy darowizny na wypadek śmierci istotnie osłabiłoby instytucję zachowku, a tym samym ochronę najbliższej rodziny zmarłego darczyńcy. Jeśli bowiem umowa taka zostałaby zawarta na dziesięć lat przed śmiercią darczyńcy, to uprawnieni z tytułu zachowku nie mogliby realizować swoich roszczeń przeciwko obdarowanemu, skoro darowizna nie podlegałaby zaliczeniu do schedy spadkowej (art. 994 § 1 k.c.). Mając świadomość wszelkich różnic między umową darowizny na wypadek śmierci a testamentem, stwierdzić jednak należy, że skoro obie czynności prawne umożliwiają za życia zadysponowanie majątkiem lub jego składnikami na wypadek śmierci, to nie widać powodów, dla których inny miałby być zakres ochrony najbliższej rodziny darczyńcy i spadkodawcy w chwili ich śmierci.

Krajowa Rada Sądownictwa, negatywnie opiniując przedstawiony jej projekt ustawy o zmianie ustawy kodeks cywilny i niektórych innych ustaw, wyraża przy tym stanowisko, iż zasadnicze funkcje, przypisane przez projektodawcę umowie darowizny na wypadek śmierci zrealizuje wprowadzony do kodeksu cywilnego ustawą z 18.03.2011 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw zapis windykacyjny (art. 981<sup>1</sup>–981<sup>6</sup> k.c.). Instytucja, co trzeba podkreślić, jest przemyślana i zharmonizowana z innymi instytucjami prawa spadkowego, pozbawiona jednocześnie wskazanych mankamentów projektowanej umowy darowizny na wypadek śmierci.

Krajowa Rada Sądownictwa, nie podważając prawa inicjatywy ustawodawczej podmiotów uprawnionych, zauważa, że stanem pożądanym przy nowelizacji kodeksów powinna być pozytywna opinia Komisji Kodyfikacyjnej.

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego rozwiązania tego nie zaproponowała w równoległe rozpatrywanym i uchwalonym w dniu 11.03.2011 r. projekcie zmian kodeksu cywilnego w zakresie prawa spadkowego. ■

### OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 8.04.2011 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

(tekst na stronie: <http://krs.pl/admin/files/200775.pdf>)

### OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 20.04.2011 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zapewnieniu bezpieczeństwa w związku z organizacją Turnieju Finałowego UEFA EURO 2012 oraz o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw.

Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z projektem ustawy o zapewnieniu bezpieczeństwa w związku z organizacją

Turnieju Finałowego UEFA EURO 2012 oraz o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy

– Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw co do zasady pozytywnie opiniuje zmiany zaproponowane w projekcie, z wyjątkiem zmian dotyczących tzw. „rozprawy odmiejscowionej”, które Rada zakwestionowała już w opinii z 8.04.2011 roku.

Rada ponownie zauważa, że zmiany w kodeksie postępowania karnego oraz kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia w zakresie koncepcji tzw. rozprawy odmiejscowionej nie uwzględniają nakazów przewidzianych w powoływanej przez Projektodawcę Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej (Dz. U. z 2007 r. Nr 135, poz. 950)<sup>1</sup> oraz naruszają zasady określone w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284)<sup>2</sup>.

Wyrażony przez Projektodawcę pogląd, że art. 10 ust. 9 obowiązującej Konwencji o pomocy prawnej wprost przewiduje taki sposób przeprowadzenia przesłuchania oskarżonego, jest słuszny, lecz Rada zauważa, że przepis ten wymaga również uzyskania zgody podejrzanego lub oskarżonego na przesłuchanie w formie wideokonferencji.

Analogiczna zgoda jest wymagana od świadka lub biegłego na przesłuchanie w formie konferencji telefonicznej, co wynika wprost z art. 11 ust. 2 i ust. 5 pkt. c Konwencji o pomocy prawnej. Przy tym nie jest jasna intencja Projektodawcy co do zasad i miejsca przesłuchania tych osób. Projektowany art. 517d § 4 k.p.k. stanowi, że świadkowie, biegli i tłumacze mają obowiązek stawić się w sądzie we wskazanym terminie. Przepis ten stanowi również, że stosuje się art. 177 § 1a k.p.k., a więc przesłuchanie na odległość za pomocą urządzeń technicznych. Pomijając na tym etapie potencjalną zgodę wymienionych osób na dokonanie takiej czynności oraz ewentualnych sporów dotyczących relacji między wideokonferencją a konferencją telefoniczną, nie sposób wyobrazić sobie wykonania tej czynności w miejscu zatrzymania sprawcy np. na terenie stadionu piłkarskiego. Wydaje się, że chodzi raczej o pomieszczenia zabezpieczone przez organy ścigania, znajdujące się w jednostkach organizacyjnych Policji albo na terenie stadionu, do których po zatrzymaniu sprawcy czynów zabronionych będą doprowadzani.

Rada nie popiera obecnego kształtu koncepcji tzw. rozprawy odmiejscowionej, albowiem nie została jednoznacznie uregulowana kwestia realizacji prawa do rzetelnego procesu sądowego, o którym mowa w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka, na którą Autor projektu powołuje się w treści jego uzasadnienia. Realizacja wszystkich zasad określonych w tym przepisie może stać się niewykonalna. Zaproponowana regulacja prowadzi również do nieprzestrzegania zasad określonych w art. 5 oraz art. 17 tej konwencji.

Przepis art. 5 ust. 3 Konwencji *expressis verbis* stanowi, że każdy zatrzymany lub aresztowany powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem wyznaczonym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. We wskazanej wyżej konwencji o pomocy prawnej w art. 10 określa się zasady, z których m.in. wynika, że organ sądowy nie tylko przesłuchuje, ale również jest obecny w trakcie wykonywania tej czynności.

Tymczasem proponowany kształt projektowanych zmian w art. 517b § 2b oraz art. 177 § 1 k.p.k. stanowią, że we wszystkich czynnościach sądowych przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość w miejscu przebywania sprawcy czy świadka bierze udział referendarz sądowy, asystent sędziego lub urzędnik zatrudniony w sądzie, w którego okręgu świadek przebywa. Żadna z wymienionych osób nie jest uprawniona do wykonywania władzy sądowej, o której mowa w Konwencji o ochronie praw czło-

wieka oraz nie jest też organem sądu wskazanym w Konwencji o pomocy prawnej. W świetle tego również propozycja zawarta w art. 517b § 2a k.p.k., stanowiąca, że złożenie wniosku o przeprowadzenie tzw. rozprawy odmiejscowionej jest równoznaczne z przekazaniem sprawy do dyspozycji sądu, budzi wątpliwości.

Zdaniem Rady, założenie przez Projektodawcę, że instytucja „rozprawy odmiejscowionej” ingeruje jedynie w abstrakcyjnie pojmowaną zasadę bezpośredniości i jej ograniczenie nie będzie miało negatywnego wpływu na wynik postępowania, jest błędne. Zasada bezpośredniości należy do podstawowych zasad procesu. Zgodnie z tą zasadą organ procesowy powinien zetknąć się ze świadkiem i środkami dowodowymi osobiście. Trybunał Konstytucyjny, rozpoznając pytanie prawne Sądu Rejonowego w Lublinie, 7.12.2010 r. orzekł, że przestrzeganie zasady bezpośredniości nie jest wartością absolutną, jednak ograniczenie tej zasady ze względu na szybkość i ekonomię procesową może być dopuszczalne tylko w sytuacji, w której nie dochodzi do sprzeczności z celem dochodzenia prawdy w procesie ani do ograniczenia uprawnień procesowych, zagwarantowanych uczestnikom postępowania. Preferowanie ekonomii procesowej przy ryzyku dokonania nieprawidłowych ustaleń może prowadzić do poważnych błędów w orzekaniu. Trybunał podkreślił, że skutkiem naruszenia tej zasady, w razie zaskarżenia wyroku, może być jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W takim wypadku przyczyni się to nie do skrócenia, lecz do wydłużenia postępowania (P 11/09). W treści postanowienia z 6.06.2001 r. (II KKN 96/01) Sąd Najwyższy stwierdził, że reguła „bezpośredniości” rozumiana w sposób formalny oznacza postulat fizycznego kontaktu sądu orzekającego z przeprowadzanymi na rozprawie dowodami.

Wydaje się, że może dojść do sytuacji – w przypadku znacznej liczby zatrzymanych – pojawienia się adekwatnej liczby obrońców ustanowionych z urzędu lub z wyboru, którzy w ramach realizowanych obowiązków i uprawnień obrończych zechcą uczestniczyć w czynnościach procesowych, co w konsekwencji może spowodować trudności organizacyjne w ich technicznym zabezpieczeniu.

W ocenie Rady wątpliwości budzi przyjęte w projekcie założenie, że zastosowanie koncepcji tzw. rozprawy odmiejscowionej usprawni i uprości postępowania prowadzone w trybie przyspieszonym o przestępstwa i wykroczenia, w szczególności dotyczące czynów zabronionych popełnianych w związku z imprezami masowymi.

Z uzasadnienia projektu wynika, że celem przedstawionych propozycji ma być m.in. zaoszczędzenie sił i środków Policji związanych z przymusowym doprowadzaniem oskarżonych (obwinionych) do sądu.

Wydaje się, że skoro proponowane zmiany związane są głównie z organizowanymi na terenie Polski i Ukrainy Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej „Euro 2012”, to należy się spodziewać, że Projektodawca zakłada, iż może dojść do incydentów sprzyjających popełnianiu czynów zabronionych w trakcie tej imprezy masowej. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że w takich przypadkach dochodzi niejednokrotnie do zatrzymań wielu (nawet kilkuset) tzw. pseudokibiców – sprawców określonych niezgodnych z prawem zachowań, wobec których stosowany jest tryb przyspieszony.

Gdyby taka sytuacja wystąpiła, to bardzo prawdopodobne jest, że organy ścigania i sądy stanęłyby przed ogromnym problemem zorganizowania proponowanych „wideokonferencji” praktycznie w tym samym bądź bardzo zbliżonym czasie. Można przypuszczać, że w praktyce byłoby to bardzo utrudnione lub nawet niemożliwe. Nie jest przekonujący argument zaoszczędzenia sił i środków Policji związanych z przymusowym doprowadzaniem oskarżonych (obwinionych) do sądu, jeśli się zważy, że trzeba będzie zapewnić udział w owych „wideokonferencjach” tłumaczy (w międzynarodowych imprezach masowych uczestniczy wielu kibiców z zagranicy nieposługujących się językiem polskim), świadków, obrońców – jeśli zostali

1 Dalej jako Konwencja o pomocy prawnej.

2 Dalej jako Konwencja o ochronie praw człowieka.

ustanowieni. Tego rodzaju przedsięwzięcie niewątpliwie będzie bardzo kosztowne i niewykluczone, że oszczędności poczynione na niedoprowadzaniu oskarżonych (obwinionych) do sądu ulegną całkowitemu zniweczeniu.

Podniesione powyżej uwagi poczynione w związku z wątpliwościami, które wyłoniły się na gruncie dogłębnej analizy proponowanych rozwiązań, nie pozwalają na jednoznacznie pozytywne zaopiniowanie przez Radę przedstawionego projektu w aktualnym jego kształcie. ■

## OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 12.05.2011 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Krajowa Rada Sądownictwa negatywnie opiniuje projekt ustawy o zmianie ustawy kodeks postępowania karnego w zakresie proponowanych rozwiązań w postaci dodanego rozdziału 32a k.p.k.

Projekt zakłada kolejne rozszerzenie kognicji sądów poprzez wprowadzenie postępowania incydentalnego w przedmiocie nałożenia obowiązku na zakład ubezpieczeń, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny lub Polskie Biuro Ubezpieczeń Komunikacyjnych wypłaty świadczenia na rzecz pokrzywdzonego z tytułu zaliczki na poczet odszkodowania w celu udzielenia niezbędnej pomocy.

Postępowanie w tym przedmiocie wymagałoby prowadzenia czynności dowodowych zmierzających do ustalenia okoliczności sprawy, a w szczególności ustaleń co do wysokości szkody, granic odpowiedzialności podmiotu zobowiązanego i ustalenia potrzeb w zakresie niezbędnej pomocy pokrzywdzonemu.

Powyższa regulacja stanowiłaby dodatkową drogę dochodzenia roszczeń z tytułu ubezpieczenia poza przewidzianymi dotychczas w kodeksie postępowania cywilnego (art. 753<sup>1</sup> k.p.c.). Krajowa Rada Sądownictwa zauważa że przedstawione rozwiązanie tylko pozornie skróciłoby drogę do uzyskania świadczeń przez pokrzywdzonego, bowiem jak

wyżej wskazano, zakłada się w projekcie prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia warunków przyznania świadczeń i jego wysokości.

O wiele prostszym rozwiązaniem byłoby nałożenie na ubezpieczyciela obowiązku wypłacenia zryczałtowanej zaliczki na poczet przyszłego odszkodowania po przedstawieniu przez pokrzywdzonego postanowienia prokuratora o wszczęciu dochodzenia bądź śledztwa, z którego wynikałoby, że osoba ubiegająca się o świadczenie ma status pokrzywdzonego w sprawie bądź jest dla pokrzywdzonego osobą najbliższą. Z jednej strony, rozwiązanie to niewątpliwie skróciło by czas oczekiwania na świadczenie, a z drugiej, nie prowadziłoby do kolejnego rozszerzenia kognicji sądów.

Ponadto szczególnie w małych sądach prowadzenie przez wydziały karne takiego postępowania incydentalnego rodziłoby konieczność wyłączenia się sędziów sprawozdawców od prowadzenia sprawy głównej, podobnie jak w przypadku posiedzeń incydentalnych w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania. Orzeczenie w przedmiocie nałożenia obowiązku wypłaty świadczenia byłoby zawsze konsekwencją ustalenia, że konkretna osoba jest w sprawie pokrzywdzonym, a tym samym rodziło by wątpliwości co do bezstronności sędziego, przy ustalaniu w procesie winy sprawcy. ■

## OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 13.05.2011 r.

w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z przedstawionym projektem ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych<sup>3</sup> oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych opiniuje go pozytywnie stwierdzając zasadność wykreślenia z tej ustawy „komórki organizacyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości w randze departamentu”.

Rada stwierdza, że likwidacja stanowiska sędziowskiego z art. 24 § 1 pkt 3 p.u.s.w. zasługuje na pełną aprobatę. W tym zakresie już w opinii z 11.03.2010 r. Krajowa Rada Sądownictwa sygnalizowała wątpliwości co do konstytucyjności dotychczas funkcjonujących przepisów umożliwiających powołanie (a nie delegowanie) sędziego wojskowego sądu okręgowego na stanowisko urzędnicze w organach władzy wykonawczej bez zrzeczenia się stanowiska sędziego.

Proponowane zmiany nie mogą też nasuwać wątpliwości w płaszczyźnie przepisów art. 180 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP statuujących zasadę nieusuwalności sędziów i wskazujących, że przeniesienie sędziego na inne stanowisko wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie. W kontekście obecnie obowiązującego art. 5 § 6 p.u.s.w., ustanawiającego reguły powołania i odwołania sędziego wojskowego sądu okręgowego na stanowiska służbowe w „komórce organizacyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości w randze departamentu”, Krajowa Rada Sądownictwa wyraża

pogląd, że to stanowisko (równe, ze względu na zasady powołania, delegacji sędziego sądu powszechnego do Ministerstwa Sprawiedliwości) nie jest stanowiskiem, o którym mowa w art. 180 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP.

Prezentowany do oceny projekt zmierza do instytucjonalnego ujednoczenia zasad sprawowania zadań zwierzchniego nadzoru w zakresie organizacji i działalności administracyjnej sądów wojskowych z ustawą – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>4</sup> oraz umożliwi bardziej elastyczne kształtowanie wewnętrznej struktury Ministerstwa Sprawiedliwości wobec zniesienia swoistej regulacji wymuszającej utworzenie odrębnego „Departamentu Sądów Wojskowych”, co zasługuje także na pozytywną ocenę.

Ponadto Krajowa Rada Sądownictwa zgłasza następujące uwagi.

Projektowany art. 4 § 4 p.u.s.w., analogicznie do art. 178 p.u.s.p., uwzględniając przyjęte zasady ustroju sądów wojskowych, powinien wskazywać prezesów wojskowych sądów okręgowych jako podmioty właściwe do przedkładania Krajowej Radzie Sądownictwa projektów planów finansowych, których dotyczy ten przepis. Zasadne jest bezpośrednie kierowanie tych planów przez osoby zobowiązane przepisami szczególnymi do opracowywania tych planów, bez zbędnego angażowania na tym etapie Ministra Sprawiedliwości, co tym samym przyspieszy procedury budżetowe. Ponadto zasygnalizować należy, że proponowana zmiana będzie prowadziła do konieczności wydania

3 Dalej jako p.u.s.w.

4 Dalej jako p.u.s.p.

nowego rozporządzenia wykonawczego do art. 4 § 6 p.u.s.w. Z uwzględnieniem tej uwagi art. 1 pkt 1 projektu powinien otrzymać brzmienie:

1) Art. 4 § 4 powinien otrzymać brzmienie:

§ 4. Projekty planów finansowych oraz plany finansowe dla sądów wojskowych opracowują prezesi tych sądów, według zasad określonych w odrębnych przepisach o finansach publicznych, które prezesi wojskowych sądów okręgowych przedkładają Krajowej Radzie Sądownictwa, a ta na ich podstawie składa wnioski do Ministra Obrony Narodowej o opracowanie dochodów i wydatków sądów wojskowych.

Biorąc pod uwagę przedmiot projektu, przepisem, który wymaga zsynchronizowanej nowelizacji, jest art. 5 § 2 p.u.s.w., stanowiący o podstawowych zasadach zwierzchniego nadzoru nad sądami wojskowymi w zakresie organizacji i działalności administracyjnej. Likwidacja aktualnie funkcjonującego departamentu, o którym mowa w art. 5 § 4 p.u.s.w., pociąga bowiem za sobą konieczność dookreślenia elementów konstrukcji instytucji od strony podmiotowej analogicznie do rozwiązań przyjętych w prawie o ustroju sądów powszechnych. Ponadto, uwzględniając specyfikę sądownictwa wojskowego w zakresie służby wojskowej i zadań związanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości w Siłach Zbrojnych w czasie pokoju i w okresie wojny, a zwłaszcza pełnienie służby wojskowej przez sędziów – żołnierzy oraz realizację zadań związanych z mobilizacją i gotowością bojową, zasadne jest powierzenie prezesom sądów wojskowych zadań władczych z zakresu nadzoru sprawowanego przez Ministra Obrony Narodowej. Wszelkie w tym zakresie prawa i obowiązki wynikają zarówno z ustawy o powszechnym obowiązku obrony, ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, a także Konstytucji RP i wydanej na jej podstawie ustawy o stanie wojennym oraz kompetencji Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych i zasad podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej. Z tych względów konieczna jest zmiana również art. 5 § 3 p.u.s.w.

2) W art. 5 – § 2 i § 3 powinny otrzymać brzmienie:

§ 2. Zwierzchni nadzór nad sądami wojskowymi w zakresie organizacji i działalności administracyjnej sprawuje Minister Sprawiedliwości osobiście oraz przez właściwą służbę nadzoru, którą stanowią sędziowie delegowani do Ministerstwa Sprawiedliwości w trybie określonym w art. 26 § 1, § 2 i § 4.

§ 3. Nadzór w zakresie czynnej służby wojskowej żołnierzy pełniących służbę w sądach wojskowych sprawuje Minister Obrony Narodowej, za pośrednictwem właściwych prezesów wojskowych sądów okręgowych.

Kolejnymi chronologicznie przepisami prawa o ustroju sądów wojskowych wymagającymi korekty w związku z koniecznością ujednoczenia zasad sprawowania nadzoru są art. 18 oraz art. 23 § 3 p.u.s.w., którego także dotyczy przedstawiony projekt. Krajowa Rada Sądownictwa proponuje szerszy zakres nowelizacji, jako konsekwencję przyjętych przez projektodawcę założeń. Z tych względów art. 1 pkt 6 i pkt 8 projektu powinien otrzymać brzmienie:

3) Art. 18 powinien otrzymać brzmienie:

**Art. 18. § 1.** Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa określa, w drodze rozporządzenia:

- 1) organizację sądów wojskowych oraz ustala regulamin wewnętrzny urzędowania tych sądów;
- 2) szczegółowy tryb wykonywania nadzoru, o którym mowa w art. 5 § 2, art. 14 i art. 15;

- 3) szczegółowe zasady archiwizacji, niszczenia i przekazywania właściwym archiwom państwowym akt spraw sądowych.

§ 1a. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa określa, w drodze zarządzenia, organizację i zakres działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej.

§ 2. Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa określa, w drodze rozporządzenia, sposób wykonywania nadzoru, o którym mowa w art. 5 § 3.

§ 2a. Czynnościami z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów są w szczególności:

- 1) wizytacja sądu albo jego niektórych jednostek organizacyjnych,
- 2) lustracja w sądzie,
- 3) badanie toku i sprawności postępowania w poszczególnych sprawach,
- 4) kontrola działalności sekretariatu w sądzie.

§ 2b. Nadzór, o którym mowa w art. 5 § 3 obejmuje:

- 1) dysponowanie etatem żołnierzy zawodowych sądów wojskowych,
- 2) działalność kadrową żołnierzy zawodowych sądów wojskowych,
- 3) planowanie oraz realizację dochodów i wydatków budżetowych związanych z działalnością sądów wojskowych,
- 4) działalność mobilizacyjną i gotowości bojowej żołnierzy zawodowych sądów wojskowych oraz przygotowanie do wykonywania zadań przez sądy wojskowe w czasie wojny,
- 5) wyszkolenie wojskowe, fizyczne, i działalność sportową żołnierzy zawodowych sądów wojskowych,
- 6) działalność społeczno-wychowawczą żołnierzy zawodowych sądów wojskowych.

§ 2c. Czynności z zakresu nadzoru, o których mowa w art. 5 § 2 i § 3, mogą być wykonywane wyłącznie przez sędziów delegowanych w trybie określonym w art. 26 § 1, § 2 i § 4 oraz prezesów wojskowych sądów okręgowych.

§ 3. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa określa, w drodze rozporządzenia, liczbę sędziów w sądach wojskowych.

4) Art. 23 § 3 powinien otrzymać brzmienie:

§ 3. Kandydatów na stanowiska sędziów zgłasza Zgromadzeniu prezes właściwego wojskowego sądu okręgowego.

Uwzględniając poczynione na wstępie uwagi dotyczące specyfiki stanowiska sędziego departamentu (faktyczne ustrojowo podobieństwo do instytucji delegowania sędziów sądów powszechnych do Ministerstwa Sprawiedliwości) oraz dostrzegając fakt, że w myśl art. 5 § 6 p.u.s.w. sędziowie powoływani na stanowiska służbowe w departamencie to sędziowie wojskowych sądów okręgowych, art. 3 projektu powinien, zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa, przewidywać powrót tych sędziów na stanowiska sędziowskie we właściwych wojskowych sądach okręgowych. Z tych względów proponuje się wprowadzić następujące brzmienie art. 3 i art. 4 projektu ustawy:

5) **Art. 3. 1.** Z dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) znosi się stanowisko sędziego departamentu, o którym mowa w art. 24 § 1 pkt 3 ustawy wskazanej w art. 1;
- 2) sędziowie, zajmujący stanowisko, o którym mowa w pkt 1, powracają na stanowisko sędziego sądu okręgowego we właściwych wojskowych sądach okręgowych.

2. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej dokona przesunięcia etatów stanowisk sędziowskich do wojskowych sądów okręgowych, w celu umożliwienia powrotów o jakich mowa w ust. 1 pkt 2.

**Art. 4.** Ustawa wchodzi w życie po upływie 2 miesięcy od ogłoszenia. ■

## OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 31.05.2011 r.

w przedmiocie projektu rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej zmieniającego rozporządzenie w sprawie przypadków, w których żołnierze zawodowi są zwolnieni od obowiązku noszenia umundurowania i oznak wojskowych.

Krajowa Rada Sądownictwa pozytywnie opiniuje proponowane w rozporządzeniu zmiany w zakresie przywrócenia obowiązku noszenia umundurowania przez sędziów sądów wojskowych, z zastrzeżeniem odnoszącym się do podmiotu, który wskazano jako uprawniony do określania czynności służbowych, podczas wykonywania których możliwie będzie zwolnienie z tego obowiązku. W opinii Rady podmiotem uprawnionym do określania tych czynności powinien być prezes właściwego sądu wojskowego.

Za takim rozwiązaniem przemawia pozycja prezesa sądu wojskowego oraz brak podstaw prawnych do przypisania tej kompetencji Dyrektorowi Departamentu Sądów Wojskowych Ministerstwa Sprawiedliwości (por. m.in. wyrok SN z 5.02.2008 r. w sprawie WA 57/07 oraz wyrok WSA w Warszawie (II SA/Wa 414/08).

Niewątpliwym założeniem projektu jest zamiar zobowiązania sędziego do noszenia umundurowania w czasie wykonywanych innych czynności służbowych niż rozprawa, w sytuacji gdy strój urzędowy sędziego sądu wojskowego na rozprawie został uregulowany w art. 25 § 1 ustawy z 21.08.1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676) oraz wydanym na jej podstawie rozporzą-

dzeniu Ministra Sprawiedliwości z 20.08.2002 r. w sprawie określenia wzoru stroju urzędowego sędziów i ławników sądów wojskowych (Dz. U. Nr 148, poz. 1234).

Zakres wszystkich czynności służbowych sędziego określa prezes właściwego sądu wojskowego. Jest to konsekwencją z jednej strony uprawnień procesowych prezesa sądu, a z drugiej pozycji prezesa w stosunku do sędziów jako żołnierzy zawodowych.

Szczegółowe regulacje znajdują się w przepisach stosowanych procedur. Niewątpliwie to prezes właściwego sądu określa, w drodze zarządzenia, konkretną czynność procesową, wskazując nie tylko nazwisko sędziego, który ma ją wykonać, ale także czas i miejsce tej czynności. Również w zakresie czynności służbowych związanych ściśle z czynną służbą wojskową, np. podczas szkoleń strzeleckich, to właśnie prezes sądu określa w rozkazie zarówno miejsce szkolenia, jak i obowiązujące umundurowanie.

Mając powyższe na uwadze, Rada uznaje, że na prezesie właściwego sądu wojskowego, a nie Dyrektorze Departamentu Sądów Wojskowych Ministerstwa Sprawiedliwości powinien spoczywać obowiązek określania czynności służbowych, podczas wykonywania których sędzia sądu wojskowego zwolniony będzie od noszenia umundurowania. ■

## OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 31.05.2011 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego przedstawiony projekt opiniuje negatywnie.

19.04.2010 r. ustawodawca wprowadził obowiązek bezpośredniego doręczania pism procesowych pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami, z wyjątkiem pism wymienionych w art. 132

§ 1<sup>1</sup> k.p.c. Przeciwno nowelizacji wyłącznie tego przepisu przemawia krótki czas jego obowiązywania, a także prace nad rządowym projektem szerszych zmian w k.p.c. Projekt rządowy obejmuje także problematykę doręczeń sądowych. Krajowa Rada Sądownictwa po raz kolejny zwraca uwagę na niewłaściwość dokonywania częstych, częściowych zmian ustaw, a szczególnie kodeksów. ■

## OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 16.06.2011 r.

w przedmiocie projektu założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z treścią, przedłożonego jej do zaopiniowania projektu założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece uznaje za godny poparcia zamysł projektodawcy, aby ustawowo zagwarantować realizację zasady jawności ksiąg, przy uwzględnieniu technicznych możliwości, jakie obecnie stwarza w tym zakresie Internet.

Zastrzeżenia budzi jednak propozycja wprowadzenia możliwości samodzielnego generowania przez wnioskodawcę wydruków dokumentów z systemu mających moc dokumentów wydawanych przez Centralną Informację Ksiąg Wieczystych. Zdaniem Rady, proponowane rozwiązanie nie będzie sprzyjać pewności obrotu i prawidłowej realizacji zasady jawności ksiąg wieczystych, bowiem stworzy ryzyko posługiwania się w obrocie dokumentami, które nie będą odzwierciedlać stanu prawnego nieruchomości opisanego w CBDKW. Samodzielne generowanie danych z systemu w postaci wydruków jest wprawdzie wygodne dla wnioskodawcy, jednak wydruki te nie mogą stanowić podstawowych dokumentów zabezpieczających pewność obrotu. Trudno także oczekiwać by wzbudzały one zaufanie u uczestników obrotu.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę, że obecna sytuacja na rynku nieruchomości nie wymaga stworzenia możliwości nieograniczonego, samodzielnego generowania przez wnioskodawców z CBDKW dokumentów zrównanych mocą z dokumentami urzędowymi. Rada nadmieniamy ponadto, że system ksiąg wieczystych oparty jest na wartościach, jakimi są pewność ujawnionych w księgach treści i realizacja konstytucyjnej zasady ochrony własności (art. 64 Konstytucji RP). Postulowane tym samym przez projektodawców wygoda wnioskodawcy, jak również szybkość postępowania wieczystoksięgowego, nie mogą stanowić celu samego w sobie, który dominowałby nad wymienionymi powyżej pryncypiami.

Zdaniem Rady, pożądanym rozwiązaniem, byłoby umożliwienie generowania takich dokumentów przez notariuszy, sądy, komorników oraz organy administracji rządowej. Wydruk dokumentu mógłby być zrównany z mocą dokumentów wydawanych przez Centralną Informację Ksiąg Wieczystych po podpisaniu (uczynieniu wzmianki o podmiocie, który dokument wygenerował) przez podmiot, który to uczynił. Jednocześnie poza notariuszem i sądem inne organy mogłyby generować dokumenty tylko na potrzeby i użytek konkretnego, prowadzonego postępowania. Podkreślić należy, że podpis



(wzmianka o podmiocie, który go wygenerował) gwarantuje, że dokument ma legalne pochodzenie i odzwierciedla stan nieruchomości zawarty w CBDKW. Na korzyść wprowadzenia ograniczonego kręgu podmiotów mogących samodzielnie generować dokumenty z systemu przemawia przede wszystkim zachowanie pewności obrotu i gwarancji legalnego pochodzenia wydruku dokumentu.

Argumentem wspierającym powyższe stanowisko Rady jest fakt, że także w przypadku proponowanych przez projektodawców rozwiązań samodzielne generowanie dokumentów przez strony, z mocą zrównaną z urzędowymi, pociągałoby za sobą *de facto* konieczność ich weryfikacji przez notariusza spisującego akt notarialny. W konsekwencji racjonalnym byłoby przyznanie prawa generowania potrzebnych dokumentów z CBDKW notariuszowi,

## STANOWISKO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 8.04.2011 r.

w przedmiocie zasad przedstawiania Krajowej Radzie Sądownictwa kandydatów na stanowiska sędziowskie.

Na podstawie art. 2 ust. 2 pkt 7 ustawy z 27.07.2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 67 ze zm.), z uwagi na rozbieżną praktykę kolegiów z sądów oraz zgromadzeń ogólnych sędziów (zgromadzeń przedstawicieli), Krajowa Rada Sądownictwa, po zapoznaniu się z nadesłanymi regulaminami, wyraża następujące stanowisko w sprawie podejmowania uchwał o ocenie i przedstawianiu kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie.

W związku z dostrzeganymi rozbieżnościami w postępowaniu kolegiów sądów oraz kierując się dobrą praktyką wynikającą z uchwały Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego z 1.12.2003 r. w sprawie regulaminu Sądu Najwyższego (M.P. Nr 57, poz. 898), Krajowa Rada Sądownictwa wskazuje na możliwość pomocniczego wykorzystania przy uchwalaniu regulaminów, zasad przyjętych w § 57 pkt 4 regulaminu Sądu Najwyższego („Głosujący oddaje głos za kandydatem, przeciw kandydatowi lub wstrzymujący się. Oddając głos «za», członek zgromadzenia określa jednocześnie moc poparcia dla kandydata, przyznając mu punkty w skali od 1 do 6”).

Zgodnie z art. 58 § 2 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.)<sup>5</sup> zgromadzenie ogólne sędziów (zgromadzenie przedstawicieli) ocenia zgłoszonych kandydatów w drodze głosowania i przekazuje prezesowi właściwego sądu wszystkie zgłoszone kandydaty, ze wskazaniem liczby uzyskanych głosów.

Jeżeli na wolne stanowisko sędziowskie zostanie zgłoszona więcej niż jedna kandydatura, rozpatrzenie wszystkich kandydatów odbywa się na tym samym posiedzeniu zgromadzenia (art. 58 § 1 p.u.s.p.).

Zgromadzenie ogólne sędziów (zgromadzenie przedstawicieli) ocenia zgłoszone kandydaty po zebraniu wszystkich wymaganych dokumentów.

Z uwagi na kolegialny charakter zgromadzenia ogólnego sędziów (zgromadzenia przedstawicieli), ocena kandydatów na stanowiska sędziowskie przedstawienie ich Krajowej Radzie Sądownictwa następuje w formie uchwały. Uchwała jest podejmowana w obecności co najmniej dwóch trzecich liczby członków zgromadzenia (sądy powszechne i sądy wojskowe) lub połowy członków zgromadzenia (wojewódzkie sądy administracyjne).

Ponieważ kolegium sądu oraz zgromadzenie ogólne sędziów (zgromadzenie przedstawicieli) nie dokonuje wyboru przedstawionych kandydatów (nie wyłania i nie eliminuje kandydatów), liczba oddanych głosów jest wykładnikiem opinii (oceny) o ocenianym kandydacie.

Lista kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie powinna być przez prezesa sądu podana z odpowiednim wyprzedzeniem do wiado-

a nie stronom czynności prawnej. Rozwiązanie to niewątpliwie przyspieszyłoby obrót nieruchomościami czyniąc go także wygodnym, a jednocześnie nie sprzeciwiałoby się zasadzie pewności obrotu.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę ponadto na wątpliwości dotyczące zakresu ujawnianych danych dotyczących właściciela nieruchomości, w tym odnoszących się do stosunków kredytowych. Dotyczy to także możliwości przeszukiwania danych przez znaczną liczbę podmiotów. Założenia nie wskazują precyzyjnie propozycji zakresu przepisów karnych, jak i zakresu penalizacji zachowań korzystających z danych w Internecie. Założenia dotyczące wydawania odpisów z poszczególnych działów należy uzupełnić o możliwość otrzymania odpisu jedynie aktualnego stanu prawnego z wszystkich działów księgi wieczystej. ■

mości wszystkich członków zgromadzenia wraz z zawiadomieniem o terminie posiedzenia.

Przed rozpoczęciem zgromadzenia członkowie zgromadzenia mają prawo wglądu do ocen kwalifikacji zgłoszonych kandydatów.

Kandydaci na stanowiska sędziów mają prawo do zapoznania się z ocenami kwalifikacji oraz opiniami kolegium właściwego sądu, w tym także dotyczącymi pozo-stałych kandydatów. Mają także prawo przedstawić swoją kandydaturę podczas zgromadzenia ogólnego sędziów oraz zabierać głos w sprawie ich dotyczącej.

Członkowie zgromadzenia mają prawo zadawania pytań kandydatom i wyrażania opinii o poszczególnych kandydatach.

Zgromadzenie ogólne sędziów (zgromadzenie przedstawicieli) nie przedstawia Krajowej Radzie Sądownictwa kandydata, którego kwalifikacje nie zostały ocenione oraz który nie był opiniowany przez kolegium.

Na karcie do głosowania powinni być umieszczeni wszyscy kandydaci w kolejności alfabetycznej.

Głosowanie odbywa się poprzez postawienie na karcie do głosowania, w rubryce dotyczącej kandydata, znaku „x” lub „+” w rubryce „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Zgromadzenie ogólne sędziów może przyjąć, że na karcie do głosowania znajdują się tylko rubryki „za” lub „przeciw”.

Głos na danego kandydata jest nieważny, jeżeli głosujący przy nazwisku kandydata nie postawi znaku „x” lub znaku „+” w zadanej rubryce dotyczącej kandydata lub postawi go w więcej niż w jednej rubryce przy nazwisku danego kandydata.

Głos nie może być uznany za nieważny, jeżeli został oddany na większą liczbę kandydatów niż liczba wolnych stanowisk sędziowskich obwieszczonych w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Prezes sądu, przedstawiając Krajowej Radzie Sądownictwa dokumentację dotyczącą kandydatów, przesyła także odpisy protokołów posiedzenia kolegium sądu oraz zgromadzenia ogólnego sędziów (zgromadzenia przedstawicieli), wraz z protokołami komisji skrutacyjnych.

Krajowa Rada Sądownictwa wyraża stanowisko, że kolegia sądów oraz zgromadzenia ogólne sędziów (zgromadzenia przedstawicieli), kierując się powyższymi wskazaniem, powinny uchwalić regulaminy normujące postępowanie w sprawie oceny (opinii) kandydatów i przedstawiania ich Krajowej Radzie Sądownictwa. Miałoby to istotne znaczenie dla ujednoczenia postępowania w tych sprawach w skali całego kraju oraz pomogłoby Krajowej Radzie Sądownictwa w wykonywaniu konstytucyjnych obowiązków związanych z oceną i przedstawianiem Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatów na sędziów. ■

<sup>5</sup> Dalej jako p.u.s.p.

## STANOWISKO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 8.04.2011 r.

w sprawie zagrożeń niezawisłości sędziowskiej zasygnalizowanych w wystąpieniu Prezesa Sądu Okręgowego w Słupsku z 30.03.2011 r. do Krajowej Rady Sądownictwa.

Krajowa Rada Sądownictwa wyraża dezaprobatę wobec postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w Słupsku z 28.06.2010 r. w sprawie 3Ds 52/10.

W sprawie tej, odmawiając wszczęcia śledztwa, w sposób kategoryczny wskazano w uzasadnieniu, iż postanowienie sądu wydane w składzie jednoosobowym przez sędziego Sądu Rejonowego w Chojnicach było błędne i oparte na niekompletnym materiale dowodowym. Prokurator nie wskazał jednak, na jakiej podstawie dokonał tak daleko idących ustaleń. Nie ulega natomiast wątpliwości, że wiedzy tej nie uzyskał od sędziego, któremu jednocześnie zarzuca popełnienie błędów i niezdolność do rzetelnego rozstrzygnięcia sprawy. W przekonaniu Krajowej Rady Sądownictwa wydanie

przez prokuratora postanowienia nastąpiło z rażąco obrazą art. 17 § 1 pkt 10 i art. 305 § 1 kodeksu postępowania karnego.

Prokurator dokonał bowiem oceny prawnokarnej *ad personam*, bez ubiegania się o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, ustalając w sposób arbitralny, że rozstrzygnięcie sądu było ewidentnie błędne, a brak podstaw do wszczęcia postępowania wynika tylko i wyłącznie z niemożności ustalenia umyślności działań sędziego.

Tego rodzaju praktyki stanowią zagrożenie dla niezawisłości sędziów i w związku z tym Krajowa Rada Sądownictwa oczekuje podjęcia stosownych działań kontrolnych zmierzających do ich wyeliminowania w przyszłości. ■

## STANOWISKO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 8.04.2011 r.

w sprawie wynagrodzeń sędziów.

W związku z pojawiającymi się informacjami o planowanym zamrożeniu wynagrodzeń sędziowskich w 2012 r. Krajowa Rada Sądownictwa wyraża stanowczy protest przeciwko tym zamierzeniom. Wprowadzony w 2009 r. mechanizm wynagrodzeń, determinowany współczynnikiem przeciętnego wynagrodzenia, którego wysokość ogłasza Prezes GUS, zaledwie otworzył perspektywę osiągnięcia w przyszłości takiego ich poziomu, który byłby zgodny z art. 178 ust. 2 Konstytucji RP. Ewentualne odstępnie od tego mechanizmu pogłębi stan sprzeczności z ustawą

zasadniczą. Spowoduje rozgoryczenie środowiska sędziowskiego i może doprowadzić do eskalacji kosztownych społecznie i finansowo akcji protestacyjnych. Grozi też nasileniem procesu odchodzenia z zawodu wartościowych i doświadczonych sędziów, przy jednoczesnym dalszym zmniejszaniu zainteresowania ubieganiem się o urząd sędziego dobrych prawników innych profesji.

W rezultacie może spowodować to destabilizację wymiaru sprawiedliwości, do czego w państwie prawnym nie można dopuścić. ■

## STANOWISKO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 13.05.2011 r.

w przedmiocie poprawki zgłoszonej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w piśmie z 10.05.2011 r. (KKPC 103/2011) do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, uchwalonej przez Sejm w dniu 28.04.2011 r.

Krajowa Rada Sądownictwa wyraża pozytywne stanowisko w przedmiocie poprawki zgłoszonej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w piśmie z 10.05.2011 r. (KKPC 103/2011) do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, uchwalonej przez Sejm RP w dniu 28.04.2011 r.

### Uzasadnienie

W dniu 28.04.2011 r. Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, wprowadzającą instytucję tzw. zażalenia poziomego dla określonego katalogu postanowień. W katalogu tym, zawartym w art. 394<sup>2</sup> k.p.c. (nowy przepis) nie zostały jednak uwzględnione postanowienia w przedmiocie zwrotu kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego w piśmie z 10.05.2011 r. (KKPC 103/2011) skierowanym do Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu zwróciła uwagę na powyższe i zaproponowała wprowadzenie poprawki, przez stosowne uzupełnienie wymienionego katalogu postanowień.

Zdaniem Rady, poprawka taka zasługuje na poparcie, bowiem w razie jej nieuchwalenia dojdzie do sytuacji, w której w procedurze cywilnej będą istnieć odmienne sposoby zaskarżania dla podobnej kategorii postanowień, tj. dla zaskarżalnych postanowień sądu II instancji o charakterze formalnym (niekoń-

czących postępowania w sprawie). Od większości z nich będzie przysługiwało – i słusznie – zażalenie do równorzędnego składu tego sądu, a od postanowień w przedmiocie zwrotu kosztów procesu zażalenie do Sądu Najwyższego.

Postulowana poprawka jest zatem niezbędna dla spójności systemu prawa, a w istocie stanowi funkcjonalne wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2.06.2010 r. (SK 38/09). Wyrok ten nie odnosi się bezpośrednio do postanowień dotyczących kosztów procesu, lecz wydanych w przedmiocie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego, jednak nieprawidłowe systemowo byłoby wprowadzanie odrębnych sposobów zaskarżenia dla podobnych kategorii zażaleń.

Rada stwierdza ponadto, że „zażalenie poziome”, m.in. właśnie od postanowień dotyczących zwrotu kosztów procesu, przewidziano już w art. 1 pkt 39 projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, który był przedmiotem jej opinii z 15.10.2010 r. W opinii tej Rada nie przedstawiła uwag krytycznych do projektowanego przepisu, a zatem uznała proponowaną zmianę za poprawną.

Jednocześnie w wprowadzeniem postulowanej przez Komisję Kodyfikacyjną zmiany należy uchylić art. 394<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym na postanowienie sądu drugiej instancji co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, przysługiwało zażalenie do Sądu Najwyższego. ■

## STANOWISKO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 13.05.2011 r.

w sprawie komisijnego projektu ustawy – Przepisy ogólne prawa administracyjnego.

Krajowa Rada Sądownictwa, nie sprzeciwiając się idei opracowania przepisów ogólnych prawa administracyjnego, zwraca uwagę na konieczność poddania przygotowanego projektu szczegółowej analizie systemowej, przede wszystkim z punktu widzenia zgodności z Konstytucją, a także innymi ustawami.

Ustawa, w przypadku jej uchwalenia, będzie stanowiła jeden z aktów normatywnych podstawowych dla systemu prawa administracyjnego. Dlatego należałoby zbadać oddziaływanie zawartych w niej norm na obowiązujące rozwiązania prawne. Tytułem przykładu można wskazać art. 7 projektu odnoszący

się do zasady niedziałania prawa wstecz. Projektowana regulacja niepotrzebnie zawęży elastyczne rozwiązanie zawarte w art. 5 ustawy z 20.07.2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 17, poz. 95).

W związku z powyższym Krajowa Rada Sądownictwa postuluje, aby przygotowanie i przyjęcie tej ustawy nastąpiło w trybie przewidzianym dla kodeksów i zostało poprzedzone szerokimi konsultacjami w środowisku doktryny i praktyki stosowania prawa administracyjnego. ■

## STANOWISKO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 16.06.2011 r.

w przedmiocie projektu założeń projektu ustawy o niektórych sposobach unikania konfliktu interesów.

Krajowa Rada Sądownictwa, co do zasady, negatywnie opiniuje przedstawione założenia do ustawy, zgłaszając poniższe uwagi.

1. Tytuł planowanej ustawy nadal jest nieadekwatny do przedstawionej w założeniach przyszłej zawartości tej ustawy (por. stanowisko Rady z 30.07.2010 r. w przedmiocie projektu założeń do projektu ustawy – Prawo antykorupcyjne). Nadal jest to tytuł zbyt szeroki w stosunku do zawartej w nim treści.

2. W założeniach wskazano, że w pewnych sytuacjach za naruszenie ustawy: niezgłoszenie korzyści do rejestru, naruszenie zakazu karencji związanej z wykonywaniem zadania publicznego, Szef CBA miałby nakładać karę administracyjną, odpowiednio od 1000 do 10.000 zł i od 10.000 do 50.000 zł. W projekcie wskazano drogę zaskarżenia do sądu administracyjnego. Właściwszym rozwiązaniem będzie rozwiązanie przewidujące odwołanie do sądu powszechnego, przy czym odwołanie, po przekazaniu sądowi powszechnemu, wszczynaloby postępowanie. Za takim rozwiązaniem przemawia potrzeba merytorycznego badania ewentualnego naruszenia zakazów, szczególnie związanych z ekwiwalentnością świadczeń (s. 31 projektu).

3. Istotne wątpliwości budzi także krąg osób składających oświadczenia majątkowe na podstawie tej ustawy. Ma to być 750.000 osób, a wraz z osobami objętymi obowiązkiem informowania o zatrudnieniu w administracji publicznej ustawa może dotyczyć nawet kilku milionów obywateli.

4. Krajowa Rada Sądownictwa postuluje pozostawienie co do zasady kontroli oświadczeń majątkowych w organach podatkowych. Tworzenie kolejnych rejestrów – oświadczeń majątkowych oraz informacji o zatrudnieniu członków rodziny – stwarza wręcz wrażenie opresyjności państwa.

5. Zbędne jest tworzenie kolejnej definicji osoby wykonującej zadania publiczne. W prawie polskim istnieją już definicje funkcjonariusza publicznego czy osoby pełniącej funkcje publiczne. Mnogość definicji dotyczących podobnych kwestii powoduje nieprzejrzystość stanu prawnego. Na potrzeby ustawy wystarczające będzie wskazanie zakresu podmiotowego jej zastosowania, w postaci *numerus clausus*, tak jak to uczyniono w punkcie II.1.1. Ponadto sam krąg osób, do których ma się odnosić projektowana ustawa budzi zastrzeżenia. Przede wszystkim trudno uznać, że status „osoby wykonującej zadania publiczne” nabywa się w związku z osiągnięciem określonego poziomu wynagrodzenia. Taki jednak wniosek wypływa z projektowanej definicji, ponieważ *expressis verbis* ma ona

stanowić, że osobą wykonującą zadania publiczne jest każda osoba (z pewnymi wyłączeniami) wskazana w katalogu podmiotowym zawartym w punkcie II.1.1. Tymczasem w katalogu tym wyliczono m.in. osoby zatrudnione w określonych podmiotach, bez względu na zajmowane stanowisko, o ile osiągnęły pewien poziom wynagrodzenia. A zatem osobą wykonującą zadania publiczne może się okazać np. pracownik zatrudniony na stanowisku informatyka, odpowiadający za obsługę techniczno-informatyczną sprzętu komputerowego określonej instytucji publicznej. Nie sposób zgodzić się z takim rozumowaniem. Pojęcie „osoby wykonującej zadania publiczne” powinno być związane z rzeczywistym zakresem obowiązków służbowych danej osoby. W założeniach do projektu wyjaśniono, że w odniesieniu do osób zatrudnionych w niektórych podmiotach zastosowano kryterium przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, zgodnie z założeniem, że osoby lepiej zarabiające, co do zasady, zajmują wyższe stanowiska, dysponują większym doświadczeniem, posiadają większy zakres odpowiedzialności oraz co się z tym wiąże większy wpływ na podejmowane decyzje. Powyższe stwierdzenie nasuwa kilka zasadniczych zastrzeżeń. Po pierwsze, obowiązek składania oświadczeń majątkowych i informacji o zatrudnieniu osób bliskich w administracji publicznej dotyka praw i wolności osobistych człowieka, w tym prawa do prywatności. Regulacje, które te prawa ograniczają, nie mogą opierać się na jakimś statystycznym, a nie merytorycznym założeniu. Stwierdzenie, że „zazwyczaj” osoby lepiej zarabiające mają, ogólnie rzecz ujmując, większe kompetencje, nie jest uprawnione. Ustawa, jeśli wejdzie w życie w takim kształcie, jak zaproponowano, będzie bez ważnej przyczyny ingerować także w prawa „przypadkowych” osób, które są zatrudnione w określonych instytucjach publicznych na stanowiskach pomocniczych i technicznych, niezwiązanych z procesem wykonywania władzy publicznej w jakimkolwiek sensie czy zakresie, które jednak osiągnęły wynagrodzenie przekraczające pewien poziom. Kolejną sprawą jest właśnie ów poziom. Otóż ustawa ma mieć zastosowanie do osób, których średnie miesięczne wynagrodzenie przekroczy poziom przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłaszanego przez Prezesa GUS. Wynagrodzenie to jest w naszych realiach rynkowych stosunkowo niskie i nie przekracza kwoty 3500 zł brutto. Należy się zastanowić, czy osoby zatrudnione np. w banku państwowym lub spółce Skarbu Państwa na stanowisku technicznym lub inżynierskim nie przekrocza z łatwością tego progu.

6. Wbrew stanowisku wyrażonemu w projekcie, rejestr osób zatrudnionych w administracji publicznej wkracza w sferę

prywatności. Już przez ujawnienie samych nazwisk osób bliskich może dojść do potencjalnego wskazania także stopnia pokrewieństwa lub powinowactwa, zwłaszcza jeśli udostępnione zostaną też np. daty urodzenia. Nieprzedstawienie projektów lub założeń projektów wzoru informacji oraz przepisów regulujących tryb i zakres publikacji tych informacji utrudnia dokładne określenie skali problemu i możliwych naruszeń. Z założeń wynika także, że obowiązek złożenia informacji, a co za tym idzie, obowiązek publikacji tej informacji jest szeroki. I tak osoby zatrudnione np. w NFZ będą musiały ujawniać, że ich krewny czy powinowaty jest zatrudniony w sądzie czy urzędzie skarbowym (a więc podmiocie „rodzajowo” zupełnie odmiennym). Co więcej, organ publikujący sprawozdanie będzie umieszczał w nim informacje dotyczące pracowników innych podmiotów publicznych (tj. krewnych i powinowatych swoich pracowników).

Budzi wątpliwość także podmiotowy zakres obowiązku informacji o zatrudnieniu w administracji publicznej. Poza krewnymi i powinowatymi (małżonka nie wymieniono – vide s. 47, pkt 2 projektu założeń) ma on dotyczyć także osób związanych stosunkiem opieki lub kurateli. Opieka lub kuratela są ustanawiane dla osób fizycznych nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych, przeto niemogących pełnić funkcji publicznych. Czy chodzi zatem o stan po wygaśnięciu opieki lub kurateli? Ponadto zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym (art. 61<sup>8</sup>) powinowactwo trwa pomimo ustania małżeństwa. A zatem, ujawnieniu będzie podlegać zatrudnienie w administracji publicznej np. teściów osoby składającej informację po ustaniu małżeństwa.

Zdaniem Rady, składanie informacji o zatrudnieniu osób bliskich w administracji publicznej jest, co do zasady, zbędne, a ponadto sugeruje, że sam fakt pozostawania w służbie publicznej kilku osób z tej samej rodziny ma w sobie pewne cechy naganne. Z uzasadnienia założeń projektu wynika, że fakt ten ma stanowić podstawę „domniemania nepotyzmu”. Jest to założenie błędne, zwłaszcza gdy obowiązek ujawnienia zatrudnienia osoby bliskiej w administracji publicznej będzie dotyczył zatrudnienia w każdej instytucji publicznej, a nie tylko powiązanej funkcjonalnie lub merytorycznie z instytucją, w której pracuje osoba składająca informację o zatrudnieniu. Na przykład, jeśli osoba zatrudniona w sądzie będzie musiała ujawnić fakt zatrudnienia krewnego, powinowatego lub małżonka w jednostce samorządu terytorialnego, a nie tylko w tym lub innym sądzie. Przejrzystości, czy też transparentności służby publicznej powinno służyć wprowadzenie i rozwinięcie zasady konkursowego obsadzania określonych stanowisk. Jeśli jednak ustawodawca uważa za niezbędne posiadanie i gromadzenie informacji o strukturze rodzinnej osób zatrudnionych w administracji publicznej, lepszym rozwiązaniem byłoby stworzenie centralnego rejestru (np. przy MSWiA) osób pozostających w służbie publicznej, do którego byłyby zgłaszane automatycznie osoby zatrudniane w określonych podmiotach, na określonych stanowiskach. Byłoby oczywiście konieczne uregulowanie zakresu udostępnienia takiego rejestru do wglądu w ramach informacji publicznej. Taki rejestr byłby jednolity, przejrzysty i nie powielalby tych samych informacji, pochodzących od różnych osób-członków rodziny. Prowadzony byłby na szczeblu centralnym, przez wyspecjalizowany podmiot, co z pewnością zwiększyłoby bezpieczeństwo zgromadzonych w nim danych. Po kilku latach pozwoliłoby też na merytoryczną analizę zjawiska zatrudnienia członków rodzin w administracji publicznej, w tym w jednostkach powiązanych lub niepowiązanych.

7. Kolejnym problemem jest zakres wyłączeń podmiotowych od obowiązku udzielania informacji o zatrudnieniu w administracji publicznej. Po pierwsze, od zasady upubliczniania informacji o zatrudnieniu członków rodziny w administracji publicznej ma być wprowadzony wyjątek w odnie-

sieniu do funkcjonariuszy oraz pracowników Policji, Straży Granicznej, Służby Celnej itd. (szeregu służb mundurowych, kontroli skarbowej i Ministerstwa Finansów). Podobna zasada ma obowiązywać w „odwrotnym kierunku”, tj. ma zostać wyłączone spod obowiązku informacyjnego informowanie o zatrudnieniu członków rodziny w służbach takich jak ABW, AW, SKW itd. Wyliczenia te (por. s. 46 i 48) nie są identyczne, pokrywają się bowiem jedynie częściowo – ten drugi nie wskazuje np. Policji. Konstruując przepisy ustawodawca będzie musiał zadbać, aby katalogi te były identyczne, inaczej dojdzie do sytuacji, w której np. policjant nie ujawnia swoich krewnych zatrudnionych w administracji publicznej, ale ci krewni muszą ujawnić informację o jego zatrudnieniu, co wypacza sens całego wyłączenia. Jako uzasadnienie owych wyłączeń wskazano, że ujawnienie powyższych informacji mogłoby spowodować narażenie Państwa, obywateli oraz funkcjonariuszy tych służb na szereg niebezpieczeństw związanych z wykonywanymi zadaniami. Zastrzeżenie to jest słuszne, jednak dotyczy także innych grup zawodowych, w szczególności zaś sędziów i prokuratorów. Także ich powinny dotyczyć nadmienione wyłączenia.

8. Rada proponuje ponadto wyłączenie w odniesieniu do sędziów (i prokuratorów) zasady udostępniania oświadczeń majątkowych, składanych na podstawie tej ustawy. Również za tym przemawiają względy bezpieczeństwa.

9. Także treść oświadczeń majątkowych zaproponowana w założeniach nie jest zadowalająca, albowiem:

- częściowo powtarza ona informacje zawarte w PIT, tj. o dochodach uzyskanych w roku poprzedzającym złożenie oświadczenia ze wskazaniem tytułów ich uzyskania;
- ujawnienie dokładnej daty powstania ustroju małżeńskiego majątkowego jest zbędne dla osiągnięcia celów ustawy, a może prowadzić do ujawnienia także informacji o dacie zawarcia małżeństwa – oświadczenia mają być składane corocznie wg stanu na dzień 31 grudnia i wystarczające jest wskazanie ustroju obowiązującego w tym dniu tym bardziej, że w razie wątpliwości może być wszczęte postępowanie kontrolne; niemniej powyższe wskazuje, że właściwszym organem do kontroli oświadczeń majątkowych byłby urząd skarbowy, o czym już była wcześniej mowa;
- obejmuje składniki mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10.000 zł – jest to wartość zbyt niska, gdy uwzględnia się realia rynkowe, a ponadto spośród zobowiązań i wierzytelności mają być ujawniane tylko te przekraczające równowartość 20.000 zł; powyższa dysproporcja jest niezrozumiała, nie wyjaśniono jej także w projekcie; zdaniem Rady, ujawnieniu powinny ulegać określone aktywa i pasywa przekraczające kwotę 20.000 zł;
- obejmuje datę zbycia nieruchomości – jest to informacja zbędna z punktu widzenia ustawy, wystarczająca jest informacja, że nieruchomość zbyto w ciągu ostatniego roku;
- obejmuje informację o „posiadanych” nieruchomościach – nie wskazano jednak, przez jaki czas ta informacja ma być udzielana, skoro oświadczenia składa się corocznie, a ponadto obejmują one informacje o nabyciu i zbyciu nieruchomości, co będzie prowadziło do dublowania informacji w tym zakresie;
- obejmuje informację o udzielonych darowiznach – zupełnie niejasne jest wymaganie, by osoba „wykonująca zadania publiczne” musiała informować, że dokonała jakichś darowizn; przepisy ustawy mają m.in. zapobiegać korumpowaniu tych osób przez inne osoby, a zatem zrozumiałe jest konieczność ujawnienia otrzymanych darowizn, natomiast nie wiadomo, czemu ma służyć np. CBA wiedza o dokonanych darowiznach; gdyby chodziło o to,

czy osoba wykonująca funkcję publiczną nie „dokonała czynu korupcyjnego”, to właściwie należałoby objąć obowiązkiem informowania o dokonanych darowiznach całe społeczeństwo; co więcej, cały czas obowiązuje przecież ustawa o podatku od spadków i darowizn (kolejny argument za tym, by to urzędy skarbowe kontrolowały oświadczenia majątkowe).

10. Należy zachować obecnie obowiązujące rozwiązanie (art. 87 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych), zgodnie z którym sędziowie wszystkich sądów powszechnych składają oświadczenia majątkowe prezesowi właściwego sądu apelacyjnego, natomiast analizą tych oświadczeń zajmuje się kolegium tego sądu. Tymczasem proponuje się składanie oświadczeń prezesom sądów rejonowych, okręgowych i apelacyjnych; nie wskazano też w projekcie założeń, czy kolegium zachowa uprawnienie do analizy danych (pkt. 11–13, s. 37 projektu założeń).

Co więcej, ustawa ma mieć zastosowanie także do asesorów sądowych, tymczasem w sądach powszechnych nie ma już takiego stanowiska.

11. Projektodawca zaproponował rezygnację z podawania w oświadczeniach majątkowych informacji o zawartych ubezpieczeniach na życie – z wyjątkiem przypadku, gdy ubezpieczenie to połączone jest z jakąkolwiek formą ubezpieczeń kapitałowych. Założenie to jest, co do zasady, słuszne. Należy jednak stwierdzić, że z reguły ubezpieczenia na życie są powiązane z funduszami kapitałowymi. Wydaje się więc, że należy ocenić nie tyle, czy z ubezpieczeniem na życie nie łączy się „jakakolwiek forma ubezpieczeń kapitałowych”, ile to, czy zasadniczą treścią umowy jest właśnie ubezpieczenie na życie, czy też jest to pakiet ubezpieczeń lub ubezpieczenie na życie stanowi tylko element dodatkowy umowy. W pierwszym przypadku ubezpieczenie nie powinno być ujawniane, w pozostałych powinno.

12. Niejasne są założenia dotyczące kręgu podmiotów, którym będzie mogło być udostępniane oświadczenie majątkowe. Projektodawca wskazuje, że będą to:

- osoby, których zadaniem jest służba społeczeństwu i państwu zgodnie z przepisami ustawy – Prawo prasowe oraz
- podmioty, do których zadań statutowych należy problematyka korupcji.

Co do odesłania do ustawy – Prawo prasowe można się jedynie domyślać, że pod pojęciem „osoby, której zadaniem jest służba społeczeństwu i państwu” należy rozumieć dziennikarza (por. art. 10 tej ustawy). Nie zostało to jednak wprost powiedziane w założeniach. Jest to o tyle istotne, że skoro to dziennikarze mają mieć wgląd w oświadczenia majątkowe, niezrozumiałe staje się zastrzeżenie, że informacje zawarte w oświadczeniu majątkowym nie mogłyby być m.in. publikowane ani w inny sposób rozpowszechniane. Tymczasem dziennikarz po to zdobywa informacje, by je opublikować, choćby z zachowaniem pewnej anonimizacji. Jednak w projekcie założeń nie wskazano, na jakich zasadach dziennikarze mogliby wykorzystywać uzyskane dane z oświadczeń majątkowych.

Co do pojęcia „podmiotów, do których zadań statutowych należy problematyka korupcji”, w ogóle nie zostało ono zdefiniowane, a wydaje się, że na poziomie projektu założeń powinno to nastąpić.

13. Ograniczenia dodatkowe, o których mowa w części 2.2.2 projektu założeń, powinny zostać zachowane we właściwych ustawach ustrojowych. W szczególności dotyczy to ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Usunięcie tych rozwiązań z przepisów ustrojowych dla danej grupy zawodowej spowoduje, że ustawy ustrojowe stracą swój kompleksowy charakter i staną się mniej przejrzyste. Konieczne jest zatem

co najmniej wprowadzanie do nich odpowiednich odesłań do projektowanej ustawy.

14. Wraz z projektem założeń nie przedstawiono projektów rozporządzeń wykonawczych i wzorów oświadczeń, a przynajmniej część planowanej do umieszczenia w rozporządzeniach materii powinna być uregulowana w ustawie. Dotyczy to co najmniej:

- trybu udostępniania informacji zawartej w rejestrze korzyści;
- sposobu prowadzenia rejestru składanych oświadczeń o stanie majątkowym, trybu dokonywania wpisów do rejestru i zmian w rejestrze;
- trybu udostępniania informacji zawartych w rejestrze oświadczeń.

Poza uwagami szczegółowymi, nasuwają się także refleksje natury ogólnej.

Projektodawca wskazał, ogólnie mówiąc, że problem korupcji w Polsce narasta. Przytoczył przy tym szereg danych statystycznych. Z danych tych jednak wynika, że poziom wykrywalności tzw. przestępstw korupcyjnych jest bardzo wysoki, bowiem sięga blisko 99%. Oznacza to, że obowiązujące rozwiązania są bardzo dobre i wydajne, należy więc dobrze rozważyć, czy rzeczywiście istnieje potrzeba ich zmiany.

Zdaniem autorów projektu, wzrost poziomu korupcji w Polsce wynika z faktu, że coraz więcej przestępstw tego typu jest wykrywanych i coraz więcej zapada wyroków skazujących za takie czyny. Dynamika wzrostu w tym zakresie jest rzeczywiście bardzo duża. Pomijając dane dotyczące „stwierdzenia” przestępstw przez policję i prokuraturę w postępowaniu przygotowawczym (bowiem wniesienie aktu oskarżenia jeszcze nie świadczy o zaistnieniu przestępstwa) i opierając się wyłącznie na danych dotyczących prawomocnych skazań (por. s. 3 i 4 założeń projektu) należy stwierdzić, że między rokiem 2004 a 2008 liczba tych skazań wzrosła o ponad 100%. Nie musi to jednak oznaczać wzrostu przestępczości w tej sferze, lecz wskazuje raczej na coraz skuteczniejsze ściganie i coraz sprawniejsze działania organów zarówno ochrony prawnej, jak i wymiaru sprawiedliwości.

Na zakończenie należy wskazać, że ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności, poza niektórymi, jest wprowadzanie dopuszczalne, ale musi być dokonane z ważnych przyczyn i przy zachowaniu zasady proporcjonalności oraz środków niezbędnych. Walka z korupcją jest niewątpliwie ważną przyczyną. Jednakże rozciągnięcie zakresu podmiotowego ustawy na nawet 10% społeczeństwa, poddanie tej części ludności bezpośrednio kontroli służby specjalnej, jaką jest CBA, uzależnienie (częściowo) tej kontroli tylko od kryterium zarobkowego (a nie merytorycznego zakresu obowiązków) – nie jest ani konieczne, ani proporcjonalne do założonego celu. Należy pamiętać o takiej fundamentalnej zasadzie, jak domniemanie niewinności. Podmiot przeznaczony do ścigania przestępstw (CBA – w pewnym zakresie) powinien otrzymywać „sprawę” obywatela (a w zasadzie każdej osoby poddanej prawu polskiemu, choćby nie posiadała obywatelstwa) dopiero, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Natomiast jeśli podejrzenie takie nie zachodzi Państwo dysponuje określonymi organami, spełniającymi funkcje nadzorcze i kontrolne. W zakresie majątkowym są to wykwalifikowane przecież i w pełni kompetentne organy skarbowe.

W znacznej mierze aktualne pozostają uwagi przedstawione w stanowisku Rady z 30.07.2010 r. w przedmiocie projektu założeń do projektu ustawy – Prawo antykorupcyjne. Dotyczy to przede wszystkim uwag przedstawionych w pkt 9, 10, 12, 18–20, 22, 23 i 29 tego stanowiska.

## UCHWAŁA Nr 1141/2011 KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 20.04.2011 r.

w sprawie wniosku do Ministra Sprawiedliwości oraz do Ministra Obrony Narodowej o opracowanie projektu planu dochodów i wydatków sądów powszechnych i sądów wojskowych.

Krajowa Rada Sądownictwa na podstawie art. 178 § 3 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz.1070 ze zm.) oraz art. 4 § 4 ustawy z 21.08.1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 ze zm.) przedstawia Ministrowi Sprawiedliwości oraz Ministrowi Obrony Narodowej wniosek o opracowanie projektu planu dochodów i wydatków sądów powszechnych i wojskowych na 2012 r., zgłaszając następujące uwagi.

Krajowa Rada Sądownictwa stwierdza, że przedstawione projekty planów finansowych sądów powszechnych i sądów wojskowych na 2012 r. są wystarczające dla wykonywania zadań wymiaru sprawiedliwości w dotychczasowym zakresie, nie stwarzają jednak podstaw do dalszego likwidowania zaległości niezalatwionych spraw i niedostatecznie uwzględniają wieloletnią tendencję wzrostu wpływu spraw do sądów. Utrzymująca się od wielu lat progresja wzrostu nakładów na sądownictwo została znacząco obniżona, co może mieć negatywny wpływ na realizację konstytucyjnych zadań wymiaru sprawiedliwości. Od 2010 r. nastąpiło przede wszystkim znaczące ograniczenie inwestycji, pomimo istnienia realnych i koniecznych do natychmiastowej realizacji potrzeb zgłaszanych przez poszczególne apelacje.

Zaniepokojenie Krajowej Rady Sądownictwa wzbudza planowane całkowite wstrzymanie wzrostu zatrudnienia urzędników i asystentów w sytuacji, gdy oczekuje się polepszenia skuteczności działania wymiaru sprawiedliwości. Przy wzroście liczby spraw i poszerzającej się corocznie kognicji sądów właściwe funkcjonowanie poszczególnych jednostek wymaga w niektórych wypadkach wzmocnienia etatowego kadry urzędniczej i asystenckiej. Potrzeby te są realizowane w praktyce przez zawierane umowy zlecenia, które zdaniem Rady, w niedostatecznym stopniu gwarantują profesjonalne i kompetentne wykonywanie zadań pomocniczych w wymiarze spr-

wiedliwości. Krajowa Rada Sądownictwa podkreśla przy tym, że nie postuluje zwiększenia liczby etatów sędziowskich, bowiem nie stanowi to właściwego środka do zmniejszenia zaległości orzeczniczych.

Mając na uwadze rozszerzenie zakresu spraw rozpoznawanych przez referendarzy, Krajowa Rada Sądownictwa wyraża zaniepokojenie brakiem planowanego wzrostu zatrudnienia w tej grupie zawodowej. Planowane zwiększenie zatrudnienia wyłącznie w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jest niewystarczające.

Pilna i niezalatwiona od ubiegłego roku pozostaje też sprawa nieobsadzonych etatów asystenckich. W przekonaniu Krajowej Rady Sądownictwa niezbędne jest wystąpienie z inicjatywą ustawodawczą, która umożliwi pełnienie tej funkcji przez osoby po ukończeniu wyższych studiach prawniczych, w sytuacji braku kandydatów spełniających aktualne wymogi.

Krajowa Rada Sądownictwa podkreśla konieczność uwzględnienia w planach finansowych zagwarantowanego ustawowo podwyższenia wynagrodzeń sędziów w 2012 r. z uwagi na wzrost przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Rada ma świadomość, że nie zostały jeszcze ogłoszone dane Głównego Urzędu Statystycznego o wysokości wynagrodzeń w drugim kwartale 2011 r. Postuluje jednak, by w przyszłorocznych planach Minister Sprawiedliwości polecił dyrektorom sądów uwzględnienie tego wzrostu w oparciu o prognozowaną wysokość plac, jeżeli do konstruowania budżetu sądów dojdzie ponownie przed ogłoszeniem wspomnianych danych.

Zgłaszając powyższe uwagi i zastrzeżenia Krajowa Rada Sądownictwa wnosi o dołączenie niniejszej uchwały do planu budżetu sądów powszechnych oraz planu budżetu obrony narodowej w zakresie sądów wojskowych na 2012 r. i skierowanie ich do Ministra Finansów oraz przedstawienie Radzie ostatecznej wersji budżetów na 2012 r. ■

## UCHWAŁA Nr 1381/2011 KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 13.05.2011 r.

w sprawie „zamrożenia” wynagrodzeń sędziowskich.

Krajowa Rada Sądownictwa wyraża głębokie zaniepokojenie projektem zamrożenia w 2012 r. rozwiązań waloryzacyjnych zawartych w art. 91 § 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Uregulowanie to, przygotowane przez obecną Radę Ministrów i uchwalone w 2009 r. przez Sejm RP, zostało uznane za sukces przede wszystkim z uwagi na powiązanie wynagrodzeń sędziów z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Przepis ten stanowi gwarancję, że wynagrodzenia sędziów będą zmieniały się w sposób obiektywny, zależny tylko od kondycji gospodarki narodowej, a nie od woli polityków. Prawidłowo realizuje zatem zasadę trójpodziału władz wyrażoną w art. 10 ust. 1 Konstytucji RP.

Taki sposób ukształtowania wynagrodzeń sędziów stanowi właściwy krok w kierunku realizacji art. 178 ust 2 Konstytucji RP, gwarantującego sędziom godne wynagrodzenie, sprzyjające niezawisłemu orzekaniu. Rezygnacja z obowiązującego modelu, nawet na czas określony, godzi także w jedną z podstawowych zasad demokratycznego państwa prawnego wynikającą z art. 2 ustawy zasadniczej – zasadę zaufania do organów państwa, a tym samym budzi wątpliwości co do zgodności z Konstytucją.

W przypadku zawieszenia stosowania art. 91 § 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w 2012 r. Krajowa Rada Sądownictwa zwróci się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją RP tej regulacji. ■

## UCHWAŁA Nr 1377/2011 KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 13.05.2011 r.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca się do Prezesa Rady Ministrów Pana Donalda Tuska o pilne podjęcie rozmów w sprawie budżetów sądów i wynagrodzeń sędziowskich.

W związku z tym uprzejmie prosimy o wyznaczenie terminu spotkania z przedstawicielami Rady. ■

# Kodeks postępowania cywilnego Komentarz

## NOWOŚĆ!



LEX

a Wolters Kluwer business

### NOWOŚĆ

## Kodeks postępowania cywilnego Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366

pod redakcją Henryka Doleckiego  
i Tadeusza Wiśniewskiego

Henryk Dolecki, Irena Gromska-Szuster  
Andrzej Jakubecki, Jan Klimkowicz, Krzysztof Knoppek  
Grzegorz Misiurek, Piotr Pogonowski  
Tadeusz Zembrzuski, Tadeusz Żyznowski

2011, format B5, oprawa twarda z obwolutą, s. 1164, cena 259 zł  
Stan prawny: 15.03.2011 r.

## Kodeks postępowania cywilnego Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505 <sup>(37)</sup>

pod redakcją Henryka Doleckiego  
i Tadeusza Wiśniewskiego

Józef Iwulski, Grzegorz Jędrejek, Iwona Koper  
Grzegorz Misiurek, Piotr Pogonowski  
Tadeusz Wiśniewski, Dariusz Zawistowski

2010, format B5, oprawa twarda z obwolutą, s. 784, cena 199 zł  
Stan prawny: 1.01.2010 r.

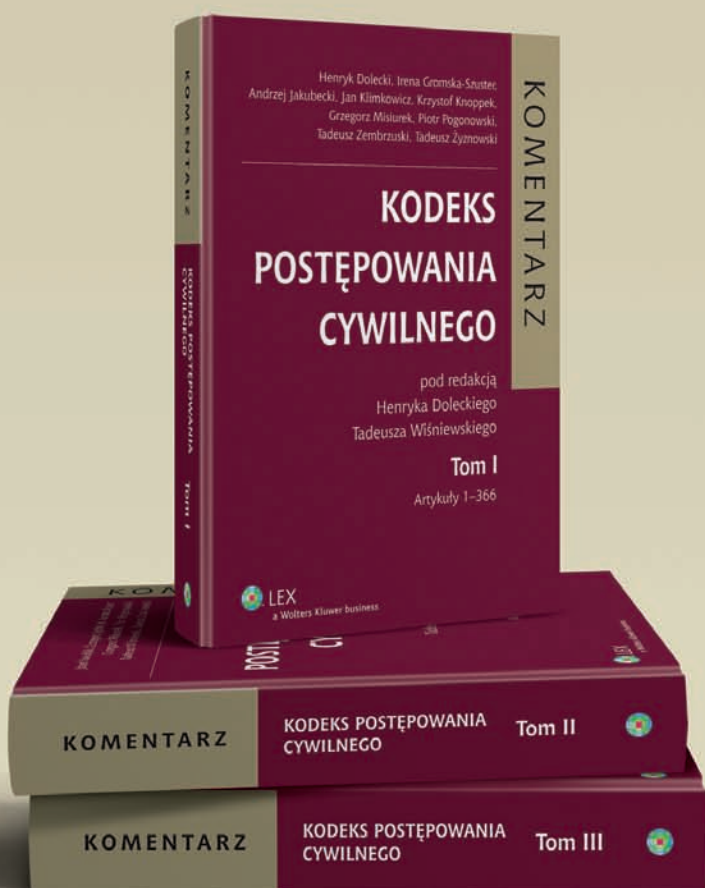
### NOWOŚĆ

## Kodeks postępowania cywilnego Komentarz. Tom III. Artykuły 506-729

pod redakcją Henryka Doleckiego  
i Tadeusza Wiśniewskiego

Helena Ciepła, Henryk Dolecki, Tadeusz Domińczyk  
Agnieszka Góra-Błaszczkowska, Antoni Górski  
Andrzej Jakubecki, Iwona Koper, Grzegorz Misiurek  
Zbigniew Strus, Tadeusz Żyznowski

2011, format B5, oprawa twarda z obwolutą, s. 536, cena 199 zł  
Stan prawny: 15.03.2011 r.



Książki do kupienia  
w księgarni internetowej

**profinfo.pl**  
księgarnia internetowa

# Kwartalnik Krajowej Rady Sądownictwa



LEX

a Wolters Kluwer business

[www.LEX.com.pl/krs](http://www.LEX.com.pl/krs)  
infolinia 0 801 802 888

Kwartalnik Krajowej  
Rady Sądownictwa

Teraz dostępny jako  
bezpłatna e-gazeta

Zamów na  
[www.eKRS.LEX.pl](http://www.eKRS.LEX.pl)



BEZPŁATNA E-GAZETA